

GAZETA

# RYBNICKA

ISSN 1232-437X BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Rybnickie  
Centrum  
Kultury



Nr 5/503  
maj 2013







# Wielka majówka

**Miejskie uroczystości z okazji 222. rocznicy uchwalenia naszego najslawniejszego aktu prawnego – Konstytucji 3 Maja odbyły się tradycyjnie przed południem na rynku.**

Oprócz prezidenta miasta, jego zastępców, radnych i parlamentarzystów wzięli w nich udział m.in. przedstawiciele służb mundurowych, poczty sztandarowej oraz niezbyt liczna, niestety, grupa mieszkańców. Tym razem zasadniczą część trzeciomajowych obchodów poprzedził uroczysty apel harcerzy Hufca Ziemi Rybnickiej, który zainaugurował obchody jego 90-lecia.

Z rynku uczestnicy uroczystości udali się do bazyliki św. Antoniego, gdzie odprawiono uroczystą mszę za ojczyznę. Po drodze złożyli też kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II.

— Dla nas – współczesnych Polaków – pojęcie wolności jest dziś czymś tak oczywistym, że coraz rzadziej traktujemy ją jak niezwykle cenne dobro. Tymczasem w naszym codziennym zapracowaniu potrzebna jest czasem chwila refleksji, o tym co ważne i doniosłe. O tym, czym możemy się dziś cieszyć, tylko dlatego, że ktoś wcześniej nie bał się o to zawalczyć.

Niestety, zbyt często nie potrafimy docenić tych wartości, które z takim trudem i poświęceniem zdobywali nasi przodkowie. Zbyt często nasz patriotyzm przybiera formy modnej pozy, podczas gdy pod powiewającą biało-czerwoną flagą toczy się wojna polsko-polska. Wojna słów, obelg, wzajemnych oskarżeń. Wojna, w której pod hasłem wolności rozumie się dowolność.

A wolność to przecież wielka odpowiedzialność – za teraźniejszość, która kształtuje przyszłość. Za to, by jak twórcy trzeciomajowej konstytucji nie bać się marzyć o rzeczach wielkich i przekuć te marzenia w działania — mówił w swoim wystąpieniu prezydent Adam Fudali.



O współczesnym wymiarze historycznego święta przypomniał prezydent Adam Fudali



Świętowanie 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej ZHP rozpoczęli na rynku rybnicy harcerze



Zawiodła tylko pogoda, czyli majówka po wodzie

Zdjęcia: Waclaw Troszka

Kielkujący patriotyzm



Trzeciomajowy pochód nie mógł się odbyć bez udziału miejskiej orkiestry dętej



W uroczystościach uczestniczyły poczty sztandarowe reprezentujące m.in. rybnickie szkoły

## A w Chwałowicach...

**3 maja odbyła się tam uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny, z udziałem pocztów sztandarowych, przedstawicieli rady miasta, rady dzielnicy oraz wszystkich instytucji, zakładów pracy, placówek oświatowych i organizacji społecznych działających w Chwałowicach.**

Świąteczne uroczystości rozpoczęte mszą w sanktuarium pod wezwaniem św. Teresy, kontynuowano pod pomnikiem bohaterów i męczenników, bojowników o wolność i niepodległość Polski, poległych i pomordowanych w latach 1939-1945. Następnie poświęcono obelisk na skwerze powstańczym, a na zakończenie uroczystości hm. Tadeusz Ochwat wręczył Joannie Cicheckiej, przewodniczącej rady dzielnicy Chwałowice i Andrzejowi Wojaczkowi, przewodniczącemu rady miasta, upominki z symbolami dzielnicy i miasta, w podziękowaniu za ich dotychczasową pracę na rzecz społeczności lokalnej. Zaplanowany na popołudnie historyczny festyn w sąsiedztwie Domu Kultury w Chwałowicach odwołano z powodu ulewnego deszczu.

(S)



Tradycyjnie pod pomnikiem w Chwałowicach wartę zaciągnęli harcerze

Arch. RD Chwałowice



## Drodzy Rybniczanie,

Tegoroczne, szóste już Dni Rybnika, świętować będziemy od 12 do 16 czerwca. Tradycyjnie nie zabraknie koncertów, inscenizacji, pokazów i konkursów.

Jak zwykle będzie okazja ku temu, by kultywować rodzime tradycje. Nawiążemy do nich za sprawą Jarmarku Śląskiego, konkursu na najlepszy „Rybnicki konsekwencja” czy festiwalu orkiestr dętych „Złota Lira”. Przedstawiciele rybnickich dzielnic zaprezentują się w tradycyjnym Turnieju Dzielnic, a dzięki licznym występom zespołów z miast partnerskich poznamy kulturę innych regionów Europy. Swoją twórczość zaprezentują również rybnicki muzycy – zespoły Carrantuohill i Zawiało, a także dzieci i seniorzy.

Nie zabraknie oczywiście gwiazd – podczas Nocy Świętojańskiej, na rybnickim Kampusie wystąpią zespoły Oberschlesien i Zakopower. Z pewnością możemy więc oczekiwać rozrywki na wysokim poziomie. Mam nadzieję, że w bogatym programie imprezy każdy znajdzie coś dla siebie.

Tegoroczne Dni Rybnika po raz pierwszy zaprezentujemy Państwu w nowej, graficznej odsłonie – nowe logo identyfikować będzie Święto Miasta przez następne lata. Ale nowinki będą nie tylko w sferze wizualnej. Z okazji Dni Rybnika powstał bowiem utwór, który promować będzie nasze miasto – „Rybnik HeyNow” stworzyła i wykonała grupa rybnickich artystów-muzyków, połączonych przez projekt [Kultura.rybnik.eu](http://Kultura.rybnik.eu). Co ciekawe, reprezentują oni tak różnorodne gatunki muzyczne jak folk, beatbox, rap czy hip-hop, całość zaś oparta jest na motywie muzycznym rybnickiego hejnału. Żeby nie psuć niespodzianki, pozostaje mi tylko zaprosić na premierę utworu, która oczywiście również odbędzie się w trakcie Dni Rybnika.

Szanowni Państwo, serdecznie zapraszam do udziału w wydarzeniach, przygotowanych w ramach tegorocznego Święta Miasta. Jak pokazały ubiegłe edycje imprezy, jest to doskonały sposób na wspólną zabawę i wypoczynek oraz integrację. Gorąco zachęcam też do udekorowania przez te kilka dni swoich domów i mieszkań flagami Rybnika. Wzorem ubiegłego roku, przed Dniami Rybnika będzie możliwość zakupienia biało-niebieskich flag z herbem naszego miasta.

Już dziś życzę udanej zabawy – zarówno wszystkim mieszkańcom Rybnika jak i gościom, którzy zawitają do nas w trakcie czerwcowego Święta Miasta.

Z pozdrowieniami  
**Adam Fudali**  
prezydent Rybnika

**Kolejny numer „GR” – czerwcowo-lipcowy  
ukaże się 30 czerwca**





Sesja Rady Miasta – 24 kwietnia

# Rektor bez dyskusji

Kwietniowa sesja rozpoczęła się od wystąpienia prof. Wiesława Banysia, rektora Uniwersytetu Śląskiego, który zabrał głos w sprawie przyszłości rybnickiego ośrodka tej uczelni, współtworzącej kampus akademicki przy ul. Rudzkiej.

Jak zauważył przewodniczący rady miasta Andrzej Wojczek, dyskusji na ten temat w programie posiedzenia nie przewidziano, więc chwilę po tym, jak rektor opuścił salę im. Wł. Webera, rozpoczęła się robocza część sesji. O sprawie rybnickiego UŚ piszemy szerzej na stronie...

O tym, co dzieje się i będzie się dziać w mieście poinformował radnych prezydent Adam Fudali, który po dłuższej nieobecności spowodowanej pobyt w szpitalu wrócił do swoich obowiązków. Rozpoczął od informacji o uruchamianym właśnie przez Zarząd Transportu Zbiorowego weekendowym autobusowym połączeniu dla rowerzystów do Rud (więcej na str. 12). Przy okazji prezydent zachęcił tak radnych, jak i mieszkańców do uprawiania czynnej rekreacji. Kolejna informacja dotyczyła już najważniejszych dla miasta toczących się wtedy postępowań przetargowych, m.in. na modernizację targowiska przy ul. Hallera i kąpieliska Ruda, o których również piszemy w tym wydaniu GR.

Raport dotyczący inwestycji drogowych zakończyło zaproszenie dla rad dzielnic, by zgłaszały się już do magistrackiego wydziału dróg po betonową kostkę służącą mieszkańcom do utwardzania dróg dzielnicowych systemem gospodarczym. I tu pojawiło się zastrzeżenie – nowego przydziału nie dostaną te dzielnice, które nie rozliczyły się jeszcze z materiału przekazanego im w ubiegłym roku.

Adam Fudali miał też do przekazania informację o wstępnym przyznaniu Rybnikowi przez marszałka województwa największej możliwej dotacji w wysokości 300 mln zł na budowę rybnickiego odcinka drogi regionalnej Pszczyna – Racibórz. Chodzi oczywiście o pieniądze z nieprzyjętego jeszcze nowego budżetu Unii Europejskiej na lata 2014-2020 i służący ich wydatkowaniu Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego. Na sporządzonej w urzędzie marszałkowskim liście rankingowej obejmującej 20 inwestycji, rybnicki projekt sklasyfikowano na miejscu czwartym, ale wszystkie wnioski o dotacje złożone przez poszczególne samorządy gminne będą jeszcze dokładnie weryfikowane. Adam Fudali zaznaczył też, że niektórzy sąsiedzi z subregionu rybnickiego, nie są zadowoleni z przyznania Rybnikowi tak dużej dotacji. Rybnik otrzymał również inną dotację – 28.150 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na promowanie nowych śmieciowych porządków, które będą obowiązywać w Polsce, również w naszym mieście, od początku lipca. Z kolei Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ogłosiło wyniki konkursu, którego stawką były dotacje dla samorządów lokalnych na realizację projektów zakładających zagospodarowanie miejskich obszarów funkcjonalnych. Nasz magistrat zgłosił od tego konkur-

su partnerski projekt zagospodarowania otoczenia autostrady A1. Udział w przedsięwzięciu prezydent zaproponował ościennym gminom, czyli samorządom: Czerwionki-Leszczyn, Żor, Jastrzębia Zdroju, Świerklan, Mszany i Gorzyc. Poszczególne gminy, również Rybnik, będą mogły przeznaczyć pieniądze na opracowanie projektów technicznych zagospodarowania terenów położonych w sąsiedztwie autostrady A1 (do 90 proc. kosztów). Wysokość przyznanej Rybnikowi oraz naszym sąsiadom dotacji to 2,7 mln zł.

Wystąpienie prezydenta zwięździła informacja o malejącym w mieście bezrobociu. Jak się okazało, kwiecień był pierwszym miesiącem bieżącego roku, w którym bezrobocie w Rybniku zaczęło spadać. Na koniec kwietnia wynosiło ono blisko 8,7 proc.

## Budżet do poprawki

Już tradycyjnie zaraz po wystąpieniu prezydenta miejsce przy mównicy zajął Bogusław Paszenda, skarbnik miasta, który zreferował zmiany, jakie trzeba było wprowadzić do budżetu miasta, aktualizując jego dochody, przychody i wydatki. Podjęta przez radnych uchwała wprowadziła więc kolejne zmiany do uchwały budżetowej. Planowane dochody budżetu zwiększono per saldo o nieco ponad 1.586 mln zł, w tym dochody bieżące per saldo o prawie 748 tys. zł, a dochody majątkowe o 838 tys. zł. Z kolei planowane wydatki bieżące zmniejszono per saldo o ponad 152 tys. zł. W części budżetu miasta dotyczącej wydatków bieżących dokonano też przeniesień między działami w kwocie prawie 578 tys. zł. W konsekwencji możliwe było zmniejszenie planowanego deficytu budżetowego o ponad 1.738 mln zł, czyli do kwoty 112 mln zł.

Planowane przychody miasta zmniejszono ostatecznie o 1.738 mln zł, czyli do kwoty 130.526 mln zł. Do kwoty ponad 47,5 mln zł zmniejszono z kolei limit zobowiązań finansowych z tytułu zaciąganych przez miasto kredytów i pożyczek oraz emisji papierów wartościowych.

Podjęta jednogłośnie uchwała o 500 tys. zł zwiększyła też dotację podmiotową dla Rybnickiego Centrum Kultury, między innymi na organizację Dni Rybnika. Wydatki budżetu zwiększono jednak faktycznie tylko o 200 tys. zł, gdyż 300 tys. zł owej dotacji dla RCK, to środki pochodzące z budżetu magistrackiego wydziału polityki społecznej.

Korygując uchwałę budżetową zaktualizowano również dwa jej załączniki. Pierwszy to zestawienie planowanych na rok 2013 kwot dotacji udzielanych z budżetu miasta. Drugi to z kolei plan dochodów gromadzonych przez oświatowe jednostki budżetowe na wydzielonych rachunkach.

Do budżetu miasta wprowadzono m.in. ostatnie transze dotacji z Funduszu Spójności, jaką Rybnik otrzymał na zakończone jeszcze w 2011 roku termomodernizację placówek oświatowych. Ostatnia transza to 435 tys. zł, ale na całe przedsięwzięcie miasto otrzymało łącznie ponad 6 mln zł.

Również jednogłośnie, radni uchwalili zmiany w wieloletniej prognozie finansowej miasta, które są konsekwencją skorygowania tegorocznego budżetu miasta.

## Program dla uzależnionych

Po dłuższej przerwie pojawił się w Rybniku podmiot, który chce zrealizować program zdrowotny. Niepubliczny Ośrodek Leczenia Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej i Pomocy Rodzinie „Integrum” w Rybniku działający w dzielnicy Boguszowice Osiedle zamierza zrealizować roczny program. Obejmie on 60 osób – alkoholików oraz członków ich rodzin, czyli osoby współuzależnione, którymi, jak przyznała w czasie sesji referująca projekt uchwały wiceprezydent Ewa Ryszka, nikt się dotąd właściwie nie zajmował. Wartość projektu to 137.800 zł; kwota ta pozwoli na objęcie uczestników programu „Uzależnienie, współuzależnienie i co dalej?” terapią indywidualną lub zbiorową. — *Programy zdrowotne rządzą się swoimi prawami* — mówiła Ewa Ryszka tłumacząc fakt, że choć miasto na realizację projektu wyda pieniądze z tzw. funduszu antyalkoholowego (zasilanego przez wpływy z koncesji na sprzedaż alkoholu), to konieczne jest podjęcie przez radę osobnej uchwały. Radnych nie trzeba było długo przekonywać; uchwałę o udzieleniu dotacji na realizację programu dla uzależnionych i współuzależnionych podjęli jednogłośnie.

## Wielkoduszny wyjątek

Kolejna uchwała, co zdarza się bardzo rzadko, dotyczyła jednej z rybnickich rodzin, a traktowała o odstąpieniu przez magistrat od żądania od niej zwrotu bonifikaty, której udzielono jej, gdy wykupywała od miasta działkę. Podobne sprawy dotyczą na ogół mieszkań komunalnych, które miasto sprzedaje ich lokatorom. Jeśli wykupując mieszkanie skorzystali z atrakcyjnej bonifikaty, nie mogą go sprzedać na wolnym rynku przed upływem pięciu lat. Jeśli jednak to zrobią, uzyskane ze sprzedaży pieniądze muszą w ciągu roku przeznaczyć na cele mieszkaniowe. W przeciwnym razie muszą zwrócić miastu udzieloną im przy sprzedaży mieszkania bonifikatę. Jak zapewniał w czasie sesji Michał Śmigieński, w zdecydowanej większości przypadków zwrot owej bonifikaty jest skutecznie egzekwowany. W tym przypadku jednak sprawa jest wyjątkowa. Krótko po wykupieniu działki okazało się, że jeden ze współmałżonków jest poważnie chory i potrzeba pieniędzy na jego leczenie. Rychło małżonkowie zaczęli wyprzedawać swój majątek; sprzedali również ową działkę. Miastu formalnie należy się teraz zwrot bonifikaty; po zrewaloryzowaniu byłaby to kwota ok. 20 tys. zł. Wspomniana rodzi-



na, przedstawiając bogatą dokumentację medyczną obrazującą stan zdrowia mężczyzny walczącego ze śmiertelną chorobą zwróciła się do władz miasta z prośbą o odstąpienie od żądania zwrotu owej bonifikaty. Po jednogłośniejszym głosowaniu na forum rady miasta wiadomo już, że magistrat prośbę tę będzie mógł spełnić.

## Nieruchomości

**Radni zdecydowali też o wystąpieniu do wojewody z wnioskiem o komunalizację dwóch nieruchomości zabudowanych w ścisłym centrum miasta.** Sprawa dotyczy działek przy ul. Skłodowskiej-Curie, na których stoją dwa bloki mieszkalne nr 1 i 2, którymi zarządza miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Jak tłumaczył w czasie sesji wiceprezydent Michał Śmigielski, komunalizacja działek pozwoli m.in. na sprzedaż miejskich obecnie mieszkań wspólnotom mieszkaniowym. I tym razem radni byli jednomyślni. Kolejna uchwała została już podjęta niejednomyślnie (jeden radny wstrzymał się od głosu). Chodzi o wykupienie od prywatnych właścicieli działek, które w planie zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone pod drogi publiczne i ich prywatni właściciele nie mogą z nich zrobić praktycznie żadnego użytku. Dlatego też nie ma większego sensu zwlekanie ze sfinalizowaniem tych transakcji. Działki te są zlokalizowane przy ul. Arki Bożka i Falistej w Kamieniu oraz przy ulicach św. Józefa i św. Huberta.

Kolejna uchwała traktowała z kolei o zbyciu nieruchomości. Na sprzedaż w formie przetargów zostaną wystawione: mieszkanie w budynku nr 11 B przy ul. Śląskiej w Chwałowicach, garaż usytuowany przy ul. Kotucza (obok ronda Gliwickiego), a wchodzący w skład prywatnego już kompleksu garaży oraz lokal użytkowy w budynku przy ul. Mikołowskiej 94. Ten ostatni lokal, jako że mieści się w budynku przychodni, będzie mógł być przeznaczony wyłącznie na cele medyczne. Osobna uchwała dotyczyła też wydzierżawienia małej działki w zespole garażowym w Boguszowicach Osiedlu (rejon szybu IV kopalni Jankowice) oraz nieruchomości z garażem u zbiegu ulic Rolniczej i Obwodniej Południowej.

## Skargi bezzasadne

**Dwie ostatnie uchwały podjęte w czasie kwietniowej sesji traktują o odrzuceniu, za rekomendacją komisji rewizyjnej rady miasta, skarg dwóch rybniczank; jedna z nich poskarżyła się na postępowanie prezydenta miasta, druga – na dyrektorkę Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.** Komisja rewizyjna po zbadaniu tych przypadków obie skargi uznała za bezzasadne. Podobnie zdecydowali radni, choć oba głosowania nie były jednomyślne (przy pierwszej uchwale trzech, a przy drugiej jeden radny wstrzymał się od głosu).

Skargę na prezydenta miasta złożyła nauczycielka szkoły podstawowej, która uznała jego odpowiedź na wcześniejszą skargę na naczelniczkę wydziału edukacji za niezadawalającą i niepełną. Prze-

wodniczący komisji rewizyjnej radny Leszek Kuśka (Samorządny Rybnik), relacjonując jej ustalenia stwierdził, iż prezydent podjął czynności, które miały pomóc w dokładnym i pełnym rozpoznaniu skargi na naczelniczkę. Działającej w urzędzie miasta komisji etyki zlecił przeprowadzenie rozmowy z naczelnik wydziału edukacji urzędu miasta i wysłuchał wyjaśnień swej zastępczyni Joanny Kryszczyńszyn nadzorującej pracę wydziału edukacji. Po zebraniu opinii komisji etyki i swej zastępczyni zajął stanowisko, które przedstawił skarżącej w skierowanym do niej piśmie.

W ocenie komisji rewizyjnej, działania prezydenta były prawidłowe, a skarga została rozpatrzona dwutorowo – przez komisję etyki oraz przez przełożoną naczelnik wydziału edukacji. Komisja nie stwierdziła też, by naczelnik w rozmowie ze skarżącą naruszyła zasady kodeksu etyki albo nadużyła swoich uprawnień, co podnosiła w swojej skardze nauczycielka. Napisała ona, że po wezwaniu jej w trybie natychmiastowym „pani naczelnik udzieliła jej w ostrych słowach reprimendy za to, że w jej opinii nie jest zadowolona z wyniku postępowania konkursowego na stanowisko dyrektora nowo powstałego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Orzepowicach (skarżąca również w nim wystartowała – przyp. red.). Skarżąca podnosiła, że została oskarżona na podstawie niezweryfikowanych pogłosek, i że urzędniczka zagroziła jej przeniesieniem do innego zakładu pracy, gdyby ta nie chciała współpracować z nowo wybraną dyrektorką.

Zupełnie inny charakter miała druga skarga. Lokatorka mieszkania komunalnego zarzuciła dyrektorce Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej powołanie się na nieistniejącą decyzję prezydenta miasta, przez co miała utracić możliwość odwołania się od niej. W kwietniu 2011 roku zwróciła się ona do prezydenta miasta z wnioskiem o umorzenie jej zaległości czynszowych. Prezydent po otrzymaniu informacji z ZGM-u odmówił, ale zaproponował rozłożenie długu na 20 miesięcznych rat. Jak mówił Leszek Kuśka, ustalono, że w tego rodzaju sprawach nie wydaje się decyzji administracyjnej. Ponadto stwierdzono, że pisemna odpowiedź ZGM-u, którą skarżąca otrzymała wraz z uchwałą rady miasta ze stycznia roku 2010, określającą szczegółowe zasady m.in. umarzania zaległości czynszowych, była jak najbardziej poprawna.

## Radni pytają, pełnomocnik odpowiada

**Nawet absencja prezydenta Fudalego nie powstrzymała radnych od poruszenia kilkudziesięciu ważnych i mniej ważnych kwestii. Odpowiedzi na kierowane zazwyczaj do gospodarza miasta pytania wziął na siebie głównie pełnomocnik Janusz Koper.** Nim to nastąpiło, przewodniczący Andrzej Wojacek przypomniał części radnym o zbliżającym się terminie oddania oświadczeń majątkowych, a Andrzej Oświecimski (BSR) wysunął propozycję zorganizowania wycieczki na wieżę bazyliki św. Antoniego, „...by radni mogli

cd na stronie 6

## Miasto w skrócie

- 9 maja w hotelu „Olimpia” w Kamieniu odbyła się konferencja zorganizowana w ramach projektu „Przedszkolak – to brzmi dumnie” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Podczas konferencji przedstawiono podstawowe założenia projektu, w ramach którego uruchomiono dodatkowe oddziały dzienne oraz popołudniowe. Projekt realizowany jest przez 15 rybnickich przedszkoli i umożliwi edukację ponad 300 przedszkolakom w wieku trzech i czterech lat.
- 22 maja, a więc już po zamknięciu GR, miały się rozpocząć XX Rybnickie Dni Promocji Zdrowia, organizowane tradycyjnie przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Rybniku oraz Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej. Przez trzy dni w siedzibie NZOZ Puls-Med, wszyscy chętni mogli skorzystać z całej gamy bezpłatnych badań, konsultacji, porad, czy degustacji zdrowych produktów. Organizatorzy zaplanowali m.in. badania wydolności mięśnia sercowego, ciśnienia, poziomu cukru we krwi oraz mammografię i usg piersi, pomiary tkanki tłuszczowej, a także porady z zakresu zdrowego odżywiania się i odpowiedniego doboru diety. Przygotowano też pokazy pierwszej pomocy i sprzętu medycznego, konkursy dla dzieci oraz konsultacje psychoterapeutyczne.
- 20 marca odbył się XX zjazd delegatów rybnickiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, w czasie którego wybrano nowe władze. Przewodniczącym został Romuald Niewelt, który jest członkiem związku od 25 lat, a przez dziesięć ostatnich – szefował kołu w Golejowie, gdzie mieszka. Rybnicki oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zrzesza 21 kół z Rybnika i okolic. Ma ponad 2100 członków.
- 27 kwietnia przed południem na lotnisku w Gotartowicach odbyły się miejskie ćwiczenia ochotniczych straży pożarnych (19 OSP z Rybnika, OSP Rowień, w sumie 130 strażaków i ratownicy z Rybnickiego Sztabu Ratownictwa). Strażacy i ratownicy udzielali pomocy ofiarom symulowanej katastrofy lotniczej z udziałem grupy dzieci. Zapalił się (na niby) i samolot, i hangar, w którym odbywało się szkolenie.
- 20 maja na obszarze obejmującym również Rybnik wyłączono sygnał analogowy telewizji naziemnej. Teraz do telewizorów zasilanych pojedynczymi prywatnymi antenami sygnał dociera już wyłącznie w wersji cyfrowej.



## Miasto w skrócie

- Prokurator Rafał Łazarczyk (36 l.) jest od 20 maja zastępcą Prokuratora Rejonowego w Rybniku. Zastąpił na tym stanowisku Damiana Sztachelka, który od kilku miesięcy szefuje prokuraturze rejonowej Gliwice Zachód. W rybnickiej Łazarczyk odbywał aplikację i asesurę, tu też doczekał się mianowania na prokuratora. Od początku tego roku był oddelegowany do pracy w wydziale śledczym Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Drugim zastępcą pozostaje prokurator Malwina Paweła-Szendzielorz.
- Aniela Wlizio (55 l.) została 15 maja nowym dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku. Otrzymała nominację od zarządu województwa śląskiego po tym, jak wygrała konkurs, w którym pokonała dziesięciu innych kandydatów. Zastąpiła Jerzego Kasprzaka, który szefował rybnickiej lecznicy przez ostatni rok. Aniela Wlizio jest absolwentką ekonomii w Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji w Bytomiu oraz studiów podyplomowych w zakresie zarządzania jednostkami ochrony zdrowia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Przed rozpoczęciem pracy w Rybniku kierowała m.in. Samodzielnym Publicznym Szpitalem Klinicznym nr 3 w Zabrze, który jest placówką Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Kadencja Anieli Wlizio potrwa sześć i pół roku. To pierwsza kobieta, która pokieruje rybnickim szpitalem.
- Pod koniec kwietnia Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych przeprowadziło się z dotychczasowej siedziby przy ul. Białych 7 do kamienicy przy ul. Kościuszki 22. CRIS zajmuje pomieszczenia na pierwszym piętrze budynku.
- 6 maja w rybnickim ośrodku Sądu Okręgowego w Gliwicach rozpoczął się proces rozbitej przez policję w grudniu 2011 roku, szajki handlarzy narkotyków. Grupa na czele której stał mieszkający na stałe w Holandii 30-letni dziś Mateusz P. przemycała z Holandii do Polski 346 kg marihuany. Poszczególnej jej członkowie sprzedawali ją m.in. w Rybniku, Żorach, Rydułtowach, Knurówie, ale też poza naszym województwem. Sporządzony przez Prokuraturę Okręgową w Gliwicach akt oskarżenia obejmuje 16 młodych mężczyzn. Jest wśród nich rówieśnik Mateusza P., rybniczaniec Tomasz Z., który był jednym z głównych odbiorców marihuany, którą do Polski prywatnymi samochodami przywozili kuryerzy. Zdaniem prokuratury brał udział w przemyśle i rozprawieniu 80 kg narkotyku o rynkowej wartości 1,1 mln zł. Handlował też mefedronem. Inny oskarżony rybniczaniec 32-letni Piotr G. miał wziąć udział w rozprawieniu 100 g marihuany, ale nie przynajmniej do winy. Termin kolejnej rozprawy wyznaczono na 19 czerwca. Prawie wszyscy oskarżeni, łącznie z Mateuszem P., odpowiadają z wolnej stopy.

cd ze strony 5

*spojrzeć na Rybnik z innej perspektywy*” \* Radny Józef Skrzypiec (BSR) postulował remont często uczęszczanej ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż lewego brzegu Nacyny od ul. Raciborskiej do Rudzkiej oraz włączenie do planów remontowych ul. Janiego. \* Radny Wojciech Kiljańczyk (PO) zapowiedział poparcie wszystkich działań na rzecz dalszego funkcjonowania w Rybniku Uniwersytetu Śl.; ze względu na częste korki zwrócił też uwagę na potrzebę utworzenia prawoskrętu z ul. Mikołowskiej w ul. Wielopolską oraz zdyscyplinowanie kierowców, którzy wyjeżdżają na czerwonym świetle z ul. Gałczyńskiego na ul. 1 Maja w Chwałowicach. Jak tłumaczył Janusz Koper, problem korków na ul. Mikołowskiej może rozwiązać poszerzenie „wąskiego gardła”, jakim jest przejazd pod wiaduktem kolejowym na ul. Wielopolskiej. Miasto czeka na wywiązanie się z obietnic PKP, które zapewniły, że udostępnią teren pod kolejnymi dwoma przęslami, na poprowadzenie tam drogi. Kierowców jeżdżących nieprzeprawowo w Chwałowicach „wyłapią” być może kamery, których zamontowanie na tym skrzyżowaniu jest możliwe. Wiceprezydent Michał Śmigielski zapewnił radnego, że wysokość dotacji na termomodernizację budynków na ulicach Śląskiej i Pukowca jest, zgodnie z uchwałą a wbrew plotkom, jednakowa; poinformował też, że pizzeria „Hajda” będzie rozbudowana bez uszczerbku dla drzewostanu parku Kozie Góry, którego miasto jest właścicielem. Radny Kiljańczyk przedstawił też ideę stworzenia funduszu na kształt budżetu partycypacyjnego na rzecz dzielnic przemysłowych, które ucierpiały na skutek degradacji infrastruktury materialnej i społecznej. \* Radny Piotr Kuczera (PO) zwrócił uwagę na konieczność remontu bardzo obciążonej ul. Różyckiego oraz lepszego zabezpieczenia ruiny przy ul. Zapolskiej w Popielowie, a w związku z tym bardziej intensywnych działań nadzoru budowlanego. Ze względu na fakt, że walący się obiekt znajduje się na prywatnej posesji, procedury trwają już trzy lata. Jak mówił wiceprezydent Śmigielski, ze strony miasta zostało zrobione wszystko, co leży w kompetencjach gminy, zawodzi natomiast skuteczność prawa egzekucyjnego. \* Radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) wyraził zadowolenie z rozstrzygnięcia przetargu na remont wiaduktu przy ul. Bieli w Kamieniu, przypominając jednocześnie o konieczności remontu całej ulicy. Według słów Janusza Kopera miasto jest przygotowane do całkowitej przebudowy ul. Bieli, jednak ze względu na koszty remont trzeba przesunąć i na razie połać dziury. \* Radny Dariusz Laska (PO) poruszył sprawę budżetu partycypacyjnego, w związku z czym otrzymał odpowiedź wiceprezydent Ewy Ryski, że zarządzenie w tej sprawie czeka na podpis prezydenta, a spotkanie dotyczące realizacji tego budżetu odbędzie się w najbliższym czasie. Nie zmieniły się decyzje w sprawie opłat parkingowych w kampusie (studenci 20 zł, wykładowcy 30 zł), a rozważana jest opcja udostępnienia tego parkingu dla mieszkańców w czasie studenckich wakacji. W odpowiedzi na pytanie radnego Laski o liczniki czasu oczekiwania na zielone światło na skrzyżowaniach z sy-

gnalizacją świetlną, pełnomocnik Koper odpowiedział, że takie rozwiązanie nie zdaje egzaminu na skrzyżowaniach, gdzie zmianą świateł sterują czujniki ruchu, zaś wiceprezydent Śmigielski nie podzielił zdania radnego, proponującego ujednoczenie koloru tynków na ocieplanych budynkach. Regulacje takie odnoszą się tylko do obiektów znajdujących się pod ochroną konserwatora zabytków. \* Radny Michał Chmieliński (BSR) przypomniał o sukcesie rybnickich szachistek, z których trzy uplasowały się w pierwszej dziesiątce Mistrzostw Polski. Zdaniem radnego sukces ten jest efektem popularyzowania w Rybniku tej dziedziny sportu już od przedszkola. \* Wiceprezydent Joanna Kryszczyzyna uspokoiła radnego Bronisława Drabinioka (PO) odpowiadając, że do władz oświatowych nie dotarły informacje, by w zarządzanych przez miasto szkołach doszło do przypadków uzależniania wyboru uczniowskich podręczników od prezentów wydawców na rzecz placówki. Radny poruszył też kwestię zaopatrzenia miasta w ciepło pytając o zapowiadaną spotkanie w tej sprawie oraz o projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe i aktualizację takiego dokumentu. Z odpowiedzi wiceprezydenta Śmigielskiego wynika, że spotkanie opóźnia się na skutek opieszałości najważniejszych w tej sprawie podmiotów: właścicieli ciepłowni czyli Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Kompanii Węglowej i Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Wspomniany przez radnego plan był aktualizowany trzy lata temu, kolejna aktualizacja w tym roku, po decyzjach KW i JSW. \* O stan robót na ul. Wodzisławskiej zagadnął zaniepokojony jakością i tempem prac na przebudowywanej drodze radny Franciszek Kurpanik (PO); pytał również o możliwość pomiaru generowanych drgań. Pełnomocnik Koper zapewnił o monitorowaniu jakości prac, m.in. poprzez własne badania laboratoryjne przysłowiowej „ilości asfaltu na asfalcie”, wyraził również zdanie, że ze względu na groźbę kar umownych wykonawca będzie się starał zakończyć roboty tak szybko, jak to będzie możliwe. Jeśli wykonawca dołoży starań, inwestycja powinna zakończyć się pod koniec czerwca. Nadzór ze strony miasta dyscyplinuje firmę na okrągło, może jednak działać tylko w ramach przepisów prawa. O badanie drgań spowodowanych nierównościami nawierzchni trzeba poprosić wyspecjalizowaną firmę. \* Na drogach uwagę skupił też radny Henryk Ryszka (BSR) ciesząc się, że na ul. Jagodowej ścinki asfaltu zwały się w przyzwyczajoną nawierzchnię, martwiąc się natomiast rozrywaniem się środkowego tzw. szwu asfaltu na ul. Niedobczyckiej i garbem na ul. Cienistej (poza stałość po budowie kanalizacji). Wniósł również o budowę zatok mijania przy ul. Gruntowej i poszerzenie wspólnej w części z Radlinem ul. Odległej, która mogłaby stanowić duży skrót omijający remontowaną ul. Wodzisławską. Zwrócił też uwagę na konieczność utwardzenia dojścia do wyremontowanych familoków przy ul. Andersa. Wiceprezydent Kryszczyzyna stwierdziła, że w przypadku osiedla Andersa środki finansowe są bardziej potrzebne na remont pozostałych budynków, szczególnie, że w lokalach tych mieszkają osoby w dużej



części nieplacące czynszu. Zdarzały się tam nawet przypadki sprzedaży wyposażenia mieszkań przez ich lokatorów. Wielu tamtejszych mieszkańców jeździłoby dobrymi samochodami i świetnym pomysłem byłoby utwardzenie przez nich nawierzchni we własnym zakresie. \* Radny Leszek Kuśka zwrócił uwagę na niedogodności związane z dobudowanym zjazdem z Obwodniej Północnej do nowo otwartej Castoramy. Pełnomocnik Koper przyznał, że inwestor zbudował drogę nie tylko wadliwie, ale i wbrew nakazowi wstrzymania robót w niesprzyjających warunkach i wszystko wskazuje na to, że droga musi być rozebrana i wybudowana na nowo zgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Radny zasugerował też znakowanie dróg, m.in. wyjazdowych z rond. \* Radna Monika Krakowczyk-Piotrowska (PO) zwróciła uwagę na zniszczenia chodników przy okazji budowy np. sieci szerokopasmowej czy w trakcie remontów sieci wodno-kanalizacyjnej. Jak mówił Janusz Koper, ze względu na koszty zniszczenia są usuwane kompleksowo, kiedy takich miejsc uzbiera się więcej, a magistracki wydział dróg takie przypadki monitoruje i dyscyplinuje inwestorów, kiedy roboty są źle wykonane. \* Radny Zygmunt Gajda (BSR) apelował o pilne wyrównanie nawierzchni na skrzyżowaniu ul. Trzech Krzyży i Pawła Wowry, bo istniejące tam wypiętrzenie jest bardzo niebezpieczne. Po raz kolejny wyraził też potrzebę poszerzenia skrzyżowania ulic Śląskiej i Okulickiego, a także zabezpieczenia dziur w miejscu zjazdu z ul. Wodzisławskiej w ul. Zamojskiego oraz, jeszcze przed remontem, wyrównanie garbów na fragmencie kostki na ul. Niepodległości. \* Radny Krzysztof Szafranec (PO) nawiązał do minionego już terminu składania oświadczeń w związku z nową „ustawą śmieciową” i pytał o procedury wobec osób, które oświadczeń nie złożyły. Jak wyjaśnił pełnomocnik Koper, do końca marca spłynęło 18 tys. deklaracji (dotyczy ok. 80 tys. mieszkańców), ale ten wynik na dziś jest już lepszy, szczególnie, że spłynęły bardzo dobrze wypełnione (z mapkami „gniadz” zbierania odpadów i przypisanymi do nich blokami) oświadczenia Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Brak oświadczenia nie wiąże się wprost z nałożeniem sankcji – po wprowadzeniu danych do systemu oso-

by te zostaną „wylapane” i zakwalifikowane według danych posiadanych przez urząd. Ostatni temat drogowy poruszył radny Szymon Musioł (PO), pytając o stan robót na ul. Zorskiej. Janusz Koper przypomniał, że zamknięcie drogi pomiędzy rondami Gortartowickim a Sygnaly spowodowane jest kładzeniem warstwy ścieralnej na rondach, co uniemożliwia wprowadzenie ruchu wahadłowego. Uspokoił też radnego, że przebudowa drogi zmierza już do końca. \* Na koniec radny Drabiniok nie mógł powstrzymać się od uwagi, że bardzo wielu radnych, po wcześniejszej przerwie na posiłek, nie wróciło już na salę obrad, co niedobrze świadczy o powadze w podchodzeniu do wypełniania mandatu radnego. Prosił też przewodniczącego RM o polecenie omówienia tej kwestii na forum klubowym. Andrzej Wojacek uwagę przyjął, aczkolwiek zaznaczył, że wszystkich radnych, którzy posiedzenie opuścili, można uznać za usprawiedliwionych.

Mając na uwadze liczbę i tematykę poruszanych przez radnych kwestii w części sesji przeznaczonych na wolne głosy i wnioski radnych, Jan Mura (BSR) stwierdził, że większość z nich można omówić na spotkaniach komisji branżowych i klubów, a niekoniecznie zabierać czas na samej sesji. Jednak od czasu, kiedy jedna z lokalnych gazet przygotowując ranking najaktywniejszych radnych, częstotliwość i długość ich wypowiedzi równoważy z ich aktywnością, ostatni punkt porządku obrad znacznie się wydłużył, zajmując np. w przypadku omawianej kwietniowej sesji połowę czasu jej trwania. W teorii materializmu dialektycznego istnieje wprowadzenie o przechodzeniu ilości w jakość, ale, jak się wydaje, ten etap ustrojowy mamy już za sobą...

(WaT), (r)

W czasie kwietniowej sesji radni wprowadzili też poprawki w regulaminie przewozu osób w komunikacji autobusowej, organizowanej przez Zarząd Transportu Zbiorowego, o czym piszemy na stronie 13. Ustalili też kierunki doskonalenia zawodowego nauczycieli, które w roku bieżącym będą wspierać pieniądze z budżetu miasta, o czym więcej w następnym wydaniu „GR”.

## Sesja absolutoryjna

**22 maja, a więc już po zamknięciu tego wydania GR, pod nieobecność przebywającego na L4 prezydenta Adama Fudalego, miała się odbyć jedna z najważniejszych sesji w roku, podczas której rada miasta miała udzielić prezydentowi miasta absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.**

Układ sił w radzie (15 radnych rządzącej w mieście koalicji BSR, PiS i SR, przy dziesięciu z opozycyjnej PO) praktycznie przesądza o wyniku tego kluczowego głosowania. Sprawozdanie z wykonania budżetu (skróconą wersję opublikowaliśmy w kwietniowym wydaniu „GR”) i stosowne dokumenty najpierw przeanalizowały komisje

branżowe RM, a potem komisja rewizyjna, która 30 kwietnia wystąpiła z wnioskiem do radnych w sprawie udzielenia prezydentowi absolutorium (przy jednym głosie wstrzymującym się). Wniosek został też przesłany do Regionalnej Izby Obrahunkowej w Katowicach.

Absolutorium to najważniejszy punkt majowej sesji, ale nie jedyny. Radni mieli jeszcze ustalić na nowo rozkład godzin pracy aptek, wprowadzić zmiany w statucie Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo i Umysłowo i nadać Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 8 w Wielopolu imię Ofiar Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych. (S)

● Jeszcze niedawno mieliśmy w mieście elektrownię Rybnik, obecnie to już tylko lokalny oddział produkcyjny EDF Polska S.A. z siedzibą w Warszawie. EDF czyli francuski właściciel najpierw zmienił nazwę elektrowni Rybnik na EDF Rybnik, a całkiem niedawno połączył cztery swoje polskie spółki w jedną. To, jak zapowiadają przedstawiciele francuskiego potentata, pierwszy etap konsolidacji aktywów Grupy EDF w Polsce. Wciąż jednak nie wiadomo, czy francuski inwestor przystąpi do budowy nowego bloku energetycznego w Rybniku. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że ostateczną odpowiedź na to pytanie poznamy nieprędko.

● W czerwcu rozpocznie się wymiana poszycia dachu domu przedpogrzebowego na cmentarzu komunalnym w Boguszowicach. Tymczasem na największym cmentarzu komunalnym przy ul. Rudzkiej kolejny rok z rzędu trwa brukowanie gruntowych alejek między kwaterami mogił. W tym roku utwardzone zostaną kolejne cztery. Granitowa kostka brukowa pochodzi z zasobów Rybnickich Służb Komunalnych. Zmodernizowano też punkt czerpania wody, znajdujący się najbliżej przejścia łączącego cmentarz z terenem szpitala psychiatrycznego. Kolumnę z automatycznym czasowym kranem nieco przesunięto i teraz nie blokuje już ona dojazdu do jednej z alejek.

● 14 podopiecznych stowarzyszenia Oligos bierze udział w projekcie współfinansowanym przez miasto pn. „Nasz świat”. Osoby głęboko upośledzone fizycznie i umysłowo pod okiem wykwalifikowanych specjalistów rehabilitacji relaksacyjnej uczestniczą m.in. w zajęciach aromaterapii, muzykoterapii, dogoterapii i w masażach. Korzystają też rodzice – podczas zajęć mają czas dla siebie, a raz w miesiącu spotykają się w grupie wsparcia. Projekt ruszył w styczniu br.

● 29 maja rybnicki oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych organizuje dzień otwarty dla osób niepełnosprawnych. W godzinach od 9 do 14 w budynku przy ul. Jankowickiej na wszystkich zainteresowanych czekać będą pracownicy ZUS, Urzędu Skarbowego oraz przedstawiciele instytucji wspierających osoby niepełnosprawne: Narodowego Funduszu Zdrowia, Ośrodka Pomocy Społecznej, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Każdy, kto w tym dniu odwiedzi ZUS otrzyma specjalny informator dla osób niepełnosprawnych, będzie też mógł poddać się badaniom i wysłuchać porad fizjoterapeuty.



## Miasto w skrócie

- 21 maja w holu budynku Politechniki Śl. w kampusie przy ul. Rudzkiej odsłonięto metalową rzeźbę autorstwa prof. Krzysztofa Nitscha z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jest poświęcona pamięci zmarłego w 2008 roku Tadeusza Sopickiego, dyrektora, a potem prezesa elektrowni Rybnik, który był jednym z inicjatorów stworzenia w Rybniku ośrodka akademickiego i walnie przyczynił się do jego powstania.
- Zarząd Zieleni Miejskiej zmienił wystrój rynku. Rosnące tu w dziewięciu dużych betonowych donicach przez ostatnich pięć lat świerki białe, zastąpiono dorodnymi, efektownymi cisami. Przyszyte stożkowo drzewka tej samej wielkości, mające już blisko dziesięć lat (cis rośnie bardzo powoli) sprowadzono z Holandii. Jak wyjaśnia Anna Stosio z zieleni miejskiej świerki okazały się jak na rynkowe warunki roślinami zbyt delikatnymi. Tu niestety dość często zdarza się, że ktoś wylewa do donic resztki piwa, płyny z detergentami, nie wspominając już o innych płynach i uszkodzeniach mechanicznych. Poza tym świerk biały jest dość często atakowany przez szkodniki co cisom raczej nie grozi. Świerki białe, które swoje na rynku odśłużyły trafią wkrótce do rybnickich parków.
- 1 maja tuż po godzinie 19 dyżurny straży miejskiej odebrał telefon mężczyzny, który poinformował, że widział osobę, która w pobliżu ul. Wolnej w dzielnicy Paruszowiec Piaski chciała się powiesić na pasku przewieszonym przez gałąź drzewa. We wskazane miejsce natychmiast udał się patrol, który przekazał niedosłusznego samobójcę rodzinie. Mężczyzna próbował targnąć się na życie ze względów osobistych. Gdy zakładał pętlę na szyję, zauważył podchodzącego do niego przechodnia. Wystraszył się, zszedł z drzewa i wszedł do zaparkowanego na pobliskim parkingu samochodu. Strażnicy wezwali na miejsce lekarza, ale ten stwierdził, że mężczyzna nie wymaga hospitalizacji.
- 16 maja strażnicy miejscy rozpoczęli kontrolę sklepów na terenie miasta. Sprawdzają czy ich gospodarze i sprzedawcy wywiązują się ze swoich obowiązków, czy posiadają np. wpis o ewidencji działalności gospodarczej, czy mają zezwolenie na sprzedaż alkoholu jeśli takim handlują, a także czy dostatecznie widoczne są informacje o cenie towarów oraz przestrogi i informacje dotyczące sprzedaży alkoholu i papierosów. Tylko w pierwszym dniu kontroli strażnicy odwiedzili 25 placówek handlowych w dzielnicy Maroko-Nowiny, w ich trakcie dwie osoby pouczyli, a jedną ukarali mandatem karnym.

## Dyrektorzy wygrali konkursy

**W marcu, a potem na przełomie kwietnia i maja odbyły się konkursy na dyrektorów 23 miejskich placówek oświatowych (14 przedszkoli, sześciu zespołów szkolno-przedszkolnych, dwóch podstawówek i Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śl.).**

Rewolucji nie będzie; w zdecydowanej większości wygrali je urzędujący dyrektorzy. Tak było m.in. w „Powstańcach”, gdzie obecny dyrektor Tadeusz Chrószcz był jedynym kandydatem.

Od września, czyli od nowego roku szkolnego nową dyrektorkę będzie mieć Przedszkole nr 41 przy ul. Chabrowej. Konkurs wygrała tam Klaudia Ciupek, pracująca jeszcze obecnie w Przedszkolu nr 2. Urzędująca dyrektorka przystąpiła do konkursu, ale go nie wygrała.

Nie udało się wyłonić dyrektora Przedszkola nr 31 w Chwałęcicach. Z trójki kandydatów jedna nie spełniła wymogów formalnych, a żadna z dwóch pozostałych nie uzyskała wy-

maganej większości głosów komisji konkursowej. W Rybnickiej Kuźni szkoła podstawowa i tamtejsze przedszkole będą od września funkcjonować jako jeden zespół szkolno-przedszkolny. Pokieruje nim Iwona Porębska, obecna dyrektorka przedszkola, która w konkursie zdobyła więcej głosów niż dyrektorka podstawówki.

Wyników drugiej tury konkursów nie zatwierdził jeszcze prezydent miasta. To on zdecyduje, kto zostanie dyrektorem Przedszkola w Chwałęcicach.

Nowi dyrektorzy pracę na wygranym stanowisku rozpoczną z początkiem września; ich kadencja potrwa pięć lat.

(WaT)

## Straż nocna

**Od początku maja strażnicy miejscy patrolują ulice Śródmieścia również nocą. Dwuosobowy patrol rozpoczyna służbę o 22 i kończy o 6 rano.**

Jak tłumaczy pełniący obowiązki komendanta SM Arkadiusz Kaczmarczyk, wprowadzenie nocnego patrolu to odpowiedź na uwagi zgłaszane przez wielu mieszkańców. Faktycznie, niemożność skorzystania z pomocy strażników miejskich w godzinach nocnych krytykowało przy różnych okazjach wielu rybniczian. Inna sprawa, że w miesiącach wiosennych i letnich tzw. życie nocne miasta znacznie przybiera na intensywności. Jej efektem ubocznym są różnego rodzaju ekscesy, a wtedy interwencje służb porządkowych są wręcz konieczne.

Jak mówi Dawid Błażo, rzecznik prasowy rybnickiej straży miejskiej, do patrolujących strażników, osobiście bądź telefonicznie, za pośrednictwem dyżurnego komendy (tel. 32 42 272 54 oraz nr alarmowy 986), można się zgłaszać we wszystkich przypadkach naruszenia porządku, ciszy nocnej, czy niszczenia mienia. Jeśli zajdzie taka potrzeba, strażnicy skontaktują się też z najbliższym patrolem policji bądź z oficerem dyżurnym rybnickiej komendy policji.

W czasie pierwszych majowych patroli strażnicy interweniowali głównie w przypadkach zakłócania ciszy nocnej, porządku oraz spożywania alkoholu w miejscach publicznych. (WaT)

## Mieszkańcy budują drogi

**Budowa dróg dzielnicowych mniejszej komunikacyjnej wagi systemem gospodarczym, czyli przez ich mieszkańców ma w Rybniku już długie tradycje.**

Takie przedsięwzięcia integrują mieszkańców, a czasem dają początek nowym zwyczajom. Przykład z dzielnicy Wielopole – odkąd mieszkańcy ul. Owocowej wspólnie wyłożyli swoją drogę trylinką, co roku w sylwestrową noc wielu z nich wita nowy rok właśnie na drodze, razem z sąsiadami.

Układ jest prosty – miasto daje betonowe prostokątne bloczki, Rybnickie Służby Komunalne wykonują prace ziemne i dowożą piasek. Układaniem nowej nawierzchni z betonitów zajmują się już sami mieszkańcy, zaś utwardzają ją Rybnickie Służby Komunalne, które zlecają też wykonanie obmiaru geodezyjnego.

W ubiegłym roku miasto zakupiło dla rad dzielnic 87.320 betonitów. Efekt? Wybudowano sześć chodników, utwardzono 15 parkingów i placów oraz 43 drogi dojazdowe do posesji. Najwięcej betonowej kostki spożytkowali mieszkańcy Ochojca – 10.100, a potem Kamienia – 9.860 i Niedobczyc – 8.730.

W urzędzie rozstrzygnięto już przetarg na tegoroczną dostawę betonowych elementów dla rad dzielnic. Za kwotę ponad 498 tys. zł miasto otrzyma 85 tys. betonowych kostek. Jeśli chodzi o zgłoszone już przez rady dzielnic zapotrzebowanie, to betonowy bank chce rozbić dzielnic Boguszowice Osiedle, która chciałaby otrzymać 66 tys. betonitów; o 40 tys. sztuk wystąpili samorządowcy z Kamienia. Na 1 m<sup>2</sup> składa się 10 betonowych bloczków.

(WaT)





# EKO i Transgór wywiozą wszystko

**Konsorcjum rybnickich spółek EKO (lider) i Transgór będzie od lipca wywozić odpady z terenu całego Rybnika.**

Wprawdzie urząd miasta ogłaszając przetarg, w którym jedynym kryterium była cena, podzielił miasto na cztery sektory, ale to właśnie cztery oferty rybnickiego konsorcjum okazały się najtańsze (I – 6,5 mln zł; II – 6,3 mln zł; III – 6,2 mln zł; IV – 5,8 mln zł). W sumie wzięło w nim udział siedem podmiotów, ale tylko trzy złożyły oferty na wszystkie cztery sektory. Umowę ze zwyciężcą śmieciowego przetargu miasto podpisało na 30 miesięcy.

Tymczasem do magistratu wciąż jeszcze spływają deklaracje od mieszkańców. Według ostatnich wycień splanęło ich już ok. 19 tys. Ci, którzy nie wywiązali się jeszcze z tego obowiązku, powinni to zrobić niezwłocznie.

Okazuje się, że coraz więcej firm jest zainteresowanych dystrybucją kolorowych worków do selektywnej zbiórki odpadów. Nie będzie obowiązku kupowania ich od firmy wywożącej nasze śmieci, można mieć więc nadzieję, że za sprawą wolnego rynku cena worków będzie zbliżona do kosztów ich wyprodukowania. Według ostatnich szacunków jeden worek będzie kosztować nie więcej niż 50 groszy.

(WaT)

# Kasy w urzędzie bez prowizji

**26 kwietnia prezydent Adam Fudali podpisał z przedstawicielami Banku Spółdzielczego w Rybniku aneks do umowy na prowadzenie punktu kasowego w magistracie.**

Zgodnie z jego treścią, od początku mają płacić przez mieszkańców podatków i regulowanie przez nich innych opłat w kasach urzędu nie będzie już obciążone dwuzłotową prowizją, jak działało się to w pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku, gdy prowizję – od niektórych wpłat – opłacali wpłacający, czyli mieszkańcy. Obecnie reguluje ją urząd miasta.

(WaT)

**Rybek z Rybnika najpierw oprowadzał po mieście, teraz uczy jak segregować śmieci. Urząd miasta wydał kolejną książeczkę z przygodami miejskiej maskotki.**

## Rybek uczy segregować



Wichaw Trocka

Małym rybniczankom, Zosi i Hani, ekologiczna postawa Rybka najwyraźniej się spodobała

Fabuła pięknie wydanej bajki „Rybek z Rybnika uczy segregować śmieci” traktuje o sporze, jaki prowadzą ze sobą rybniczanie w związku z problemem segregacji odpadów. O tym, że surowce wtórne warto wyrzucać do osobnych, odpowiednio oznaczonych pojemników, w przystępny sposób przekonuje nie kto inny, jak miejska maskotka, znana m.in. z bajki i animacji pt. „Rybek z Rybnika”. Rybek zachęca do zachowań proekologicznych, udziela rad na temat selektywnej zbiórki odpadów, wyjaśnia jak i po co sortować śmieci.

20-stronicowa bajka przygotowana została przez wydawnictwo „Bombajka” z Zamościa na zlecenie i przy współpracy z wydziałem promocji i

informacji rybnickiego magistratu. Opublikowana w nakładzie pięciu tysięcy egzemplarzy, stanowić będzie promującą miasto upominek dla najmłodszych. Jej wydanie dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Tekstowi autorstwa Jarosława Sieka, pisarza i autora wierszy dla dzieci, specjalizującego się w pisaniu bajek o polskich miastach i regionach, towarzyszą ilustracje Agnieszki Hacı. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku segregujący odpady Rybek doczeka się animowanej ekranizacji. Książeczka ma również swoją cyfrową wersję, którą w formacie PDF można pobrać ze strony: [www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu).

(D)

## Czesławowi Sobierajskiemu

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

## śp. ŻONY DANUTY

składają

Przewodniczący  
Rady Miasta Rybnika  
Andrzej Wojczek  
i radni Rady Miasta Rybnika

Prezydent Miasta Rybnika  
Adam Fudali  
z pracownikami  
Urzędu Miasta Rybnika

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

## śp. Małżonki Danuty

## Czesławowi Sobierajskiemu

składają

Senator RP Bolesław Piecha  
Poseł na Sejm RP Grzegorz Janik  
Członkowie Zarządu Okręgowego PiS Rybnik

7 maja ukazała się długo wyczekiwana przez fanów nowa, autorska płyta Roda Stewarta pt. „Time”. 14 września artysta wystąpi na stadionie miejskim w Rybniku.

## Czas Roda Stewarta

— Z pewnością album, który już cieszy się popularnością, wpłynie na większe zainteresowanie koncertem. To udana płyta, w której artysta udowadnia, że mimo tylu lat obecności na muzycznym rynku, wciąż ma pomysły na nowe utwory — mówi Janusz Stefański z agencji koncertowej Prestige MJM, która organizuje rybnicki koncert. Płyta „Time” zawiera 11 premierowych kompozycji i jeden cover „Picture in a frame” Toma Waitsa. Album promuje melodyjna piosenka „She makes me happy”. Na stadionie w Rybniku Rod Stewart zaśpiewa swoje największe przeboje i kilka piosenek z tej właśnie płyty. Wciąż nie wiadomo, kto wystąpi przed gwiazdą wieczoru. — Z tą decyzją nie będziemy długo zwlekać, ale tak, jak co roku, głos w tej sprawie chce zabrać również prezydent Rybnika — mówi Stefański. Podobnie, jak przy okazji ubiegłorocznego koncertu, bilety najlepiej sprzedają się w Warszawie, Krakowie oraz w Rybniku. Również fani z Czech, Słowacji, Austrii, Luksemburga i Holandii, kupują wejściówki na rybnicki występ Roda Stewarta. — Sporym zainteresowaniem cieszą się droższe bilety na miejsca przed sceną (450 zł i 269 zł) — dodaje. Bilety na rybnicki koncert można kupić m.in. za pośrednictwem stron: [www.imprezyprestige.com](http://www.imprezyprestige.com) i [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl) oraz w Empik-u, Media Markt i Saturnie. Najtańsze – kosztują 99 zł, najdroższe tzw. VIP-owskie – 699 zł. (S)



W ostatnim czasie w mieście rozstrzygnięto kilka istotnych przetargów, lada dzień ruszą więc ważne nie tylko dla samych rybniczian, ale i dla mieszkańców sąsiednich miejscowości inwestycje.

## Ruszą kluczowe inwestycje

Prawdopodobnie w środę 29 maja główną część targowiska miejskiego przy ul. Hallera przejmie spółka Skanska S.A. z Warszawy, która wygrała przetarg na jego modernizację. Kosztorys inwestorski opiewał na prawie 3,5 mln zł. Złożono dziewięć ofert; jedynym kryterium był cena. Skanska zaproponowała wykonanie przewidzianych w projekcie robót za 1 mln 803 tys. zł. Ma na to 14 tygodni. Zmodernizowana zostanie nawierzchnia placu targowego przy zachowaniu istniejących tam ciągów komunikacyjnych. Pomiedzy targowiskiem, a sąsiadującym z nim sądem rejonowym zostanie zbudowany mur. Miasto ma już pomysł na zagospodarowanie i uporządkowanie targowiska. Kupcy handlujący niewielkimi ilościami warzyw i owoców będą korzystać z dotychczasowych straganów, które odnowią i zmodernizują Rybnickie Służby Komunalne. 100 nowych sześciometrowych straganów miasto kupi dla handlujących odzieżą oraz warzywami i owocami w dużych ilościach (dzierżawa). Przy przydzielaniu miejsc preferowani będą kupcy handlujący przez cały tydzień, a nie tylko w targowe środy i soboty. Pod nowo zbudowanym murem swoje nowe, estetyczne pawilony mają z kolei zbudować kupcy sprzedający nabiał. W czasie modernizacji centralnej części targowiska handel będzie się odbywał w jego południowej części.

Z początkiem czerwca ma się rozpocząć z kolei gruntowna modernizacja kąpieliska Ruda. Ma potrwać 46 tygodni i w maju przyszłego roku nowoczesne kąpielisko w zupełnie nowym

kształcie ma zostać otwarte dla miłośników letniej rekreacji. Kosztorys inwestorski opiewał na 48 mln zł, ale w przetargu (trzy oferty m.in. firmy z Madrytu) wybrano ofertę złożoną przez konsorcjum, które rybnickie przedsiębiorstwo Erbud zawiązało ze spółką Berndorf Baderbau specjalizującą się w budowie „obiektów kąpieliskowych”. Cena wspólnej oferty to 38 mln i 102 tys. zł, ale umowy jeszcze nie podpisano (złożono odwołanie). Wkrótce Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ma też ogłosić przetarg na budowę sezonowego lodowiska i parkingu na 150 samochodów (oba te obiekty powstaną między nową Rudą a kompleksem boisk piłkarskich) oraz dużego placu zabaw, który będzie stanowił część zmodernizowanego kąpieliska.

Ponad 3 mln 148 tys. zł będzie z kolei kosztować miasto przebudowa stadionu miejskiego przy ul. Gliwickiej (kosztorys inwestorski: 4 mln zł). Jego boisko piłkarskie zostanie powiększone do regulaminowych rozmiarów i wyposażone w system podgrzewania murawy. Do większej murawy zostanie z kolei dostosowany tor żużlowy, który, niestety, od tego momentu będzie jednym z najdłuższych w Polsce. W przetargu trzech innych oferentów pokonała warszawska spółka TAMEX Obiekty Sportowe, która zadeklarowała, że zaplanowane roboty wykonana w ciągu 45 dni. Prace mają się rozpocząć 3 czerwca, a 4 sierpnia swój pierwszy mecz ligowy na ukształtowanym na nowo torze mają rozegrać rybnicki żużlowcy. (WaT)

## Światła,

Kierowcy jeżdżący ulicami Rybnika z pewnością zauważą, że w ostatnim czasie zostały zmodernizowane kolejne skrzyżowania z sygnalizacją świetlną.

Postęp jest wyraźny, bo w tej chwili nie ma już w mieście ani jednej sygnalizacji tzw. stałoczasowej, której światła niezależnie od tego, co dzieje się na skrzyżowaniu, zmieniają się w niezależnych od czegokolwiek stałych cyklach. Na wszystkich skrzyżowaniach ze światłami, dzięki sterownikom uruchamianym przez system videodetekcji (zestaw kilku kamer) i wbudowanej w nawierzchnię bitumiczną pętli indukcyjnej zmiana światła jest dostosowana do aktualnego ruchu pojazdów. Takie rozwiązanie ułatwia kierowcom życie, a co ważniejsze, w godzinach szczytu komunikacyjnego pozwala do maksimum wykorzystać przepustowość tych skrzyżowań. Z kolei w godzinach, gdy ruch jest znacznie mniejszy nie zdarzają się już absurdalne sytuacje, że stoimy na czerwonym świetle choć w promieniu kilkuset metrów nie ma ani jednego samochodu, ani pieszego.

— Sygnalizacji świetlnych, razem z tymi zain-

Ulice Żorska i Wodzisławska są już przejezdne w obu kierunkach. Żorska prawie gotowa, na Wodzisławskiej trwa walka z czasem. A jest o co walczyć, bo każdy dzień przekroczenia terminu robót może wykonawców kosztować ponad 24 tys. zł.

⚠ Na modernizowanej ul. Wodzisławskiej termin robót minął 22 maja. Od tego czasu naliczana będzie kara umowna (0,1 proc. kosztów inwestycji). — Firma wniosła, by z powodu obfitych opadów „darować” jej kilka dni, ale na razie decyzja nie została podjęta — mówi pełnomocnik ds. dróg i gospodarki komunalnej Janusz Koper. Zrozumiałe przyspieszenie robót (pracowano nawet w niedzielę) dało efekty, bo prawie na całej długości, oprócz fragmentu w okolicy skrzyżowania z ul. Konarskiego, remontowanej ulicy została położona warstwa ścieralna asfaltu. Warto wspomnieć, że budzące kontrowersje wysępki w miejscach, gdzie droga ma trzy pasy ruchu, będą częścią przejść dla pieszych i mają służyć ich bezpieczeństwu. Na całym, ciągle jeszcze remontowanym odcinku, nadal trzeba poruszać się ze szczególną uwagą, bo trwają prace brukarskie, porządkowe i wykończeniowe, malowane są też znaki poziome. Pod koniec maja miasto przeprowadzi niezależne badania jakości nawierzchni. — Inwestor czyli miasto jest zobowiązane do realizacji płatności w zależności „od przerobu” firmy, jednak tylko do 80 proc. należnej kwoty. Pozostałe 20 proc. wykonawca otrzyma po rozliczeniu i zakończeniu zadania. Dlatego w samej końcówce robót możemy się obawiać problemów



# które widzą

stalowanymi na przejściach dla pieszych mamy obecnie w Rybniku 33, czyli mniej więcej tyle samo, co rond. Na 15 skrzyżowaniach sterowanie ruchem wspomaga optymalny system złożony z kamer śledzących potoki ruchu i pętli indukcyjnych w jezdni drogi. Te ostatnie mają ten plus, że „informują” sterowniki również o tym, co dzieje się na środku skrzyżowania, czyli w strefie, której nie obejmują już kamery. Na 15 kolejnych skrzyżowaniach, nie ma jeszcze kamer, ale są pętli indukcyjne. Dzięki elektronicznemu oprzyrządowaniu sterowników już wkrótce zmianą świateł, a przez to i ruchem na wszystkich tych skrzyżowaniach będzie można sterować zza biurka, czyli z załączka przysłego centrum sterowania ruchem drogowym. Z kolei gdy uruchomiona zostanie miejska sieć szerokopasmowa, zainstalowane już kamery pozwolą na wizyjne monitorowanie każdego ze skrzyżowań — mówi Jacek Haweł, naczelnik magistrackiego wydziału dróg.

Wszystkie sygnalizacje na skrzyżowaniach są zaprogramowane w systemie „All red”, co znaczy, że gdy np. nocą ruch jest minimalny, na wszystkich sygnalizatorach palą się „dyżurne” czerwone światła, co ma generalnie poprawić bezpieczeństwo ruchu. Ale dla kierowców jeżdżących z przepisową prędkością (50 km/h w dzień i 60 km/h w nocy) to nie problem, bo gdy zbliżą się do skrzyżowania, a nie będzie tam innych samochodów, na pewno zapali się im zielone światło i to na tyle wcześniej, że nie będą nawet musieli hamować. Jeśli jednak pojadą z nadmierną prędkością wówczas odstoją na „czerwonym” to co nadrobili na ostatnim odcinku szybką jazdą. Takie rozwiązanie przynosi też niewielkie oszczędności, bo okazuje się, że nawet przy zastosowaniu oświetlenia



Jedna ze zmodernizowanych w ostatnim czasie sygnalizacji świetlnych na ul. Hallera w centrum miasta. Impresja nocna

ledowego, „czerwone” zużywa najmniej energii.

Do końca maja zostaną uruchomione nowe, inteligentne sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniach modernizowanej ul. Wodzisławskiej z ulicami Plebiscytową, Hetmańską i Konarskiego. Kolejne światła zostaną zainstalowane na dwóch skrzyżowaniach na początku i na końcu ul. Byłych Więźniów Politycznych. W urzędzie miasta zostanie wkrótce rozstrzygnięty przetarg na modernizację jej skrzyżowania z ul. Powstańców Śl. i drugiego z ul. Mikołowską, co wiąże się z planowaną dość radykalną zmianą organizacji ruchu w okolicy bazyliki św. Antoniego. Ma ona ułatwić rewitalizację ciągu ulic prowadzących od popularnego „Antoniczka” do rynku. Na skrzyżowaniach tych również zostaną zainstalowane pętli indukcyjne w jezdni i system kamer na wysięgnikach.

**Wacław Troszka**



z zakupem przez wykonawcę potrzebnych materiałów brukarskich, ale mamy nadzieję, że nie wpłynie to na dalsze opóźnienia — powiedział Janusz Koper.

**! Po położeniu warstwy ścieralnej na odcinku od ronda przy ulicy Ligockiej do ronda przy ulicy Gotartowickiej, od 15 maja dwukierunkowy ruch przywrócono na ul. Żorskiej.** Na ulicę wrócili też autobusy komunikacji miejskiej, które będą zatrzymywały się w wybudowanych zatokach autobusowych lub też w innych, wyznaczonych miejscach. Jednak na całej długości remontowanego odcinka będą jeszcze układane chodniki oraz prace wykończeniowe i porządkowe. Cała inwestycja ma szansę zakończenia mniej więcej w terminie, czyli do 22 maja. Wykonawca robi wszystko, by tak się stało, bo w przypadku tego zadania każdy dzień zwłoki kosztuje go prawie 30 tys. zł. Do urządzania nowych rond przystąpił Zarząd Zieleni Miejskiej — najwięcej kontrowersji budzi wystrój ronda Gotartowickiego, na którego wysepce pojawiło się prawdziwe dzieło sztuki, rzeźba Tomasza Kocłegi, śląskiego artysty-rzeźbiarza, wykładowcy katowickiej ASP znanego z tworzenia plenerowych instalacji miejskich. Rondo przy ul. Sygnały ozdobią przestrzenne ryby zgodnie z hasłem Rybnik – miasto z ikłą, a rondo przy ul. Ligockiej poprzez dobór roślin symbolizować będzie cztery pory roku.

**! Na przebudowywanych drogach niektórzy kierowcy dokonywali prawdziwej ekwilibrystyki, by trasę pokonać choćby o minutę szybciej.** Nagminne były przypadki omijania wahadłowej sygnalizacji świetlnej, ręcznego odsuwania barier, jazdy na wprost przez budowane ronda i niszczenie przy tym betonowych elementów, pokonywanie wysokich krawężników ze szkodą dla auta, ale przejawem absolutnej bez troski był kierowca, który wjechał na jezdnię tuż za urządzeniem rozścielającym asfalt... Z kół aż się kurzyło!

**! Lepiej raz, a porządnie – ale ta stara prawda nie dotarła do wykonawców części Obwodnicy Północnej przy zjeździe do Castoramy.** Inwestor zwrócił się do miasta o wydzielenie lewoskrętu prowadzącego do nowego marketu budowlanego. W zamian miał wybudować kawałek drogi na wprost. I wybudował, ale wbrew wszelkim zasadom sztuki budowlanej i wbrew zakazowi miasta, które zwróciło uwagę na niesprzyjające budowie warunki atmosferyczne. Gdy droga zaczęła się rozpadać, miasto nakazało ją rozebrać i wybudować na nowo, oczywiście na koszt inwestora marketu.

**! Mnożą się włamania do parkomatów, głównie tych stojących w pasie drogowym, ale podobne przypadki odnotowano również na parkingach, m. in. u zbiegu ul. Reymonta i Jan-kowickiej.** Sprawcy, by wydobyć kilkaset złotych, niszczą część znacznice urządzenia. Służby miejskie przystąpiły już do dodatkowego zabezpieczenia zasobników, na parkingach, a tam gdzie ich dotąd nie było, będą montowane kamery. (r)

W internecie już roi się od komentarzy na temat rzeźby nazwanej „Ultońść”, stanowiącej wystrój ronda przy ul. Gotartowickiej





**Choć pogoda w długi majowy weekend nas zawiodła, teraz aura sprzyja i można w pełni cieszyć się aktywnym wypoczynkiem na świeżym powietrzu.**

Warto więc wsiąść na rower i wybrać się na przejażdżkę. A jest gdzie, bo mamy na terenie miasta ponad 100 km ścieżek rowerowych, prowadzących także do kilku okolicznych miejscowości. Najdłuższa to liczący 40 km Szlak im. Jana Pawła II prowadzący ze Stodół przez Rybnik do Rud. Ale są też krótsze odcinki, jak Szlak im. Jana Machlika z rybnickich Błoni do Przegędzy (5,7 km). Wyjątkowo urokliwe

# Rybnik na pedały

są też ścieżki rowerowe biegnące wzdłuż brzegów Zalewu Rybnickiego. Więcej informacji o trasach można znaleźć na stronie internetowej miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)) w zakładce Czas wolny. W rybnickich księgarniach jest też jeszcze dostępny drugi tom przewodnika dla rowe-

rzystów i nie tylko „Szlakami Zielonego Śląska” (poświęcony zachodniej części ziemi rybnickiej) autorstwa Aleksandra Żukowskiego i Aleksandry Matuszczyk-Kotulskiej.

— *pozytywne jest to, że widuję na ścieżkach coraz więcej osób, które dla przyjemności i zdrowia wybierają ruch na świeżym powietrzu. Pojawiają się całe rodziny. Spacer, nordic-walking, biegi, rolki, rower – amatorów aktywnego wypoczynku przybywa. To dobra „moda” i korzyść dla naszego zdrowia — mówi Grzegorz Maszudziński, trener personalny i zapalony rowerzysta.*

Ciekawym rozwiązaniem, sprawdzonym, np. w Warszawie i Krakowie są miejskie wypożyczalnie rowerów. Pomyśl jest bardzo prosty: za opłatą można wypożyczyć rower w jednej z miejskich stacji, udać się na przejażdżkę, załatwić ważne sprawy i zwrócić go w innym, dogodnym punkcie.

Jazda na rowerze to frajda, ale warto też przypomnieć podstawowe zasady bezpieczeństwa. Rowery muszą być w pełni sprawne i wyposażone w wymagane oświetlenie. Rowerzysta może korzystać z chodnika podczas złych warunków pogodowych, ale pierwszeństwo tam zawsze mają piesi. Chodnikami ▶



Szczególnie atrakcyjne są rowerowe ścieżki prowadzące wzdłuż brzegów Zalewu Rybnickiego

## Autobus dla rowerzystów

**Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, Zarząd Transportu Zbiorowego organizujący w mieście komunikację autobusową, uruchomił w końcu kwietnia weekendowe połączenie dla rowerzystów z Rudami.**

W soboty i niedziele w czasie wyznaczonych kursów linii 43 autobus ciągnie przyczepę na 12 rowerów. Można je tam załadować wyłącznie na przystanku początkowym, czyli na dworcu autobusowym (stanowisko 3), a rozładować na przystanku końcowym – „Rudy kościół”. Przewóz roweru w jedną stronę dla wszystkich pasażerów kosztuje 5 zł. Bilet na rower trzeba za gotówkę kupić u kierowcy. Wraz z wydrukiem kierowca wręczy nam wtedy kluczyk do linki zabezpieczającej rower. Numer klucza odpowiada numerowi stanowiska na przyczepie. Jako, że za ładunek i rozładunek rowerów odbywa się z udziałem kierowcy autobusu, rowerzysta powinien się zameldować na przystanku przynajmniej na pięć minut przed jego planowanym odjazdem. Przyczepa mieści 12 klasycznych, dwukołowych rowerów, gdyby więc zdarzył się nadkomplet rowerzystów będzie obowiązywać zasada „kto pierwszy ten lepszy”. Rower można nie tylko zawieźć autobusem do Rud, ale i stamtąd go przywieźć, rowerzyści mogą więc planować różne warianty swoich rowerowych wycieczek, również takie, w których powrót do Rybnika autobusem będzie rozwiąza-

niem awaryjnym np. w przypadku załamania pogody. Rozkład jazdy autobusów dla rowerzystów publikujemy poniżej. W rozkładach ZTZ-u kursy autobusów z przyczepą na rowery oznaczono literą „r”.

Jak zapowiada ZTZ, wkrótce można się spodziewać obniżenia ceny biletów rowerowych dla pasażerów posiadających e-Kartę imienną.

(WaT)

Zarząd Transportu Zbiorowego apeluje do rowerzystów, by zachowali wszystkie swoje rowerowe bilety, bo niewykluczone, że, gdy we wrześniu będzie obchodzony Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu doczekają się dzięki nim jakiegoś wyróżnienia bądź niespodzianki...

**Odjazdy autobusu z przyczepą na rowery RYBNIK ▶ RUDY (dworzec autobusowy przy ul. Budowlanych):**  
**sobota** – g. 8.13, 10.23, 14.13, 17.23;  
**niedziela** – g. 7.58, 11.58, 14.13, 17.23  
**RUDY ▶ RYBNIK (przystanek „Rudy kościół”):**  
**sobota** – g. 9.05, 11.15, 15.05, 19.15;  
**niedziela** – g. 10.10, 12.50, 15.05, 18.15.



Autobus miejski, wersja dla rowerzystów



◀ mogą jeździć także dzieci do dziesięciu lat i towarzyszący im opiekunowie. Rowerzyści mogą wyprzedzać wolno jadące pojazdy z prawej strony – to kierowca powinien częściej spoglądać w lusterka. Mogą także jechać środkiem pasa na skrzyżowaniu (są lepiej widoczni) i mają pierwszeństwo w sytuacji, kiedy droga rowerowa przecina w poprzek ulicę. Nie wolno natomiast przejeżdżać rowerem przez przejście dla pieszych. Dopuszcza się jazdę rowerzystów obok siebie parami, ale jednak tylko wtedy, gdy nie utrudnia to ruchu. Póki co kaski nie są obowiązkowe, ale warto je mieć, bo znacząco zwiększają bezpieczeństwo. Szczególnie powinni o tym pamiętać rodzice maluchów. No i jeszcze niezwykle kontrowersyjna kwestia słuchawek i słuchania muzyki podczas jazdy. Ustawowego zakazu nie ma, ale czasem zdrowy rozsądek powinien działać lepiej niż prawo. — *Ludzie spacerują, ćwiczą i biegają w słuchawkach, bo muzyka wyzwala energię podczas wysiłku fizycznego. W czasie jazdy rowerem też fajnie się jej słucha, ale pamiętajmy, że nie jesteśmy na ścieżce rowerowej sami i musimy kontrolować wszystko, co się wokół nas dzieje. Przede wszystkim bezpieczeństwo* — radzi Grzegorz Maszudziński. I w tym miejscu zaczyna się niekończąca wymiana argumentów za i przeciw, którą zna każdy uczestnik rowerowego forum. No bo czy kierowca w zamkniętym aucie z głośną muzyką jest mniej niebezpieczny niż rowerzysta w słuchawkach? Oczywiście nie. Skoro jednak coś robimy dla zdrowia i przyjemności, to nie po to, żeby narażać siebie i innych – weźmy to pod uwagę. (m)

## Strażnicy znakują rowery

**Trwa akcja znakowania rowerów przez straż miejską. Strażnicy zachęcają, by zrobić to zanim złodziej skusi się na nasz ukochny jednoślad.**

— *Jest to z pewnością jedna z form zapobiegania kradzieżom. Rowery, które mamy, to coraz droższy i lepszy sprzęt, więc warto o niego zadbać* — mówi Dawid Błałoń, rzecznik rybnickich strażników. Znakowanie polega na grawerowaniu na ramie roweru numeru ewidencyjnego, który jest wpisywany do bazy danych. Rower zostanie także oznakowany umieszczoną w widocznym miejscu naklejką informacyjną, która pozostawi ślad nawet po jej zerwaniu. To po pierwsze ma odstraszać złodzieja, a po drugie utrudnić ewentualną sprzedaż kradzionego pojazdu. Sam właściciel otrzymuje świadectwo oznakowania roweru. Akcja ruszyła 9 maja i cieszy się sporym zainteresowaniem mieszkańców. Rowerzyści mogą zgłaszać się do komendy straży miejskiej przy ul. Reymonta 54 w każdy wtorek (g. 16-20) oraz czwartek (g. 11-15). — *By oznakować rower konieczna jest obecność osoby pełnoletniej, posiadającej przy sobie dokument tożsamości. Zainteresowanie jest duże. Do tej pory oznakowaliśmy prawie 50 rowerów* — dodaje Dawid Błałoń. (m)



9-letnia Wiktoria Witańska z Chwałowic zjawiała się pod komendą straży miejskiej wraz z mamą, by oznakować rower, który dwa dni wcześniej dostała w prezencie na komunię. Znakuje Marek Brydniań, rejestruje Magdalena Kolarczyk

## Starsze zniżki

**W czasie kwietniowej sesji radni dokonali zmian w regulaminie przewozu osób, bagażu lub zwierząt w miejskich autobusach, którymi zarządza Zarząd Transportu Zbiorowego.**

Chodzi o głośną swego czasu sprawę najstarszych, 20-letnich uczniów czteroletnich szkół ponadgimnazjalnych, którym wcześniej regulacje odmawiały prawa do zniżkowych przejazdów, przysługujących im tylko do dnia ukończenia 20. roku życia. Za sprawą wprowadzonych poprawek, jak tłumaczyła na sesji Joanna Kryszczyzsyn, zastępca prezydenta miasta, tym wyrosniętym uczniom zniżka będzie przysługiwać do końca roku kalendarzowego, w którym skończą oni 20. rok życia. Tyle tylko, że by z niej skorzystać, będą jeszcze musieli mieć przy sobie ważną legitymację szkolną. W praktyce oznacza to, że 20-latkowie, którzy w swojej szkolnej karierze nigdy nie powtarzali klasy, z tańszych przejazdów miejskimi autobusami będą mogli korzystać do końca sierpnia, bo wtedy oficjalnie kończy się rok szkolny. Jak powiedziano nam w Zarządzie Transportu

Zbiorowego, przy dotychczasowych regulacjach dotyczących tej zniżki, kłopoty mieli ci uczniowie ostatnich klas, którzy kończyli 20 lat w pierwszym półroczu, czy jak kto woli, w semestrze letnim i choć nadal byli uczniami, zniżka formalnie już im nie przysługiwała.

W czasie dyskusji radni poruszyli jeszcze kilka tematów związanych z opłatami za przejazd. Piotr Kuczera (PO) poruszył kwestię tzw. biletów miesięcznych. Korzystające z nich osoby, które dojeżdżają autobusem do pracy również w soboty i niedziele, miały się skarżyć, że bilety te obejmują nie cały miesiąc, a jedynie 28 dni. W skali roku brakujących dni z dojazdami uzbierać się może jeszcze na jeden taki bilet. Jak skomentował inny radny Dariusz Laska (PO), skoro bilet miesięczny nie obejmuje całego miesiąca, mamy do czynienia z sytuacją absurdalną. Problem w tym, że popularna nazwa „bilet miesięczny” niewiele ma wspólnego z biletami okresowym, który sprzedaje swoim pasażerom Zarząd Transportu Zbiorowego. Ten ma w swojej ofercie jedynie bilet 28-dniowy, a także „krótsze”

bilety 14- i 7-dniowe. Jak tłumaczyła radnym Joanna Kryszczyzsyn, bilet 28-dniowy ma więcej zalet od klasycznego biletu miesięcznego na jedną wybraną linię. Po pierwsze – aktywuje go sam posiadacz biletu w czasie pierwszego przejazdu autobusem (od tego dnia liczonych jest owoych 28 dni), po drugie przez tych 28 dni może jeździć autobusem ile tylko chce, nawet po 12 razy przed i po 12 razy po południu. Po trzecie może też jeździć dobrowolnie wybranymi liniami na terenie Rybnika, a po wykupieniu droższej wersji, wszystkimi liniami, którymi zarządza ZTZ. Wiceprezydent Kryszczyzsyn zapewniła jednak, że zgłaszany problem dotyczący biletów „miesięcznych” trafi na forum komisji komunikacji i transportu zbiorowego rady miasta.

Radny Leszek Kuśka (Samorządny Rybnik) zapytał z kolei o aktualne zniżki autobusowe dla honorowych krwiodawców. Przypominamy, że po trzeciej zmianie zasad, obecnie prawo do darmowych przejazdów mają wyłącznie osoby posiadające odznakę „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. W praktyce otrzymują ją aktywnie działający członkowie stowarzyszeń i klubów krwiodawców, którzy oddali też przynajmniej 20 litrów krwi.

(WaT)



Jeszcze w czerwcu ma się rozpocząć termomodernizacja 11 budynków szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych przy ul. Gliwickiej. Ocieplony zostanie między innymi budynek administracji oraz obiekt, w którym prowadzona jest terapia sztuką. Projekt przewiduje remont dachów (wymianę pokrycia i naprawę więźby), docieplenie wewnętrznych ścian poddaszy, wymianę okien oraz z izolowanie i ocieplenie fundamentów i piwnic. Zaplanowano również kompleksową renowację wiekowych drzwi zewnętrznych, wymianę instalacji centralnego ogrzewania oraz montaż nowych grzejników. — *Budynki szpitalne są obiektami zabytkowymi, dlatego konserwator nie wyraził zgody na docieplenie murów od zewnątrz* — mówi Henryk Stawarczyk, p.o. kierownika działu gospodarczo - technicznego oraz przewodniczący komisji przetargowej, która w maju wyłoniła wykonawcę. Prace mają kosztować ponad 6 mln 260 tys. zł, z czego przeszło 1 mln 754 tys. to dotacja, a 3 mln 509 tys. to pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Reszta to środki własne szpitala. To jedna z największych inwestycji realizowanych na terenie psychiatryka. — *Część budynków została poddana termomodernizacji w poprzednich latach. Zakres tej inwestycji pozwala nam wierzyć, że nareszcie zapomnimy o ciekających dachach, wilgotnych piwnicach oraz ogromnych stratach ciepła* — przyznaje Henryk Stawarczyk.

Prace, które zrealizuje rybnicki Erbud potrwać do końca lipca 2014 roku.



Włodaw Troszka

Ponad sto worków śmieci zebrali mieszkańcy Niewiadomia podczas sprzątania dzielnicy, zorganizowanego 27 kwietnia przez tamtejszą parafię pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Była to pierwsza część projektu „Segregujsz – nie marnujesz”, jaki parafia w Niewiadomiu realizuje we współpracy z miastem. Początkowo zakładano, że wysprzątna zostanie tylko część lasu położonego na terenie parafii, jednak czterdziestoosobowej grupie mieszkańców udało się też uprzątnąć pobocza trzech ulic. Zebrano ponad sto worków śmieci – butelki, puszki, a nawet sprzęt RTV i AGD, fotele, opony i części samochodowe. Śmieci zostały wywiezione przez służby komunalne, a po zakończonej pracy na uczestników akcji czekały kiełbaski z grilla, kawa i herbata.



Arch. 808



Sabrina Izbicka-Próska

— *Nic tylko ćwiczyć* — zachęcał Adam Fudali podczas oficjalnego otwarcia siłowni „pod chmurką” w parku nad Nacyną, na terenie kampusu. Kosztowała niecałe 70 tys. zł. Taka sama, od lipca ub. roku, funkcjonuje na terenie ośrodka wypoczynkowego w Kamieniu, gdzie cieszy się sporym powodzeniem. Ćwiczyć można też w parku Kozie Góry, na Wiśniowcu czy w chwałowickim Parku Górnik. Na kampusie o swoją kondycję dbać mogą zarówno dorośli, jak również dzieci, starsi, a nawet niepełnosprawni. Do dyspozycji mają dziesięć urządzeń do ćwiczeń niemal wszystkich grup mięśni, m.in.: ramion, pleców, brzucha, czy nóg. — *To nie pierwsza, ani nie ostatnia tego typu inwestycja. Być może podobne siłownie powstaną w innych dzielnicach w ramach tzw. budżetu obywatelskiego* — zastanawia się prezydent. Budżet obywatelski, zwany też partycypacyjnym, ma ruszyć w mieście w 2014 r., ale prezydent nie wyklucza, że będzie to możliwe jeszcze w tym roku. Jego wysokość to 2 mln zł, które zostaną podzielone w zależności od wielkości dzielnicy. Najniższa kwota, jaką będą mieli do dyspozycji mieszkańcy na realizację własnych pomysłów to 40 tys. zł, największa – 250 tys. zł.



Włodaw Troszka

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej wyremontuje w tym roku czwarty, ostatni już familok przy ul. Słonecznej w dzielnicy Paruszowiec-Piaski i cały kompleks tych charakterystycznych budynków będzie się już prezentować wyjątkowo efektywnie. W zabytkowym budynku przy ul. Słonecznej 14 trwa już kapitalny remont dachu i elewacji. Więźba dachu zostanie zaimpregnowana, a wcześniej wzmocniona. Zamontowane zostaną m.in. nowe rynny, rury spustowe, okna dachowe typu „wół oko”, okna połaciowe i wyłazy dachowe. Cały dach zostanie przykryty dachówką karpiówką. Budynek zyska też kominy z cegły klinkierowej i nowe tynki elewacji. Uroku dodadzą mu też drewniane imitacje okiennic. Remont ma kosztować nieco ponad 252 tys. zł, a termin jego zakończenia ustalono na 6 września. Wcześniej ZGM odnowił w ten sposób trzy sąsiednie familoki.





Bartek Szymaszek

Wśród dziewięciu pań nominowanych w tym roku do nagrody Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego „Narcyz” znalazły się trzy rybniczanki. Teresa Knura (na zdj. w środku) przez wiele lat pełniła funkcję komendanta Hufca Ziemi Rybnickiej ZHP, dziś jest hufcowym skarbnikiem i samorządowcem, przewodniczącą zarządu dzielnicy Zebrzydowice. Zaszczyt, jaki sobie najbardziej ceni to przyznany jej przez dzieci w 2001 roku Order Uśmiechu. Elżbieta Piotrowska (z prawej) jest prezesem Stowarzyszenia Oligos, działającego na rzecz dzieci, młodzieży i absolwentów Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rybniku, wychowuje niepełnosprawną córkę. Trzecią nominowaną była Katarzyna Grudzień, lekarka, menadżerka i kosmetolog, prezes Centrum Medycyny, Estetyki i Stomatologii Liftmed. Niestety, żadna z nich nie otrzymała statuetki, a laureatkami zostały cztery inne panie niezwiązane z Rybnikiem, m.in. Maria Somerlik, działaczka społeczna, inicjatorka powstania Uniwersytetu III Wieku w Jastrzębiu-Zdroju. Tegorocznym gospodarzem uroczystości wręczenia nagrody honorującej kreatywne kobiety godzące pracę zawodową z działalnością społeczną oraz życiem rodzinnym było Jastrzębie Zdrój.

W sobotę 11 maja w kościele św. Jadwigi Śląskiej na osiedlu Nowiny ośmiu alumnów piątego roku Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach przyjęło z rąk biskupa ordynariusza Wiktora Skworca święcenia diakonatu. — *Zachęcam was do pozytywnej obrony wiary, do obrony wiary mocą miłości służebnej. Czuwajcie więc, by w porę zauważyć potrzebujących. Módlcie się, by Duch Święty dał wam dobre oczy i wrażliwe serce. Zostaliście wybrani dla Chrystusa i z powodu Chrystusa. Bądźcie w diakonacie świadkami jego miłości i miłosierdzia* — mówił w swojej homilii ks. bp. Skworec, który wyświęcił diakonów nakładając na nich ręce. Chwilę później, gdy wręczał im księgę Pisma Świętego wypowiadał formułę: — *Przyjmij ewangelię Chrystusową, której głosicielem się stałeś. Wierz w to, co będziesz czytał, nauczaj tego, w co uwierzysz i pełnij to, czego będziesz nauczał.*

Wśród wyświęconych diakonów był rybniczanie Tadeusz Mężyk. Gdy rozpoczął naukę w seminarium był jeszcze parafianinem „św. Jadwigi”, ale od niedawna należy już do nowej rybnickiej parafii Matki Boskiej Częstochowskiej.

Pozostałych ośmiu kleryków z tego samego roku przyjęło święcenia diakonatu tego samego dnia w kościele św. Piusa X w Rudzie Śl. Jeśli nic się nie zmieni, w maju przyszłego roku cała szesnastka przyjmie święcenia kapłańskie.



Wacław Trzcinka



Wacław Trzcinka

W niedzielę 19 maja świętowano 10-lecie rybnickiego ośrodka duszpasterstwa akademickiego DAR. Wieczorem w zabytkowym Kościółku Akademickim przy ul. Gliwickiej uroczystą mszę świętą koncelebrowali pierwsi jego duszpasterze: ks. Michał Anderko, który prowadził ośrodek przez pierwsze trzy lata i ks. Grzegorz Wita, który dołączył do niego nieco później, archidiecejalny duszpasterz akademicki ks. Damian Bednarski i obecny duszpasterz rybnickich studentów ks. Rafał Śpiewak, który prowadzi ośrodek od siedmiu lat, a kilka dni wcześniej obchodził 15. Rocznicę swoich święceń kapłańskich. Po mszy ks. Rafał razem ze studentami wręczył oprawione w ramkę podziękowania, przeznaczone dla osób, które szczególnie efektywnie wspierają funkcjonowanie duszpasterstwa akademickiego w Rybniku. Trafiły one m.in. do prezydenta Adama Fudalego i przewodniczącego rady miasta Andrzeja Wojaczka, a także do ludzi, którzy mieli swój udział w niedawnym gruntownym remoncie zabytkowej świątyni. Po mszy odbył się przed nią koncert, w którym wystąpili Piotr Tłustochowicz, zwycięzca rybnickiej OFPY Kuba Błokesz i zespół Chwila Nieuwagi. W archidiecezji katowickiej funkcjonują tylko dwa ośrodki akademickie w Katowicach i w Rybniku. W samym Rybniku DA funkcjonuje już znacznie dłużej tyle, że wcześniej nie było tu formalnego ośrodka, a duszpasterzami byli albo parafialni wikarzy, albo kapelani rybnickich urszulanek.

## W fotograficznym skrócie

W trzeci weekend maja w Klubie Energetyka Fundacji Elektrowni Rybnik odbyła się VII Międzynarodowa Wystawa Makiet Kolejowych (format H0). Jak co roku w tej samej sali, w której zawsze jesienią rywalizują ryjkowe kabarety powstała blisko 80-metrowa minilinia kolejowa, zbudowana z modułów, które przywiezł do KE 25 kolekcjonerów m.in. z Krakowa, Poznania, a także z czeskiej Ostrawy. Uzgodnienia, kto co ma przywieźć trwały za pośrednictwem internetu już od grudnia. — *Jak na prawdziwej kolei mamy swój rozkład jazdy, stworzony z pomocą programu komputerowego. Stojący na środku sali zegar odmierza czas cztery razy szybciej niż normalnie; godzina trwa na nim tylko kwadrans. By nasza mała kolej mogła jakoś funkcjonować do jej skali trzeba było również dostosować czas. Udało nam się zbudować tylko linię jednotorową, której przepustowość jest ograniczona, więc w tym samym czasie może kursować nią tylko dziesięć składów* — powiedział nam

Tomasz Małkowski z Krakowa, koordynator wystawy.



Takich dużych zwierząt na rybnickim rynku jeszcze nie było. W jedno z majowych popołudni na głównym placu miasta pojawiły się trzy słonie indyjskie. Przyprawdzili je tam treserzy z cyrku Armando, który w ten sposób reklamował swe przedstawienia odbywające się, a jakże, w cyrkowym namiocie, który ustawiono na rybnickich błoniach. Slonie były oczywiście nie lada sensacją. Rynekowa publiczność zachowywała się według współczesnych standardów, gdy jedne osoby chciały wykorzystać niepowtarzalną okazję i „pomacać” słonia i inni starali się za wszelką cenę zrobić sobie zdjęcie ze słoniem, które mogliby zamieścić np. na Facebooku (internetowy portal społecznościowy). Taki cyrkowy marketing podoba nam się dużo bardziej niż rozdawanie przedszkolakom darmowych biletów, do których rodzice muszą sobie dokupić bilety pełnopłatne.



## Miasto zbuduje przedszkole

**Prezydent Adam Fudali podjął decyzję o budowie kolejnego miejskiego przedszkola. Powstanie ono w dzielnicy Popielów przy tamtejszej szkole podstawowej. Podobnie jak szkoła, będzie ono obsługiwane przez istniejącą już w podstawówce kuchnię.**

Wszystko po to, by koszty funkcjonowania nowej placówki były jak najniższe. W tym roku powstanie projekt techniczny, na który zabezpieczono pieniądze w budżecie miasta. Budowa ma się natomiast rozpocząć na początku przyszłego roku. Niewykluczono, że zaangażują się w nią społecznicy z dzielnicy, którzy chcieliby się przysłużyć jej najmłodszym mieszkańcom i swoim sąsiadom.

Nowe przedszkole będzie mogło pomieścić 120, może 130 przedszkolaków, a jego uruchomienie pozwoli na zamknięcie funkcjonującego w tej dzielnicy starego przedszkola. Mieści się ono w wielokomowym budynku mieszkalnym przystosowanym jedynie do potrzeb przedszkolaków, które w liczbie 88 i tak już się w nim nie mieszczą. Obecnie dwa oddziały przedszkolne – dzienny i popołudniowy – funkcjonują już w tutejszej szkole podstawowej; łącznie uczęszcza do nich 50 dzieci. — *Radzimy tu sobie jakoś już tyle lat, ale faktem jest, że budynek ten nie spełnia dzisiejszych wymogów i jest dla nas po prostu za mały. W dzisiejszych czasach dzieci powinny przebywać w znacznie lepszych warunkach* — powiedziała nam Ewa Siwczyk, dyrektorka Przedszkola nr 26 w Popielowie.

O kosztach budowy przedszkola trudno na razie mówić, bo nie powstał jeszcze nawet jego projekt. (WaT)

## W szkole o szkołach

— *Przypadkowo udało się nam ustalić, że w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, znajdują się niemal kompletne akta szkoły z tego okresu* — mówił Dawid Keller z rybnickiego Muzeum o dokumentach dotyczących Gimnazjum Królewskiego w Rybniku, czyli „przodka” dzisiejszego I LO im. Powstańców Śl.

Początkowo sądzono, że takie dokumenty nie istnieją. — *Sam byłem zaskoczony tym, co udało mi się znaleźć* — mówił historyk. O efektach swojej pracy opowiadał 21 marca w I LO podczas konferencji „Z dziejów szkolnictwa w Rybniku”. Gimnazjum Królewskie powstało w 1908 r. z przekształcenia prywatnej szkoły męskiej. Początkowo działały tu tylko cztery klasy, bo placówka mieściła się w budynku dawnej szkoły powszechnej (obecną siedzibę przy ul. Kościuszki wzniesiono w 1910 r.). Naukę rozpoczęło wtedy 130 uczniów. Keller opowiadał o ich wyznaniu i pochodzeniu, nauczycielach, którzy uczyli po kilka przedmiotów, zajęciach szkolnych i egzaminach końcowych, do których docierało tylko kilkanaście osób. — *W gimnazjum uczyły się dzieci urzędników, lekarzy, kolejarzy, górników, czy właścicieli młynów i zakładów przemysłowych. Nie była to jednak szkoła dla każdego, bo czesne wynosiło 130 marek rocznie (płatnych w czterech ratach), a nie były to wtedy małe pieniądze* — mówił Dawid Keller. Historyk wspominał też o kierunkach studiów, jakie wybierali absolwenci – najczęściej teologię i medycynę; tylko pojedyncze osoby decydowały się na matematykę czy szkołę oficerską. — *To cenne informacje, dlatego chcemy na podstawie wygłoszonych referatów wydać książkę* — mówi Bogdan Kloch, dyrektor Muzeum, który w czasie konferencji opowiadał o sieci najstarszych szkół w Rybniku, ich uczniach i nauczycielach, również tych, o swojsko brzmiących nazwiskach, jak Gaida, czy Krzonkalla. Wśród referujących był też nauczyciel i radny Piotr Kuczera, który przedstawił dzieje szkoły rolniczej w Popielowie. (S)





# Targi w Abu Dhabi

W połowie kwietnia Joanna Kryszczyńska i Michał Śmigielski, zastępcy prezydenta miasta, wzięli udział w targach inwestycyjnych Cityscape, które odbyły się w Abu Dhabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Jak mówi Michał Śmigielski, najważniejszym efektem tej wizyty jest możliwość nawiązania kontaktu z tamtejszym miejskim biurem planistycznym, które zajmuje się planowaniem nie tylko rozwoju przestrzennego, ale i ekonomicznego miasta oraz ze zrzeszającą blisko 90 tys. podmiotów tamtejszą izbą przemysłowo-handlową, przynależność, do której jest obowiązkowa. W czasie targów nasi samorządowcy spotkali się z przedstawicielami obu tych instytucji, a tematem rozmów była możliwość nawiązania współpracy.

— Trzeba jednak wiedzieć, że inwestorzy z tamtego rejonu świata są zainteresowani przede wszystkim inwestowaniem w rozwój własnych krajów i w tej sytuacji inwestowanie w Europie schodzi na dalszy plan — mówi Michał Śmigielski.

Udział przedstawicieli władz Rybnika w targach w Abu Dhabi był częścią projektu „Rybnik, wszystko czego sobie życzysz – promocja terenów inwestycyjnych” współfinansowanego przez Unię Europejską. (WaT)

Od początku czerwca za przejazd miejskimi autobusami będzie można płacić również przy użyciu telefonu komórkowego.

## Bilet na autobus z komórki

Co ważne do zakupu biletów jednorazowych zbędne będzie instalowanie w komórce dodatkowych aplikacji, pisanie SMS-ów albo łączenie się z Internetem. Koszt połączenia biletowego będzie uzależniony od stawki danego operatora sieci komórkowej dla połączeń z numerami stacjonarnymi. By korzystać z wprowadzonej przez Zarząd Transportu Zbiorowego usługi CallPay trzeba będzie tylko zarejestrować się w systemie, dzwoniąc pod numer: 22 100 1 600 (rejestracja trwa 30 sekund). Otrzymamy wtedy kod PIN, którym będziemy potwierdzać transakcje. Po zarejestrowaniu się trzeba będzie jeszcze poprzez „panel zarządzania” na stronie internetowej ([www.CallPay.pl](http://www.CallPay.pl)) doładować swoje konto, przelewając na nie jakąś kwotę np. z naszego rachunku bankowego. Posiadacze karty MasterCard będą mogli korzystać z nowej usługi nie rejestrując się w systemie.

Dzwonić „po bilet” na numer przypisany do wybranego rodzaju biletu będzie trzeba natychmiast po wejściu do autobusu, a potem tonowo podać numer linii i potwierdzić go naciskając popularny „krzyżyk” (#).

Na zakończenie połączenia usłyszymy potwierdzenie zakupienia przez nas biletu.

W przypadku kontroli, rewizor poda nam numer, pod który będziemy musieli zadzwonić, by system CallPay, potwierdził (za darmo), że nie jedziemy na gapę. Potwierdzeniem tym będzie SMS, którego otrzymamy po chwili, by okazać go kontrolerowi. Cena biletów kupowanych przez komórkę będzie taka sama jak biletów dostępnych u kierowcy. Informacje z numerami telefonów, pod które trzeba dzwonić, by wykupić bilet pojawią się, jak zapewnia ZTZ, na wszystkich przystankach i we wszystkich autobusach.

Więcej informacji na stronie internetowej ([www.tztz.rybnik.pl](http://www.tztz.rybnik.pl)). (WaT)

### Numery telefonów biletowych:

STREFA 0 – normalny: 32 44 539 20;

ulgowy: 32 44 539 21.

STREFA 1 – normalny: 32 44 539 22;

ulgowy: 32 44 539 23.

STREFA 2 – normalny: 32 44 539 24;

ulgowy: 32 44 539 25.

17 maja na rybnickim rynku świętowano Dzień Strażaka. Podniesieniem flagi i odegraniem hymnu państwowego rozpoczęła się część oficjalna uroczystości. W jej trakcie najlepsi rybnicki strażacy odebrali medale, odznaczenia, wyróżnienia i awanse na wyższe stopnie służbowe.

## Służba w wielu wymiarach

Dzisiejsza Straż Pożarna to formacja ciesząca się największym zaufaniem społecznym. Odwaga, profesjonalizm, poświęcenie i gotowość do niesienia pomocy to cechy strażaków, którzy zawodowo i społecznie czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców. Ich służba ma wiele wymiarów, bo poza gaszeniem pożarów wykonują zadania z zakresu ratownictwa technicznego, drogowego, chemicznego, wodnego, wysokościowego oraz pomocy przedmedycznej. — Różno-

rodność i wielowymiarowość to cechy straży pożarnej i ochrony przeciwpożarowej. Tych wymiarów jest tyle, ile zdarzeń w których uczestniczycie. Przychodzicie do służby z różnymi talentami. Mnóstwo je i nabywacie nowych umiejętności. W tej różnorodności potraficie wspólnie funkcjonować i nieść pomoc potrzebującym. Tu każda najprostsza czynność ma swój sens, bo stoi na fundamencie solidnej roboty i pomocy innym — mówi Erwin Jaworudzki, zastępca śląskiego komendanta

wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej i były komendant rybnickich strażaków. Podczas uroczystości z udziałem strażaków zawodowych, ochotników z jednostek OSP z Rybnika i rybnickiego powiatu ziemskiego oraz zaproszonych gości: przedstawicieli władz samorządowych, parlamentarzystów i szefów zaprzyjaźnionych z rybnicką jednostką firm i instytucji, spokojnej służby i bezpiecznych akcji życzył strażakom wiceprezydent Michał Śmigielski. Zasłużeni strażacy odebrali odznaczenia i awanse na wyższe stopnie służbowe, a zwieńczeniem uroczystości był pokaz ratownictwa drogowego. Zgromadzeni na rynku mieli okazję zobaczyć, w jaki sposób rybnicki strażacy uwalniają z wraku samochodu osobę poszkodowaną w wypadku. (D)



W trakcie uroczystości na rynku zasłużeni strażacy odebrali medale i awanse na wyższe stopnie zawodowe



Po oficjalnym apelu, rybnicki strażacy pokazali w jaki sposób uwalniają z wraku samochodu poszkodowanego w wypadku

## Damian do kwadratu

Damian Szulc, uczeń Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych zwyciężył w dwóch olimpiadach przedmiotowych. W finale 15. edycji Olimpiady Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej „Euroelektra”, doskonale spisał się nie tylko on, pokonując prawie dwa tysiące uczniów,



ale również jego koledzy z „Mechanika”. Henryk Boldys był drugi, Leszek Kutryb – czwarty, a Krzysztof Drząszcz – ósmy. Dzięki temu wszyscy są zwolnieni z części pisemnej egzaminu zawodowego (technik elektryk) oraz zapewnili sobie wstęp na większość uczelni technicznych w Polsce. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Uniwersytecie Przyrodniczo-Technologicznym w Bydgoszczy.

Damian z sukcesem zakończył też udział w 36. edycji Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej w Jarosławiu. Henryk Boldys zajął tam piąte miejsce, a teleinformatycy – Dominik Wąsiewicz i Damian Macioł uzyskali tytuły finalistów. W tym roku szkolnym uczniowie rybnickiego „Mechanika” zdobyli pięć tytułów laureata oraz cztery razy tytuł finalistów olimpiad przedmiotowych. Te sukcesy nie byłyby możliwe bez zaangażowania nauczycieli – Marka Poprawskiego, Tadeusza Smusza i Damiana Niesobskiego.

## Drugi w Polsce

Patryk Górczyński z II LO zajął drugie miejsce w Olimpiadzie Języka Francuskiego, której finał odbył się w połowie marca w Poznaniu. Etap finałowy składał się z części pisemnej (test kulturoznawczy i analiza artykułu prasowego) oraz ustnej (interpretacja tekstu literackiego i dyskusja w języku francuskim). Otrzymał on również wyróżnienie za najlepszą ustną prezentację, a do olimpiady przygotowywał się pod okiem romanistki II LO, Marii Dzieżdżic. Patryk podkreśla, że sukces zawdzięcza ciężkiej pracy, uczestnictwu w europejskich projektach językowych i wymianie młodzieży z Saint-Vallier. Marzy o studiach na jednym z francuskich uniwersytetów.

## M jak matematyka

Mateusz Bronikowski, uczeń Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17 w Zespole Szkół nr 1, został finalistą ósmej Olimpiady Matematycznej Gimnazjalistów. Zawody III stopnia, kończące tegoroczne zmagania, odbyły się 6 kwietnia w Warszawie. Laureatami wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z matematyki zostali też: Anna Szawerna, Grzegorz Furgol, Szymon Śliwiński, Mateusz Winny z G nr 17 oraz wspomniany Mateusz Bronikowski. Przygotowywała ich matematyka Katarzyna Hlubek.



## Zdobywali doświadczenie

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w ramach projektu „Zdobądź świat przez doświadczenie”, realizowanego w programie Leonardo da Vinci, wzięli udział w miesięcznych stażach w Portugalii i Szwecji. Cztery uczennice technikum hotelarskiego praktykowały w dwóch renomowanych szwedzkich hotelach. Miały też okazję zwiedzić Sztokholm oraz skansen w Vasteras, czy kopalnię srebra Sala Silvergruva. Z kolei do Arcos de Valdevez w Portugalii pojechała grupa 18 uczniów z klasy o profilu technik ekonomista i technik handlowiec. Swoje praktyki odbywali w instytucjach finansowych i przedsiębiorstwach handlowych.

## Najpierw warsztaty, potem zbiórka

22 kwietnia w Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach odbyły się warsztaty z zakresu edukacji globalnej. Zajęcia poprowadziła Katarzyna Grzybek, która na co dzień zajmuje się prowadzeniem treningów pamięci i koncentracji, ale tego dnia pokazała uczniom prezentację zdjęć, jakie zrobiła w ubiegłym roku w Nepalu. Pojechała tam, by uczniom jednej z tamtejszych szkół, dostarczyć pomoce naukowe, które udało się kupić za zebrane datki. Boguszowiccy gimnazjaliści też przeprowadzili zbiórkę pieniędzy, które zostaną przeznaczone na zakup przyborów i mundurków dla uczniów z tamtejszych najbardziej potrzebujących rodzin.

## Europejczyk Michał

Michał Dukiel z Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach wziął udział w dziesiątym ogólnopolskim projekcie edukacyjnym „Moja szkoła w Unii Europejskiej” realizowanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych we współpracy z przedstawicielstwem Komisji Europejskiej w Polsce i Biurem Informacyjnym Parlamentu Europejskiego. Pracą konkursową był film na temat „Grupa Wyszehradzka, jako przykład dobrosąsiedzkiej współpracy Eu-



ropejczyków”. Michał spotkał się z byłym przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, prof. Jerzym Buzkiem, a fragment wywiadu, jaki przeprowadził z politykiem wykorzystał w filmie, który zajął pierwsze miejsce w województwie i dał mu awans do etapu ogólnopolskiego.

## Zna Henryka Sławika

Katowickie gimnazjum zorganizowało wojewódzki konkurs wiedzy o Henryku Sławiku i Józefie Antallu, wybitnych postaciach w historii Polski, Węgier i Izraela. Dobrze spisali się w nich uczniowie rybnickiego Zespołu Szkół Budowlanych, który od roku nosi imię Henryka Sławika. Do finału awansowało dwoje uczniów ZSB: Elżbieta Oleś i Mateusz Michalski. Ten ostatni zajął w nim drugie miejsce.

## Z Comeniusem we Włoszech

W połowie kwietnia czworo uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Paruszowcu-Piaskach wraz z dwojgiem nauczycieli pojechało do Włoch, w ramach programu Sokrates Comenius. Partnerami w proekologicznym projekcie są również szkoły z Hiszpanii, Grecji, Turcji i Rumunii. Miejscem spotkania było urokliwe miasteczko Treviso, niedaleko Wenecji, pełne kanałów, mostów i zabytkowych budowli. Uczniowie mieszkali u włoskich rodzin, które przyjęły ich bardzo gościnnie. — *Zwiedziliśmy również Wenecję i brałismo udział w zajęciach we włoskiej szkole* — wspomina Mirosława Zimończyk, szkolny koordynator projektu.

## Ściśłowcy w ogólniaku

W I Liceum Ogólnokształcącym odbył się VII Interdyscyplinarny Konkurs MatFizChemek, w którym wzięło udział 47 gimnazjalistów z Rybnika i Żor. Po pierwszym etapie, w którym uczniowie rozwiązywali zadania testowe z matematyki, fizyki i chemii wyłoniono 16 finalistów. Mieli oni do rozwiązania cztery zadania problemowe. Najlepszymi okazali się dwaj uczniowie działającego w tym samym budynku Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17 – Mateusz Bronikowski i Mateusz Winny, którzy uzyskali maksimum punktów. Druga była Anna Szawerna, również z G nr 17, a trzeci Krzysztof Janota z Gimnazjum nr 4.

## Historycznie rzecz biorąc

11 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Śródmieściu odbył się IV Powiatowy Konkurs Historyczny. Wzięło



w nim udział 33 uczniów z 18 szkół podstawowych z Rybnika, Lysek, Jejkowic oraz Czerwonki. Wśród laureatów dominowali uczniowie rybnickich placówek – pierwsze miejsce zajął Rafał Świerczewski z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, drugie Jakub Frelich ze Szkoły Podstawowej nr 12, a trzecie Jagoda Sobik ze Szkoły Podstawowej nr 35 oraz Joanna Szymik ze szkoły w Czerwonice.

## Pan Kleks w Popielowie

10 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 24 w Popielowie odbył się międzyszkolny konkurs czytelnicy „Spotkanie z Kleksem”. Jego celem jest popularyzacja twórczości Jana Brzechwy i rozwijanie zainteresowań czytelnicy. W konkursie wzięło udział 43 uczestników z 15 szkół podstawowych. Musieli wykazać się znajomością „Akademii pana Kleksa”, którą potwierdzili w dziesięciu konkurencjach: krzyżówce, układance obrazkowej, kleksografii, a nawet w odszyfrowaniu mowy szpaka Mateusza. Zwyciężyła Małgorzata







ta Sojka z SP nr 20, przed Mileną Smółką z SP nr 21 i Laurą Popek z SP nr 6. Organizatorkami konkursu były Beata Kucharska i Magdalena Golasz-Dzwonek. Po części konkursowej uczniowie SP nr 24 zaprezentowali krótki program artystyczny związany z twórczością Brzechwy.

## Zdrowo i bezpiecznie

21 marca w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Niewiadomiu odbył się międzyszkolny konkurs „Żyj zdrowo i bezpiecznie”, przeznaczony dla uczniów klas piątych. Celem konkursu było propagowanie zdrowego stylu życia, kształtowanie postaw prozdrowotnych i wyrabianie u uczniów nawyków udzielania pierwszej pomocy. W rywalizacji wzięło udział pięć



drużyn, które musiały sprostać sześciu różnorodnym konkurencjom. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 35 z Chwałowic, przed dwoma drużynami gospodarzy. Nagrody ufundowała Rada Dzielnicy Niewiadom, współorganizator konkursu.

## Zbuduj stanowisko laboratoryjne

Pomysł teleinformatyków z „Mechanika” uzyskał trzy tys. zł dofinansowania, zostanie więc zrealizowany. Zespół uczniów kształcących się w zawodzie technik teleinformatyk: Michał Androsz, Michał Brzezinka, Wojciech Mańka i Dominika Sadlik pod opieką nauczyciela Damiana Niesobskiego zajął II miejsce w konkursie „Nowatorska elektryka” ogłoszonym przez Akademię Chint. Doceniono ich projekt pn. „Budowa stanowiska laboratoryjnego do wyznaczenia Apertury Numerycznej światłowodów, charakterystyki źródeł oraz detektorów światła”, na który otrzymają dofinansowanie. W konkursie wzięło udział 28 szkół z całej Polski. Oferując wsparcie merytoryczne i materialne Akademia Chint to pierwsze w kraju przedsięwzięcie edukacyjne o charakterze społecznym, wiążące ze sobą różne środowiska w dążeniu do podniesienia jakości kształcenia w zawodach technicznych.

## Obcojęzycznie...

W Gimnazjum nr 10 w Ligociej-Ligockiej Kuźni po raz ósmy odbył się międzypowiatowy konkurs poezji, prozy i piosenki obcojęzycznej, który ma promować naukę języków obcych. Wzięło w nim udział 34 uczniów. W poszczególnych kategoriach językowych zwyciężali: Tomasz Jura z ZS nr 2 w Wodzisławiu Śl. (francuski), Sylwia Szpiech z Gimnazjum nr 4 w Żorach (niemiecki) i Klaudyna Bugla z Gimnazjum w Czyżowicach (angielski). Organizatorami były nauczycielki języków obcych: Joanna Moczko-Pajak, Grażyna Holona-Słodczyk i Ewa Markiewka. Imprezę honorowym patronatem objęły Logmar, Alliance Française i Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego.

## Zmontuj swoją przyszłość!

29 kwietnia w Zespole Szkół Budowlanych podpisano trójstronną umowę pomiędzy firmą Erbud, Ochotniczym Hufcem Pracy i miastem reprezentującym szkołę.

Umowa dotyczy nowego kierunku: monter izolacji przemysłowych, jaki od września znajdzie się w ofercie szkoły zawodowej wchodzącej w skład „Budowlanki”. Uruchomienie takiego kierunku zaproponował Erbud, największa firma budowlana w okręgu rybnickim, która od wielu lat współpracuje ze szkołą. Monterzy izolacji przemysłowych są poszukiwani nie tylko na rybnickim i krajowym, ale też na zagranicznym rynku pracy, więc dyrekcja szkoły przyklasnęła propozycji Erbudu. — *Ofert pracy dla przedstawicieli tej specjalności jest sporo, a Erbud już gwarantuje zatrudnienie naszym najlepszym uczniom* — usłyszeliśmy w ZSB. W podpisanym porozumieniu „Budowlanka” zobowiązała się do kształcenia, Erbud do praktycznej nauki zawodu, a hufiec do wspierania szkoły i przedsiębiorstwa w sprawnej organizacji praktycznej nauki zawodu młodocianych. Umowę ze strony miasta podpisała wiceprezydent Joanna Kryszczyńska, Erbud reprezentowali prezesi Janusz Latos i Olgierd Zaráś, a OHP – komendant Magdalena Szrek-Moroń. — *Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie owocna i satysfakcjonująca dla każdej ze stron, a uczniom zapewni praktykę zawodową i w przyszłości dobrą pracę* — przekonują sygnatariusze.

## Eko-uczniowie

24 kwietnia, w ramach obchodów Dnia Ziemi, w Szkole Podstawowej nr 19 w Kłokocinie odbył się XVIII Międzyszkolny Konkurs Ekologiczny „EKO – Rybnik 2013”. W konkursie, który ma poszerzać wiedzę uczniów z zakresu ochrony przyrody, ekologii i ochrony środowiska, wzięły udział drużyny z dziewięciu rybnickich szkół podstawowych



oraz z Czerwonki-Leszczyn, Jankowic i Przegędzy. Pisemny etap konkursu wyłonił dziesięciu finalistów, którzy awansowali do części ustnej, praktycznej. I miejsce zajął Jakub Baran (SP Jankowice, opiekun Danuta Zoń), II miejsce – Jakub Barabasz (ZS-P nr 8 z Rybnika, op. Joanna Łatacz), a III miejsce – Jakub Czech (ZS-P nr 11 z Rybnika, op. Małgorzata Araszczuk). Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez radę rodziców SP nr 19.

## Górnicy drudzy na olimpiadzie

18 kwietnia w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu odbył się finał III Olimpiady Wiedzy Górniczej „O Złotą Lampkę”. Do finału zakwalifikowało się sześć dwuosobowych drużyn. Wśród nich byli reprezentanci Zespołu Szkół Technicznych – Artur Kroczyk i Jacek Sulski. Uczestnicy odpowiadali na pytania z geologii i górnictwa, musieli wykazać się wiedzą na temat maszyn górniczych oraz przepisów prawa i bhp w górnictwie. „Złota Lampka Górnicza” trafiła do szkoły w Ostrowie Lubelskim, ale drugie miejsce zajęli uczniowie ZST, których opiekunem była Małgorzata Kunka. Finałisti otrzymali cenne nagrody, indeksy Politechniki Śląskiej i są zwolnieni z części pisemnej egzaminu zawodowego.

## Mechatronyka z tytułami

20 kwietnia w Bratysławie odbył się XIV Międzynarodowy Turniej Robotów Istrobot 2013. W stawce 60 robotów ze Słowacji, Czech, Niemiec i Polski rywalizowało osiem z rybnickiego „Tygla”. III miejsce w kategorii FreeStyle zajęli Dawid Harazim i Mateusz Martuszewski, a pierwszoklasista Maciej Aleksandrowicz zakwalifikował się do finału w kategorii LineFollower, pokonując z jedynym czasem tor z przeszkodami. Wykonany przez Maćka robot Medigo powstał w oparciu o podzespoły Lego Mindstorms NTX, a robot Thunderbolt Dawida to quadrokopter, czyli miniaturowy wiropląt z czterema silnikami umożliwiającymi stabilny lot. Docelowo ma on przekazywać transmisję obrazu on-line lub tworzyć dokumentację fotograficzną



na. Uczniów do turnieju przygotował Piotr Tokarz, a reprezentanci Zespołu Szkół Technicznych wystartowali w Bratysławie w trzech z czterech kategorii.

Warto dodać, że Dawid Harazim zdobył pierwsze miejsce w kategorii konstruktor-elektronik w konkursie Młody Lider Innowacji Województwa Śląskiego, którego III edycja odbyła się pod koniec marca w Jastrzębiu Zdroju. Promotorem pracy Dawida pt. „Prototyp robota umożliwiającego testowanie algorytmów mapowania opartych o sztuczną inteligencję w zastosowaniu w autonomicznych samochodach”, był Michał Tokarz.

## Jak mistrz z uczniem

W Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych odbyła się czwarta edycja konkursu kulinarnego „Mistrz i uczeń – najlepszy duet kucharski 2013”. W pierwszej części konkursu uczniowie wykazali się wiedzą z zakresu technologii gastronomicznej z towaroznawstwem, w kolejnej – pod okiem swoich mistrzów z różnych restauracji, tworzyli dania z paru podstawowych produktów. Puchar i tytuł najlepszego duetu zdobyła reprezentacja restauracji Stary Zdrój z uczennicą Martyną Rusin, która otrzymała m.in. bony na szkolenia kulinarne, sprzęt AGD, a także rzeźbę w arbusie, wykonaną przez Mistrza Polski Carvingu Juniorów – Dominika Bajera.

## Jesteś wolontariuszem? Zobacz Roda Stewarta!

— *Chcemy nagrodzić tych, którzy poświęcają swój czas innym* — mówią organizatorzy II edycji konkursu na wolontariusza roku szkolnego 2012/2013. Może wziąć w nim udział młodzież z rybnickich szkół ponadgimnazjalnych, która zajmuje się wolontariatem. Chętni powinni wypełnić zgłoszenie, w którym wskażą instytucję lub organizację oraz ilość godzin przepracowanych na ich rzecz (tabelka na [www.edukacja.rybnik.eu](http://www.edukacja.rybnik.eu)). Zgłoszenia należy składać w wydziale edukacji (ul. Zamkowa 5, pok. 28) do 20 czerwca. Nagrodami w konkursie będą bilety na rybnicki koncert Roda Stewarta! Konkurs ogłosiło miasto wspólnie z Młodzieżową Radą Miasta.

## Ligowy angielski

Zakończyła się szósta edycja „Międzyszkolnej Ligi Języka Angielskiego” organizowanej przez Gimnazjum Dwujęzyczne nr 17 w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich. Konkurs, który ruszył 12 marca, składał się z czterech pisemnych etapów oraz ustnego finału, jaki od-



był się 26 kwietnia. Tegoroczna edycja zgromadziła rekordową ilość uczestników z siedmiu powiatów – do konkursu przystąpiło 61 gimnazjalistów z 19 szkół. W finale rywalizowało 20 młodych ludzi ze szkół w Rybniku, Czerwionce-Leszczynach, Żorach, Wodzisławiu, Radlinie, Knurowie i Nędzy. Miał on formę rozmowy kwalifikacyjnej dla osób ubiegających się o roczne stypendium naukowe w angielskiej szkole średniej. Uczestnicy mieli okazję porozmawiać też z Mateuszem Diakiem, absolwentem Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17, obecnie uczniem I LO, który pomyślnie przeszedł rekrutację i we wrześniu, w ramach otrzymanego stypendium, rozpocznie roczną naukę w szkole średniej w Edynburgu. I miejsce w międzyszkolnej lidze ostatecznie zajął Radosław Szyk z Gimnazjum nr 2 w Czerwionce-Leszczynach, a wśród reprezentantów rybnickich szkół, najwyżej na czwartym miejscu, sklasyfikowano Karolinę Kołodziej z Gimnazjum Sportowego nr 2. Pomysłodawczynią przedsięwzięcia jest nauczycielka języka angielskiego Ewa Gattnar, a w organizacji konkursu wspierają ją Marzanna Bogusz i Zuzanna Pasierbek.

## „Budowlanka” z pomocą

26 kwietnia w parku przy ul. Chrobrego odbył się Rejonowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża Szkół Ponadgimnazjalnych. Rywali-



zowały drużyny z sześciu rybnickich i dwóch żorskich szkół ponadgimnazjalnych, których członkowie musieli rozwiązać test sprawdzający wiedzę z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz udzielić pomocy ofiarom pozorowanych wypadków. Zwyciężyła, po raz piąty z rzędu, ekipa Zespołu Szkół Budowlanych. Tym razem placówkę reprezentowali: Aleksandra Miłaszewska, Karol Gruszka, Mateusz Gdowski, Karol Polak i Krzysztof Trzebunia, a opiekunem drużyny była Sylwia Heler-Groborz. Drugie miejsce w zorganizowanych przez PCK w Rybniku, zaję-

li licealiści z Żor, a trzecie – uczniowie Zespołu Szkół Technicznych (op. Jadwiga Syska). Drużyna rybnickiej „Budowlanki” awansowała do etapu okręgowego, który odbył się 11 maja w Świętochłowicach. Zajęli tam czwarte miejsce, ale zawody przerwano z powodu ulewy.

## Naukowo w Niewiadomiu

Co to są ładunki elektryczne i jak powstaje burza dowiedzieli się uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Niewiadomiu. 11 kwietnia odbyły się tam interaktywne pokazy edukacyjne w ramach akcji „Nauka dla każdego”. Przygotowano pięć stanowisk, na których uczniowie obserwowali i wykonywali najróżniejsze eksperymenty, również chemiczne i elektryczne. Dzieci sprawdziły czym są izolatory, jaki związek ma ciepło z prądem oraz co się stanie, gdy zamienimy serce z wątrobą. Uczniowie brali udział w pokazach dotyczących ciśnienia, obserwowali, co dzieje się z dźwiękami w próżni, a w tzw. strefie umy-



słu bawili się w logiczne zabawy. Dzięki akcji prowadzonej przez stowarzyszenie „Radosne dzieci” i Edufun – Centrum Interaktywnej Nauki i Zabawy z Gdyni, rybnicki uczniowie przekonali się, że trudne zjawiska i pojęcia, mogą stać się nie tylko bardziej zrozumiałe, ale i fascynujące.

## Na zdrowie!

Zdrowy styl życia nie musi być nudny! – przekonują nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3, która pod koniec kwietnia uzyskała certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. Uroczystość jego nadania była ukoronowaniem trzyletniego programu, w który zaangażowani byli wszyscy uczniowie placówki. — *Naszym celem było kształtowanie wśród uczniów oraz ich rodziców właściwych postaw prozdrowotnych* — mówi Ewa Zimnol, nauczycielka z SP nr 3. Certyfikat został wręczony przez wojewódzkich koordynatorów programu, a sama uroczystość miała formę happeningu z muzyką – teatralnym widowiskiem przygotowanym przez Annę Maj oraz Ewą Zimnol.

## Mitologia na wesoło

9 maja w Szkole Podstawowej nr 27 w Chwałęczach odbył się II Międzyszkolny Turniej Mitologiczny „Mitologia na wesoło”. Wzięło w nim udział sześć drużyn: „Argonauci” z SP nr 3, „Satyryczni” z Zespołu Szkol-



no-Przedszkolnego nr 11, „Nimfy” z SP nr 12, „Ares” z SP nr 24 i „Tańczące Eurydyki” z SP nr 34 oraz gospodarze „Strzały Artemidy”. Turniej składał się z pięciu rund: teoretycznej (test wiedzy), teatralnej (fragmenty najpopularniejszych mitów) i plastycznej (rysowanie mitów greckich). Nie zabrakło też zgadywanek oraz emocjonującej rundy sportowej – wyścigu rydwanów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 11: Oliwia Brzeska, Bartłomiej Chlubek i Jakub Czech, którzy przygotowała Grażyna Bukowska. Kolejne miejsca zajęli uczniowie SP nr 34 i nr 27. Turniej zorganizowała nauczycielka Magdalena Grzegorzek, przewodniczącym jury był dyrektor Muzeum Bogdan Kloch, a nad całością imprezy czuwała Bogusława Martyna, dyrektorka chwałęckiej podstawówki.

## Najlepsi ratownicy

9 maja w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu odbyła się XII Spartakiada Ratownicza, w której uczniowie rybnickiego „Medyka” zajęli pierwsze miejsce. Spartakiada ma charakter konkursu przedmiotowego, w którym udział biorą uczniowie szkół policealnych o kierunku ratownik medyczny. Czteroosobowe zespoły udzielały pomocy w pozorowanych zdarzeniach – przy nagłym zatrzymaniu krążenia, porodzie na ulicy, czy osobie w zatruciu propranololem. Uczniowie Zespołu Medycznych Szkół Policealnych Województwa Śląskiego w Rybniku okazali się bezkonkurencyjni i pokonali rywali z Krakowa i Sosnowca. Naszą rybnicką placówkę reprezentowali: Oliwia Bartuś, Klaudia Poremska (uczennica I klasy), Dagmara Wojtasik i Sylwester Garbaciak. Opiekunem merytorycznym grupy była nauczycielka ratownictwa medycznego i stanów zagrożenia życia – Agnieszka Ostrowska. W zawodach uczestniczyło dziewięć szkół.



## Lubią mistrza Adama

„Adam Mickiewicz – Lubię Go” to tytuł konkursu zorganizowanego przez MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Gimnazjum nr 5 z Boguszowic. Uczniowie szkół podstawowych przygotowali prace plastyczne, a gimnazjaliści i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – prezentacje i spoty filmowe. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężali: Aleksandra Kotuła (SP nr 15, op. Michalina Kłosek), Aleksandra Odrowąż (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 8, op. Anna Wiśniewska) oraz zespoły: Żaneta Janczak i Agnieszka Siedlik, a także Julia Jarzembowska, Julia Wacławiak, Karolina Struzik i Wioleta Zielińska (z Zespołu Szkół nr 3, op. Beata Słońska i Barbara Padula). Konkurs przygotowały: Gabriela Chraból z Gimnazjum nr 5 i Hanna Grzelec z „Solidarności” Pracowników Oświaty.





## Ekspresem przez szkoły

22 kwietnia odbył się Chwałowicki Dzień Ziemi z udziałem placówek oświatowych z dzielnicy – przedszkoli nr 13 i 14, podstawówek nr 13 i 35, Gimnazjum nr 3 i IV Liceum Ogólnokształcącego. Z transparentami proekologicznymi oraz atrybutami związanymi z Ziemią i wiosną uczniowie przemaszewali ulicami Chwałowic \* **Zespół Szkół Technicznych** został laureatem 15. edycji konkursu Śląskiej Nagrody Jakości organizowanego przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach \* 12 i 13 kwietnia w Nowym Sączu odbył się finał Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych, gdzie Marek Ślosarek z ZSB uzyskał tytuł finalisty, który gwarantuje mu celujące stopnie z przedmiotów zawodowych, zwolnienie z części pisemnej egzaminu zawodowego oraz wymarzony indeks na uczelnie techniczne związane z budownictwem \* **Gimnazjum Dwujęzyczne nr 17 (przy I LO im. Powstańców Śl.)** z 14 uczniami, którzy uzyskali tytuły laureatów wojewódzkich konkursów przedmiotowych organizowanych przez Śląskiego Kuratora Oświaty, znalazło się w pierwszej piątce gimnazjów województwa śląskiego z największą liczbą laureatów w roku szkolnym 2012/13. W czasie dziesięciu lat istnienia tej szkoły, jej uczniowie uzyskali łącznie 117 tytułów laureatów oraz 223 tytuły finalistów \* 29 kwietnia w **Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 7** w Boguszowicach odbyły się obchody Dnia Ziemi pod hasłem „Elektroodpady – proste zasady”. Uczniowie obejrzeni spektakl z ekologicznym przesłaniem, wzięli udział w konkursie plastycznym, a także dowiedzieli się, gdzie należy składować elektroodpady i co można z nich odzyskiwać \* Adam Kucz, uczeń Gimnazjum nr 18 z **Zespołu Szkół nr 2** im. Frycza Modrzewskiego, został laureatem I stopnia olimpiady matematycznej gimnazjalistów, a Piotr Kieś z II LO – finalistą olimpiady biologicznej. W kwietniu finalistami olimpiady wiedzy „Podstępne WZW” zostały duety licealistów „Frycza”: Justyna Szymczyk i Alicja Chlebek, Zuzanna Palińska i Wiktoria Pander oraz Agata Gawron i Magdalena Smolarz.

## PRZEDSZKOLAK POTRAFI

### Śmieci mniej, Ziemi lżej

Z okazji Dnia Ziemi dzieci z Przedszkola nr 20 w Boguszowicach Osiedlu zaprezentowały przedstawienie „Królowa Śmieška”.

Wśród widzów były dzieci z przedszkoli nr 15, 19 i 39 oraz ich rodzice. Przedstawienie z przesłaniem „Śmieci mniej Ziemi lżej” miało uświadomić przedszkolakom, że dbanie o planety to zadanie dla małych i dużych. Pomyślowczyniami inscenizacji były wychowawczynie Anna Rakoczy i Dominika Kwiendacz, a dzieci już przygotowują kolejny występ, tym razem z okazji Dnia Matki.



Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

# Świat mediów w „Powstańcach”

**W pierwszym tygodniu kwietnia w I LO im. Powstańców Śląskich odbyła się VIII edycja Warsztatów Humanistycznych, tym razem poświęcona współczesnym mediom.**

Jak co roku warsztatom towarzyszyła projekcja filmu połączona tym razem z wykładem filmoznawczym dr Eweliny Koniecznej. Uczestnicy po obejrzeniu filmu „Truman Show” analizowali wpływ mediów na kreowanie dzisiejszej rzeczywistości, a także próbowali zrozumieć niesłabnący fenomen programów typu *reality show*. Wykład Aleksandry Klich pozwolił uczniom spojrzeć za kulisami bardziej tradycyjnej formy mediów. Redaktorka „Gazety Wyborczej” zastanawiała się nad miejscem prasy drukowanej w obecnym, cyfrowym świecie oraz funkcjami, jakie powinny pełnić media w demokratycznym społeczeństwie. Drugiego dnia warsztatów podobną tematykę podjął Marek Twaróg, redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego”, który wraz z młodzieżą szukał

odpowiedzi na pytanie dokąd zmierza współczesne dziennikarstwo, i czy aby tym kierunkiem nie jest jego rychły koniec... Chyba jednak nie, bo inne aspekty tego zawodu przedstawił Adam Giza. Prezenter opowiedział o doświadczeniach związanych z dziennikarstwem radiowym i telewizyjnym, uczciwie ukazując blaski i cienie swojej pracy. Tradycyjnie warsztatom towarzyszyła część ćwiczeniowa. Uczestnicy razem z Adamem Gizą trenowali emisję głosu oraz poznawali mechanizmy autoprezentacji.

Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród uczniów I LO, ale także gości ze szkół naszego regionu. Wykładowcy, będący jednocześnie absolwentami „Powstańców”, zainteresowali młodych słuchaczy swoją wiedzą i doświadczeniem. Niecodzienna forma i ciekawa tematyka wykładów co roku przyciągają wielu chętnych, którzy mogą wziąć udział w zajęciach oraz dyskusjach o charakterze akademickim.

**Magdalena Mól, Aleksandra Zielonka**

## Mają serce do olimpiad

**Ponad 100 uczestników wzięło udział w XVII „Olimpiadzie z sercem”, która odbyła się 17 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1.**

— *Po raz pierwszy biorą w niej udział uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Niedobczyc. Warto organizować tego typu przedsięwzięcia, szczególnie kiedy patrzy się na uczestników podczas konkurencji, czy uroczystości wręczenia medali* — mówi Renata Gronik, nauczycielka SP nr 1 i organizatorka olimpiady. Konkurencje sportowe dostosowano do możliwości uczestników, wśród których byli nie tylko warsztatowicze z placówek nr 1 i 2, ale też podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, uczniowie klas integracyjnych SP nr 1 i 34 oraz Gimnazjum nr 7. Zawodnicy rywalizowali m.in. w rzutach do kosza, skoku w dal z miejsca, strzałach na bramkę czy rzutach do celu. W rozgrywaniu poszczególnych konkurencji pomagali uczestnikom szóstoklasiści z SP nr 1. Jak na prawdziwą olimpiadę przystało, zmagania sportowe rozpoczęły się ceremonią otwarcia z zapaleniem miniznicza i programem artystycznym przygotowanym przez wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury oraz uczniów SP nr 1. Wśród zaproszonych gości była m.in. przewodnicząca zarządu dzielnicy Śródmieście, a dawniej dyrektorka placówki Urszula Pietruszek, za kadencji której w szkole zainicjowano „Olimpiadę z sercem”. Obecny dyrektor „Jedynki” Zdzisław Plisz, przypomniał słowa Jana

Korczaka, który patronuje SP nr 1: — *„Do zabawy potrzebny jest miły towarzysz i natchnienie...”*. Podczas olimpiady nie brakowało ani jednego ani drugiego.

(S)



Zawodnicy rywalizowali w kilku konkurencjach o różnym stopniu trudności

**Lęk towarzyszy nam od dziecka. Najpierw boimy się Baby Jagi i wilka zjadającego babcię, potem – utraty pracy, zdrowia i bliskich oraz chorób i śmierci. O różnych obliczach lęku rozmawiano 10 maja w auli Uniwersytetu Ekonomicznego podczas interdyscyplinarnej, międzyuczelnianej konferencji pt. „Lęk – nieodłączny towarzysz człowieka od poczęcia aż do śmierci”.**

## Strach się bać

— *Mama mówi do dziecka przed pierwszą wizytą u dentysty: „Nie bój się! To tylko badanie. Nie boli”. Nie jest świadoma, że przwołuje pojęcie strachu, a dziecko natychmiast konkretyzuje słowa: bój się i boli. A przecież mogłaby powiedzieć: „Idziemy do lekarza, któremu pokażesz swoje śliczne ząbki”* — mówił Andrzej Ochojski w wykładzie „Słowa podszyte lękiem. O nadużyciach emocji w procesie komunikacji”, którego z zainteresowaniem wysłuchali uczestnicy konferencji – przedstawiciele śląskich uczelni, lekarze, pielęgniarki, psycholodzy, psychoterapeuci, pedagodzy, nauczyciele, prawnicy oraz studenci. Do udziału w konferencji prof. Jadwiga Joško-Ochojska ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego zaprosiła naukowców z macierzystej uczelni, uniwersytetów: Śląskiego i Ekonomicznego, specjalistów medycyny środowiskowej i epidemiologii, fizjologii, opieki paliatywnej, psychiatrii i psychologii. Słuchacze mieli też okazję poznać opinie na temat lęku widzianego z perspektywy duszpasterza akademickiego, historyka sztuki czy językoznawcy.

— *Traumatyczne przeżycia grożą szczególnie kobietom ciężarnym, bo ich negatywne skutki odczuwa nie tylko matka, ale również jej nienarodzone jeszcze dziecko* — mówiła prof. Joško-Ochojska, która zwróciła uwagę, że depresja matki odbija się na funkcjonowaniu płodu, a stres w czasie ciąży zwiększa ryzyko urodzenia dziecka z depresją, autyzmem, czy ADHD. Jeżeli jednak matce uda się nawiązać więź emocjonalną z dzieckiem to konsekwencje stresu w ciąży mogą nie być tak dramatyczne. — *Pozytywne emocje mają potężną siłę* — przekonywała. Dyskusję wzbudził wykład dr Jacka Kurka „Na progu końca świata. Sztuka przełomu XIX i XX wieku jako przestrzeń lęku”, który mówił m.in. o społeczeństwie belle epoque, rozczynuającym się w powieściach grozy i rozdzieranych

krwawymi zachodami słońca dziełach Muncha, czy rozpaczy van Gogha. A wszystko to w kontekście nieuchronności działań wojennych, które pokazały do jakiego okrucieństwa zdolny jest człowiek wykształcony i wychowany na wielowiekowym dziedzictwie religii i filozofii europejskiej. Sporo miejsca poświęcono też lękom młodych ludzi. Z badań, w jakich wzięło udział 498 studentów Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Wychowania Fizycznego (59 proc. kobiet i 41 proc. mężczyzn, średni wiek badanych – 24 lata), wynika, że najbardziej boją się śmierci najbliższych sobie osób i własnej ciężkiej choroby. Przyszli absolwenci kierunków medycznych mniej niż ich koledzy z pozostałych uczelni, obawiają się o znalezienie pracy. Lęki o przyszłość towarzyszą też rybnickim studentom, którzy szukają wsparcia u ks. Rafała Śpiewaka, duszpasterza akademickiego. Przychodzą do niego z różnymi obawami. — *Najczęściej to lęki wobec nowej grupy, wynikające z niepewności jutra, czy lęki przed definitywnymi wyborami i zmianami w życiu. Studenci boją się zawierać małżeństwa, skoro wokół nich tyle związków się rozpada. Dużo lęków wynika z ich trudnych relacji rodzinnych, również z bezradności, czy z poczucia winy. Towarzyszą im też lęki wywołane wydarzeniami z przeszłości i obawy przed samotnością* — mówił ksiądz, który siedem lat pracuje w środowisku akademickim. W tym czasie zetknął się z najtrudniejszym z lęków – nieuchronnością własnej śmierci, z którym zmierzył się niezwykle zdolny student chory na raka. — *Uznał, że wszystkie wyrzeczenia nie były bezsensowne – miał jak najlepiej wykorzystać swój potencjał w czasie, który był mu dany. To nie była walka o życie, ale o jego sens, który zdążył odkryć przed śmiercią* — opowiadał ks. Śpiewak. (S)

**Niewykluczone, że Rybnik doczeka się własnego przeboju. Grupa muzyków związanych z projektem [Kultura.rybnik.eu](http://Kultura.rybnik.eu) i z bardzo różnymi gatunkami muzycznymi, na bazie miejskiego hejnału stworzyła ciekawą, wpadającą w ucho piosenkę o naszym mieście.**

To utwór na nowoczesną modłę, bez zwrotek i refrenu za to muzycznie wielokulturowy, bo pobrzmiewają w nim klasyczne skrzypce grające w Filharmonii Rybnickiej i zespole Zawiało Justyny Dzierbickiej-Przeliorz, mandolina folkowej grupy Carrantuohill, ale i tzw. bitbox, czyli perkusja w wersji a capella oraz hiphopowy tekst Michała Kukielki, który powinien przemówić nie tylko do młodego pokolenia rybniczian.

Muzycy i wokaliści spotkali się najpierw w Domu Kultury w Chwałowicach i tam utwór ten w bardzo ogólnym jeszcze kształcie stworzyli. Potem zaczęła się praca w studio nagrań na Zamysławie, a że współczesna technika komputerowa potrafi z jednego skrzypka w studio

## Odpust z procesją

W niedzielę 16 czerwca będziemy świętować dzień patrona Rybnika św. Antoniego Padewskiego i wielki odpust w bazylice pod jego wezwaniem. Suma odpustowa o 10.30, a po jej zakończeniu rozpocznie się tradycyjna procesja ulicami miasta z figurą patrona. O 16.30 w sąsiedztwie kościoła rozpocznie się tradycyjna już „Biesiada u Antoniczka”.

Wszystko wskazuje też na to, że w dniu odpustu będzie można wejść na południową, widokową wieżę neogotyckiej bazyliki i zobaczyć Rybnik i jego okolice prawie że z lotu ptaka (awaryjnie klucz na wieżę w zakrystii u kościelnego).

## Turniej dzielnic

Reprezentacje ośmiu rybnickich dzielnic wezmą udział w dorocznym, szóstym turnieju dzielnic, który w sobotę 15 czerwca o 14 rozpocznie się na rynku (potrwa do 17). Tematycznie będzie związany ze zbliżającą się śmieciową rewolucją i będzie mu towarzyszyć hasło, będące pokłosiem jednego z konkursów zorganizowanych przez magistrat: „Rybnik dycko je na czasie, mo guliki, przebiyro hasie”.

Turniej rozpocznie się od korowodu – dzielnicowe drużyny przejdą ulicą Sobieskiego na rynek. Tam poszczególne ekipy pokażą przygotowane przez siebie prezentacje (do 5 min.), później będą już walczyć o punkty w kolejnych konkursach (m.in. konkurs wiedzy ekologicznej, rzuty śmieciami do celu, konkurs na najlepszy tekst piosenki

Wiśród uczestników konferencji byli m.in. lekarze, pielęgniarki, psycholodzy i studenci.



Sabina Horzala-Piskula





# Hit z hejnału

zmontować świetnie brzmiących na płycie filharmoników wiedeńskich, większość wykonawców nagrywała swoje partie osobno. Aby wszystko brzmiało nowoczesnie i europejsko wymyślono też oryginalny tytuł – „Rybnik hejnał”, ale pisane z angielska „Rybnik HeyNow”. — *Same sesje nagrania trwały łącznie dziesięć godzin. Potem już na etapie montażu doбираłem optymalne warianty poszczególnych partii, m.in. mandoliny i skrzypiec. Ten utwór bardzo mi się podoba* — mówi Krzysztof „Leon” Lenard, właściciel studia nagrań No Fear Records, realizator dźwięku i współproducent utworu.

Premierowe wykonanie „HeyNow-u” odbędzie się w czasie Dni Rybnika, w sobotę 15 czerwca po południu na rynku (po występie beatboksera Pitera Pana), wtedy przekonamy się, jaki będzie jego odbiór. Doświadczenie pokazuje jednak, że, by rybniczanie uznali piosenkę za swój przebój, będą musieli usłyszeć ją przynajmniej z dwa razy. Patronujący przedsięwzięciu magistracki wydział promocji i informacji zapewnia, że stanie się ona jednym ze sztandarowych materiałów promocyjnych miasta, wiele wskazuje na to, że „HeyNow” będzie można też usłyszeć w nadającym z Rybnika Radiu 90. (WaT)

Wiedaw Troszka



Część współtwórców hejnałopodchodnej piosenki, od lewej: Zbyszek Seyda, Michał Kukiełka, Adam Drewniok, Justyna Dzierbicka-Przeliorz, Krzysztof „Leon” Lenard i Martyna Czech

## W nagraniu „HeyNow-u” udział wzięli:

Martyna Czech (Chwila Nieuwagi) – śpiew  
Justyna Dzierbicka-Przeliorz (Zawiało) – skrzypce, chórki  
Mariola Rodzik-Ziemiańska (Zawiało) – śpiew  
Adam Drewniok (Carrantuohill) – gitara basowa, chórki  
Zbyszek Seyda (Carrantuohill) – zittern, chórki  
Marek Sochacki (Carrantuohill) – bongos  
Sławomir Tatera – gitara  
El Cooki Zo, czyli Michał Kukiełka – śpiew hip-hop, chórki  
Piter Pan, czyli Piotr Hartman – beatbox

## Dni Rybnika wademekum

o segregacji śmieci do melodii „Szła dziewczynka). Każda z dzielnic wystawi też do oceny w konkursie „PET-artu”, przygotowaną wcześniej „rzeźbę” z plastikowych butelek. Ogłoszenie wyników dzielnicowego turnieju zaplanowano przed g. 17.

### Ekologiczne regaty

Plastikowe butelki wykorzystają również uczniowie rybnickich szkół ponadgimnazjalnych, którzy na wodach Zalewu Rybnickiego wezmą udział w regatach z ekologicznym przesłaniem. Czas i miejsce: piątek 14 czerwca g. 10; przystań ośrodka żeglarskiego Koga-Kotwica w Chwałęcicach.

Szkolne drużyny z zebranych wcześniej PET-ów zbudują tratwy, na których będą się ścigać z rówieśnikami z innych szkół. — *Chcemy zwrócić uwagę, że spalając tylko trzy takie butelki zanieczyszczamy powietrze, którym oddychamy tyłoma rakotwórczymi dioksynami ile powstaje ich w czasie spalania tony węgla* — mówi Jan Krajczok, nauczyciel języka polskiego z IV LO w Chwałowicach, który kilka lat temu wymyślił „regaty na butelkach”, jako plenerową imprezę kończącą rok szkolny w IV LO. W regatach wystartuje przynajmniej osiem szkolnych ekip.

### Flagi

Podobnie jak prezydent, zachęcamy do „oflagowania” na czas naszego wspólnego święta swoich domostw. Tak, jak przed rokiem, niebiesko-biało-niebieskie flagi Rybnika będzie można kupić od początku czerwca w rynkowej księgarni Orbita (cena ok. 20 zł).

### Domki z towarami

Dniom Rybnika tradycyjnie już będzie towarzyszyć jarmark śląski. Blisko 50 wystawców, również z Litwy, Czech i Słowacji będzie sprzedawać m.in. rękodzieła artystyczne oraz przeróżne artykuły spożywcze od serów i twarogów po miody pitne. 16 charakterystycznych drewnianych domków stanie na ul. Rynkowej. Cztery kolejne pojawią się w sąsiedztwie ratusza, tyle, że tam urzędować będą już nie handlowcy i rzemieślnicy, ale rybnickie organizacje pozarządowe.

Jarmark śląski będzie trwać od czwartku 13 czerwca do niedzieli 16 czerwca. Stoiska będą czynne od 10 do 20, a w niedzielę od 12 do 20. Polecamy!

### Festiwal „dęciaków”

W ramach Dni Rybnika odbędzie się XXII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych „Złota Lira 2013”. Jego koncertowa inauguracja tradycyjnie odbędzie się na rynku, w piątek 14 czerwca o 15.10, wcześniej (o 14.30) orkiestry i zespoły mażorettek przemaszerują ul. Sobieskiego. Te ostatnie zaraz po otwarciu festiwalu będą rywalizować na płycie rynku w swoim osobnym konkursie, w którym prezentacja dziewczęcych grup będą się przeplatać

z występami orkiestr dętych z Rumunii, Włoch i Litwy. W czasie inauguracji festiwalu w wykonaniu połączonych orkiestr usłyszymy jak zwykle hejnał miasta, hejnał Złotej Liry oraz hymn zjednoczonej Europy.

Z osobnym koncertem ok. 18.50 wystąpi na rynku Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, ok. 19.40 Orkiestra Reprezentacyjna Euroregionu Silesia, zaś ok. 20.40 Big Band z zaprzyjaźnionego niemieckiego Dorsten.

Przesłuchania konkursowe, w których, jak zawsze, weźmie udział tylko część orkiestr biorących udział w festiwalu, odbędą się w Teatrze Ziemi Rybnickiej i potrwać: w piątek 14 czerwca od 8 do 18 i w sobotę 15 czerwca od 8 do 11.30.

Koncert galowy, wieńczący tegoroczną Złotą Lirę odbędzie się również w Teatrze Ziemi Rybnickiej, w sobotę 15 czerwca o 19.30.

W tegorocznym festiwalu weźmie udział 15 orkiestr z Włoch, Rumunii, Czech, Litwy, Francji, Niemiec. Wśród polskich zespołów będzie m.in. Krakowska Orkiestra Staromiejska i połączona orkiestra górnicza kopalń Chwałowice, Jankowice i Marcel. Będzie też minimum 21 grup mażorettek.

### Uwaga: zamknięty parking!

Z powodu imprez odbywających się w piątek i sobotę 14 i 15 czerwca na rynku, miejski parking przy ul. Brudnioka (obok Starego Kościoła) będzie od rana wyłączony z użytku! Warto o tym pamiętać wybierając się do centrum miasta samochodem.

(WaT)



Rybnik. Miasto z ikrą.



Szanowni Państwo!

Koncerty, inscenizacje, pokazy, konkursy – to atrakcje planowane w ramach VI Dni Rybnika. Serdecznie zapraszam do udziału w wydarzeniach, bowiem jak pokazały ubiegłe edycje Święta Miasta, jest to doskonały sposób na wspólną zabawę i wypoczynek oraz integrację.

Jak zwykle będzie okazja ku temu, by kultywować rodzime tradycje. Nawiążemy do nich za sprawą Jarmarku Śląskiego, konkursu na najlepszy „Rybnicki konsekwencja” czy festiwalu „Złota lira”. Dzięki występom zespołów z miast partnerskich poznamy kulturę innych regionów. Swoją twórczość zaprezentują także rodzimi twórcy, dzieci i seniorzy.

Nie zabraknie oczywiście gwiazd – podczas Nocy Świętojańskiej wystąpią zespoły: Oberschlesien i Zakopower. Z pewnością możemy więc oczekiwać rozrywki na wysokim poziomie. Mam nadzieję, że w bogatym programie imprezy każdy znajdzie coś dla siebie.

Z życzeniami udanej zabawy

*Adam Fajbela*

Prezydent Miasta Rybnika



Sponsor główny:



Sponsor złoty:



SCHENKER

Sponsorzy:



Partner:



Patronat medialny:



12-16 czerwca



ZAKOPOWER  
OBERSCHLESIEN

16 czerwca

ZŁOTA LIRA  
14-15 czerwca



CARRANTOUIHILL  
& SALAKE

15 czerwca





12.06  
środa

Rybnickie Centrum Kultury, 9.00-14.00

### Rybnicki Dziecięcy Festiwal Teatralny „Przestrzeń wyobraźni”

Przesłuchania konkursowe – spektakle dla dzieci (część I)



13.06  
czwartek

Rybnickie Centrum Kultury, 9.00-14.00

### Rybnicki Dziecięcy Festiwal Teatralny „Przestrzeń wyobraźni”

Przesłuchania konkursowe – spektakle dla dzieci (część II)



ul. Rybnikowa, 10.00-20.00

### Inauguracja Jarmarku Śląskiego

Rynek, 10.00-11.30

### Poranek z folklorem

Występy kół gospodyń wiejskich

Rynek, 11.30-16.30

### Rybnickie Prezentacje Artystyczne

Rynek, 16.30-18.00

### Rybnicki Dziecięcy Festiwal Teatralny „Przestrzeń wyobraźni”

Parada dziecięcych teatrów, zabawy, animacje, ogłoszenie wyników oraz bajka dla dzieci

Rynek, 18.30-20.00

### Występ zespołu Melting Pot z Mazamet

Rybnickie Centrum Kultury, 8.00-18.00

### XXII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych ZŁOTA LIRA 2013

Przesłuchania konkursowe (część I)

Kości Kotwica, 10.00-13.00

### Ekologiczne regaty na tratwach z PET-ów

ul. Rybnikowa, 10.00-20.00

### Jarmark Śląski

Rynek, 11.00-14.00

### Konkurs na najlepszy „Rybnicki Konsek kolocza”

Rybnickie mistrzostwa sokół cukierniczych i pielnarskich

Rynek, 10.00-12.20

### ZŁOTA LIRA 2013

Prezentacje zespołów festiwalowych (część II)

Rynek, 12.30-14.00

### Rybnickie Prezentacje Artystyczne

Rynek, 14.30-22.00

### ZŁOTA LIRA 2013

Prezentacje zespołów festiwalowych (część III) i koncerty

Kulturalny Club, Rynek 3, 19.00

Koncert zespołu The Moekicks z Dorsten

15.06  
sobota

Rybnickie Centrum Kultury, 8.00-11.30

### XXII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych ZŁOTA LIRA 2013

Przesłuchania konkursowe (część II)

ul. Rybnikowa, 10.00-20.00

### Jarmark Śląski

Rynek, 10.00-12.45

### Rybnickie Prezentacje Artystyczne

ul. Szczęśliwów, 10.00-15.00

### Dzień Otwarty schronu bojowego WAWOK

W programie zwiedzanie, prelekcje i transzencja (około godz. 12.30)

Rynek, 12.45-15.30

### Inscenizacja „Pani Twardowska”

### Teatr Na Pięterku 60+

### Występ Trio Kameralnego

Rynek, 14.00-17.00

### VI Turniej Dziełnic

Zmagania pod hasłem:

„Rybnik dycko je na czasie, mo gułki przebityro hasie”

Rynek, 17.00-22.00

Występ zespołów:

The Moekicks z Dorsten (Niemcy)

Melting Pot z Mazamet (Francja)

Zawiało z Rybnika

Piter Pan Beatbox z Rybnika

premiera utworu pt. Rybnik HeyNow

Występ zespołów:

East Antrim Traditional Music School

i Bentra Iris School of dancing z Newtownabbey

Carrantouhill & Salake

Państwowa Szkoła Muzyczna, 17.00

### Koncert chóru z Larissy (Grecja)

Z udziałem chóru i orkiestry Sokoly Szafranów w Rybniku

Muzeum, 10.00-18.00

Jarmark Muzealny:

### „Średniowieczne rzemiosła”

Grupa rekonstrukcyjna Kram Rudeych

Kampus, ul. Rudzka 13, 15.00-19.00

### Ekologiczna włoska dziecięca

Kampus, ul. Rudzka 13, 12.00-20.00

### „Młasteczko dmuchańców” dla dzieci i Kłown Dyzio

Laboratorium balona Kłowna Dyzio, malowanie twarzy, konkursy, gry, zabawy i inne atrakcje

Rybnickie Centrum Kultury, 19.30

Koncert Galowy ZŁOTA LIRA 2013



16.06  
niedziela

ul. Rybnikowa, 12.00-20.00

### Jarmark Śląski

Rynek, 14.00, 15.00, 16.00

### Akcja „Przewodnik czeka... w Rybniku”

Bazylika pw. św. Antoniego, 10-30

### Uroczysta suma odpustowa

Bazylika pw. św. Antoniego, 13-30

### VIII Rybnicki Rajd Rowerowy im. Jana Pawła II

Bazylika pw. św. Antoniego – Kampus

Bazylika pw. św. Antoniego, 16-30

### Błesiada u Antoniczka

Kampus, ul. Rudzka 13

### Noc Świętojańska

18.00

### Oberschlesien

20.00

### Zakopower



impresja biletowana



o utworze

przedprzedaż - 5zł  
do 15.06 - 5zł  
w dniu koncertu - 10zł  
do 15 lut - gratis



więcej na:

[www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)



# Kulturalny informator

26 maja

NIEDZIELA

- 12.00 – Cafe Vienna: **warsztaty tanga argentyńskiego**. Zajęcia poprowadzą: Ola Nesler i Michał Zachariasiewicz.

27 maja

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran”: „**Raj: wiara**”.

29 maja

ŚRODA

- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: musical „**O kocie w butach przy wesolych nutach**”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów (PDF) – „**Człowiek z księżycą**” (seans).

30 maja

CZWARTEK

- 16.00 – Plac przy kościele w Popielowie: „**Majówka w Popielowie**” – festyn farski.

31 maja

PIĄTEK

- 15.00 – Szkoła Muzyczna: pierwszy dzień przesłuchań **XIV Rybnickiego Festiwalu Młodych Talentów im. Ireneusza Jeszki**.
- 18.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): **Dzień Dziecka** – w programie m.in. spektakl „**Czerwony kapturek i krasnoludki**”, gry i zabawy.
- 18.00 – White Monkey – **Teatr Mariana Bednarka** – w programie etiuda „**Ojjoj**” i performance pt. „**Piosenka Ajajaj**”.
- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej:

**Dzień Dziecka „Dorośli-Dzieciom”** – bal kostiumowy

1 czerwca

SOBOTA

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Dzień Dziecka „Dorośli-Dzieciom”** – warsztaty artystyczne dla dzieci „**Filcowany pejzaż**” – krajobraz wełną malowany – technika filcowania na mokro.
- 11.30 – Dom Kultury w Boguszowicach: **Artystyczny Dzień Dziecka** – w programie m.in. spektakle dla dzieci, koncert zespołu Bebiki i wręczenie nagród laureatom „**Roztańczonych Pantofelków**”.
- 15.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **VII Otwarty Konkurs Młodego Choreografa** – konkurs dla zespołów, duetów i solistów.
- 18.00 – Szkoła Muzyczna: **XIV Rybnicki Festiwal Młodych Talentów im. Ireneusza Jeszki** – koncert laureatów.
- 18.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z taniem argentyńskim.

2 czerwca

NIEDZIELA

- 10.30 – Dom Kultury w Boguszowicach: **Artystyczny Dzień Dziecka** – w programie spektakle dla dzieci.
- 12.00 – Cafe Vienna: **warsztaty tanga argentyńskiego**.
- 15.00 – Park im. H. Czempieła w Niedobczycach: **festyn z okazji Dnia Dziecka** – występy dzieci i młodzieży z DK, zespołu Bebiki, Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Silesia wraz z majoretkami oraz zabawa tańeczna z zespołem Secret.
- 16.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Chwałowicki Dzień Dziecka** – finał festiwalu piosenki dziecięcej – ogłoszenie wyników i wręczenie nagród, spektakl dla dzieci.

- 17.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Dzień Dziecka „Dorośli-Dzieciom”** – Zielony Wędrowiec – bajka Teatru Guziczek (TZR).

3 czerwca

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Nieobliczalni**”.
- 20.00 – Kulturalny Club: koncert **Raman VPR & Babacool Foundation** – zespół reggae z Rosji.

4 czerwca

WTOREK

- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Dzień Dziecka „Dorośli-Dzieciom”**: Święto Rodziny – gala Studia Tańca Vivero.
- 21.30 – Oberża: projekcja filmu **Hobbit (3D)**

5 czerwca

ŚRODA

- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: „**Dzieci z osiedla B**” – wystawa fotografii Agnieszki Fałat, koncert grupy Zawiało i spektakl teatru Super ze spektaklem „**Świat widziany z ziarenka maku**”.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – „**Pewnego razu na Dzikim Zachodzie**”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.

6 czerwca

CZWARTEK

- 20.00 – Kulturalny Club: koncert zespołów: **Leniwe Głowy i Gentelmenels**.

8 czerwca

SOBOTA

- 15.00 – Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej (ul. Kościuszki 54): „**Zapraszamy do śpiewania**” spotkanie z okazji 90-lecia Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej, w programie m.in. promocja książki „**Z dziejów rybnickiego harcerstwa**”.
- 15.30 – Amfiteatr Grzybówka w Golejowie (ul. Podgórna): **Festyn „Biesiada po Śląsku”**.
- 16.00 – Zabytkowa Kopalnia „Ignacy” w Niewiadomiu: **Industriada**, czyli święto szlaku zabytków techniki woj. śląskiego. W programie m.in.: zwiedzanie kopalni, poszukiwanie skarbu ukrytego przez Skarbnika, pokazy prezentujące wykorzystanie energii i koncert zespołu Grzegorza Stasiaka.
- 18.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z taniem argentyńskim
- 20.00 – White Monkey: **Janek Samołyk kameralnie** – akustyczny koncert ze skrzypaczką Patrycją Stefanowską, promujący płytę „**Problem z wiernością**”.

10 czerwca

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Cri-stiada**”.

12 czerwca

ŚRODA

- 17.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Wspomnienie z Portugalii**” – otwarcie wystawy malarstwa Brygidy Franciszki Przybyły.





- **18.00** – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – „**Dawno temu w Ameryce**” cz.1.

### 13 czerwca CZWARTEK

- **20.00** – Kulturalny Club: **Young Guns Festiwal** – ogólnopolski przegląd młodych zespołów hip-hopowych, koncert grupy „Partyzanci”.

### 14 czerwca PIĄTEK

- **20.00** – White Monkey: **koncert R.S.M. SQUAD** (Krisu & Pawelek) – rap/hip-hop, z domieszką reggae i R’n’B.

### 15 czerwca SOBOTA

- **18.30** – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tangiem argentyńskim
- **19.30** – Klub Energetyka (Fundacja ER): „**free.dom**” – premiera spektaklu w wykonaniu Aleksandry Holesz i Aleksandra Bożek-Muszyńskiej.

### 16 czerwca NIEDZIELA

- **16.30** – Klub Kultury „Harcówka”: „**Czar orkiestr dętych**” – koncert.
- **19.00** – White Monkey: **Wernisaż** wystawy rysunków, ilu-

stracji i grafiki pt. „**Światy pólmżliwe**” Ani Pytlik.

- **20.00** – Kulturalny Club: **Koncert** zespołu **The Plooders**.

### 17 czerwca PONIEDZIAŁEK

- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **seans** Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Broken**”.

### 18 czerwca WTOREK

- **21.30** – Oberża: **projekcja** filmu **Blade Runner**.

### 19 czerwca ŚRODA

- **18.00** – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – „**Dawno temu w Ameryce**” cz. 2.

### 20 czerwca CZWARTEK

- **19.15** – Kościół Królowej Apostołów (ul. Kościuszki): **Rybnicki wieczór chwały** (cykl spotkań modlitewnych z muzyką na żywo).

### 21 czerwca PIĄTEK

- **17.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Dzieci rodzicom**” – koncert zespołów tanecznych z Młodzieżowego Domu Kultury.
- **20.00** – Kulturalny Club: **So-**

**und System** wieczór dj-ów (DJ HWR i DJ SAY.ON).

### 22 czerwca SOBOTA

- **18.30** – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tangiem argentyńskim

### 23 czerwca NIEDZIELA

- **12.00** – Harcerska Stanica Wodna (Zalew Rybnicki, ul. Rudzka, wejście obok przystanku „Chwałęcice”): – **dzień otwarty Harcerskiej Stacji Wodnej**, w programie m.in. koncert szantowy, harcerskie śpiewogranie, defilada wodna i ładowa Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej.

### 24 czerwca PONIEDZIAŁEK

- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **seans** Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Miłość**”.

### 25 czerwca WTOREK

- **18.00** – Klub Kultury „Harcówka”: „**Żywoty artystów swawalnych**” – spotkanie z cyklu „Dawno prawda, czyli Harcówkowe spotkania z historią”.

### 26 czerwca ŚRODA

- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – „**Garść dynamitu**”.

### 27 czerwca CZWARTEK

- **19.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Na koniec świata i z powrotem** – wystawa fotografii, pokaz slajdów i spotkanie z podróżnikami Magdaleną Przeklasą i Krzysztofem Rzepeckim.

## wystawy

- **Teatr Ziemi Rybnickiej:** „Wspomnienie z Portugalii” – wystawa malarstwa Brygidy Franciszki Przybyły (od 12 czerwca do 10 lipca) oraz „Etiudy prozaiczne w naturze śliczne” – malarstwa i rysunku Mirosława Pilarza (do 10 lipca).
- **Muzeum:** „Myć się czy wietrzyć” (do 1 września).
- **Dom Kultury w Chwałowicach:** „Ogród Ukochań” – wystawa malarstwa Izabeli Wolskiej (do 31 sierpnia). „Transcendencje. Oliwa” – fotografie Adama Fleksa (do 24 czerwca).
- **Dom Kultury w Niewiadomiu:** „Ignacy w 3D” – wystawa fotografii trójwymiarowej członków Polskiego Klubu Stereoskopowego (od 10 czerwca).
- **Galeria Smolna:** „Industrial” – wystawa fotografii Jarosława Zadory (do 30 czerwca).

## Kulturalne adresy

### Adresy placówek kultury:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, siedziba Rybnickiego Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1, tel. 32 4222 132; 32 42 23 235 ([www.rck.rybnik.pl](http://www.rck.rybnik.pl));
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91 B, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222 ([www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl));
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; 32 43 31 834 ([www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl));
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; 32 43 31 066 ([www.dkniedobczyce.pl](http://www.dkniedobczyce.pl));
- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365 ([www.dkniewiadomu.eu](http://www.dkniewiadomu.eu));
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; 32 43 27 460 ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl));
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. W. Broniewskiego 23, tel. 32 42 24 088 ([www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl));

- Fundacja Elektrowni Rybnik (Klub Energetyka), ul. Podmiejska, tel. 32 73 91 898 ([www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl))
- Galeria Smolna (PiMBP Filia Nr 8), ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 ([www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl))
- Klub „Harcówka”, ul. Zakątek 19 Ligota-Ligocka Kuźnica (tel. 32 42 34 080)
- Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. w Rybniku, ul. Powstańców Śl. 27
- Stowarzyszenie Ognisk Muzycznych, ul. Białych 7, tel. (032) 422-86-60, [www.somrybnik.pl](http://www.somrybnik.pl).

### Lokale i kluby:

- Cafe Vienna, ul. Cegielniana 20; tel. 667 438 489
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864, 507 156 313
- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuszki 62/1, tel. 536 307 064
- Oberża, ul. Powstańców Śląskich 4, tel. 740 91 92.

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

— *Jestem gotów zaproponować radzie miasta zwiększenie wysokości przekazywanej Uniwersytetowi Śląskiemu dotacji, ale taka decyzja może zapaść wyłącznie na podstawie złożonej przez władze uczelni jasnej deklaracji, że w perspektywie wieloletniej rybnicki ośrodek będzie nadal funkcjonować* — napisał prezydent Adam Fudali w liście do rektora UŚ prof. Wiesława Banysia.

## Uniwersytet chce pieniędzy, a miasto gwarancji

Pismo wystosowano kilka dni po tym, jak rektor uczelni spotkał się z rybnickimi radnymi, by opowiedzieć im o trudnej sytuacji UŚ w Rybniku. Mówił o kłopotach finansowych, niżu demograficznym i wymogu przekształcenia ośrodka w wydział zamiejscowy, co nie jest ani łatwe, ani tanie. — *Robimy wszystko, by taki*



Wiesław Banysia

Gesty rektora UŚ, prof. Wiesława Banysia, były bardzo wymowne

wydział powstał. Mamy na to czas do 2015 roku. Nie ukrywam jednak, że bez większego wsparcia ze strony samorządu nie będziemy w stanie nadal ponosić takich wydatków finansowych na rzecz rybnickiego ośrodka — mówił radnym prof. Banys. Miasto już zwiększyło swoją dotację do prawie 250 tys. zł, co władze uczelni doceniają, mając na uwadze stale rosnące wydatki samorządów. Do placówki dokłada też UŚ; niemało, ok. milion złotych rocznie. Tymczasem radykalnie maleje liczba studentów rybnickiego uniwersytetu — z rekordowych 1013 osób w roku akademickim 2006/2007, do ok. 800 w 2008 r. i ponad 400 — obecnie. Ośrodek tnie więc koszty. By obniżyć rachunki zmodernizowano system grzewczy, a budynek jest zamykany o 20, co pozwala zmniejszyć zużycie energii elektrycznej i ciepłej oraz obniżyć koszty dozoru (z 85 tys. zł na 49 tys. zł). Oszczędności dotyczą też przeglądów i konserwacji wentylatorów i nawiew-

nic (wykonywane będą we własnym zakresie, więc koszty zmniejszą się z 90 tys. zł do 20 tys. zł). — *Ponadto zlikwidowano sekcję administracji ośrodka wraz ze stanowiskiem jej kierownika i wycofano się z prenumeraty więk-*

*szości czasopism. Wprowadzono kontrolę połączeń telefonicznych, usług kserograficznych i stosowania grzejników elektrycznych na terenie ośrodka. Zmniejszono ilość delegacji i ryczałtów. Ośrodek otrzymał od miasta możliwość darmowego korzystania z sali gimnastycznej (oszczędność 15 tys. zł rocznie). Zarabia też na wynajmie sal. Chcemy też uruchomić studia podyplomowe — wylicza Jacek Szymik-Kozaczko, rzecznik prasowy UŚ. Przypomina, że podjęto też prace nad uruchomieniem w Rybniku kilku nowych kierunków studiów, a nawet powołano zespół pracowników naukowo-dydaktycznych z kilku uniwersyteckich wydziałów do opracowania strategii rozwoju oraz wzmocniono współpracę ze szkołami średni-*

*mi z miasta i okolic.*  
— *To nie jest tylko i wyłącznie wina UŚ. To nasza wspólna sprawa i nie ma sensu przerzucać się odpowiedzialnością. Wszystkim nam zależy, by rozwiązać ten problem* — mówił prof. Banys, nawiązując do słów prezydenta, który zwraca uwagę, że odpowiedzialność za obecną sytuację UŚ ponosi uczelnia, gdyż na przestrzeni ostatnich lat zrobiła niewiele, by dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości. — *Pomyślmy nad wspólnym rozwiązaniem* — apelował rektor na sesji 24 kwietnia. Koszty utrzymania ośrodka w 2013 roku zaplanowano na ponad 700 tys. zł. Po odliczeniu m.in. dotacji z miasta, nadal potrzeba ok. 500 tys. zł. Miasto jest gotowe pomóc, ale oczekuje, że władze uczelni w sposób jasny i oczywisty zagwarantują, że UŚ zostanie w Rybniku. — *Jeżeli takie zapewnienia padną, poszukamy środków* — mówi Adam Fudali. Decyzja o dalszych losach ośrodka ma zapaść na posiedzeniu senatu UŚ 28 maja. — *Bez względu na przyjętą opcję funkcjonowania ośrodka zapewnimy ciągłość kształcenia studentom i możliwość ich dalszego rozwoju* — powiedział nam Jacek Szymik-Kozaczko. (S)

## Juwenalia

**Mieli bawić się na przekór złym nastrojom związanym z wizją likwidacji rybnickiego ośrodka Uniwersytetu Śląskiego. — *Uznaliśmy, że skoro to być może ostatnie juwenalia trzech rybnickich uczelni, powinniśmy jak najlepiej wykorzystać okazję do wspólnej zabawy i cieszyć się z możliwości świętowania ostatni raz w takim gronie* — mówi Agnieszka Romańska, organizatorka tegorocznej imprezy żaków.**

Nasi studenci bawili się cztery dni, ale w uszczuplonym składzie. Mimo wcześniejszych zapowiedzi głośnej demonstracji swojego niezadowolenia z sytuacji rybnickiego ośrodka, niewielu studentów UŚ zdecydowało się wziąć udział w tradycyjnym korowodzie i marszu po symboliczny klucz do miasta. Uznano jednak, że to „nie miejsce i czas” na takie manifestacje. Nieobecność studentów była jednak równie wymowna. Wielobój uczelniany, który 9 maja, już po korowodzie, rozpoczął się na rybnickim rynku też nie cieszył się większym zainteresowaniem ani żaków, ani mieszkańców, podobnie zresztą jak pierwsze występy piątkowego koncertu plenerowego na terenie kampusu, sztandarowej imprezy każdych juwenaliów. Pod sceną bawiła się początkowo ledwie garstka widzów, co nieco deprymowało wykonawców. Jednak z godziny na godzinę ludzi przybywało. — *Na koncercie Brodki padł chyba frekwen-*

W Rybniku chęć przystąpienia do matury zadeklarowało 1738 tegorocznych absolwentów. Najchętniej wybieranymi przedmiotami dodatkowymi były: język angielski (435 osób), matematyka (325) i geografia (248); najmniej, tylko trzy osoby, zdecydowały się na filozofię i język hiszpański, a tylko jedna w całym mieście (dawna absolwentka IV LO) — na włoski. W chwałowickim liceum do matury przystąpiły 132 osoby. Wygląda na to, że poziom podstawowy nie sprawił licealistom większych kłopotów. — *Wychodzili zadowoleni, choć pierwsza część matury z polskiego, czyli zrozumienie czytanego tekstu autorstwa fizyka Tomasza Rożka, okazała się trudniejsza niż się spodziewaliśmy. Maturzyści częściej wybierali temat związany z „Przedwiośniem” Żeromskiego niż nowelę „Gloria victis”. Angielski był przyjazny, a matematyka na poziomie podstawowym — przyzwoita. Poziom rozszerzony był trudniejszy, ale nasi uczniowie byli na to przygotowani* — opowiada Małgorzata Wróbel, dyrektor IV LO. Z przedmiotów dodatkowych licealiści z Chwałowic najczęściej wybierali geografię, biologię i historię.

— *Część maturzystów wyszła przed końcem czasu przeznaczonym na pisanie* — mówi Dorota Wałach, dyrektor Zespołu Szkół nr 5



# bez entuzjazmu

cyjny rekord rybnickich juwenaliów, co bardzo nas cieszy. Nie ukrywam, że spodziewaliśmy się większego zainteresowania podczas występów zespołów Muchy i Cool Kids of Death. Być może pora rozpoczęcia koncertu była jednak zbyt wczesna? — zastanawia się Agnieszka Romańska.

Zapowiedzią wysokiej frekwencji na koncercie gwiazdy wieczoru był już występ zespołu Tabu, wykującego muzykę reggae z mocno wyczuwalną sekcją dętą. Powstała na Śląsku grupa ma na swoim koncie niemal dwa i pół tysiąca koncertów, trzy studyjne albumy i sporo muzycznych nagród. Ma też swych wiernych fanów, którzy szczególnie wypełnili miejsce przed plenerową sceną na kampusie. Byli nie tylko studenci, ale też całe rodziny z dziećmi. Nie rozczarowała Brodka, która gościła w Rybniku już po raz drugi w tym roku. Jej występ przyciągnął tysiące fanów, a ona jeszcze raz udowodniła, że mimo młodego wieku jest już w pełni dojrzałą i świadomą muzyką, którą wykonuje, artystką. Ze sceny popłynęły mocno energetyczne dźwięki, a fragmenty największych swych przebojów Brodka zaśpiewała wspólnie z publicz-



Na kilka dni prezydent Fudali oddał studenckiej braci symboliczny klucz do miasta



Koncert plenerowy na terenie kampusu miał wyjątkowy klimat



Międzyuczelniany wielobój rozegrano razem na rynku



Fani byli zachwyceni żywiołowym występem Brodki

nością. — *Zabawa była przednia!* — mówili po koncercie zachwyceni fani.

(S), (D)

## Matura i chęć szczerą

— *Matura przebiegła bez zakłóceń, a nasi uczniowie są zadowoleni. Czy w takich samych nastrojach przyjmą wyniki pisemnych matur przekonamy się 28 czerwca — mówi Maria Malinowska, dyrektor II LO. Egzaminaturalne ruszyły 7 maja; zakończą się 28 maja. Miesiąc później abiturienti otrzymają świadectwa dojrzałości.*

w Niedobczycach, gdzie egzamin dojrzałości zdaje 80 tegorocznych absolwentów trzech tamtejszych szkół. Na 23 kończących VII LO do matury przystąpiło tam – 21 osób, na 22 absolwentów liceum profilowanego – 20, a z grona 45 uczniów technikum do egzaminu dojrza-

łości podeszło – 39. W niedobczyckiej placówce pisały też osoby, którym nie udało się zdać matury w poprzednich latach lub chciały poprawić uzyskany wcześniej wynik, czy zdać egzamin z przedmiotów dodatkowych. Podobnie było w II LO im. Frycza-Modrzewskiego. Tam do matury przystąpiło 214 tegorocznych absolwentów. W pojedynczych przypadkach licealiści sięgali po filozofię, język hiszpański i historię muzyki. — *Prawdziwym zaskoczeniem*

w naszej szkole — zwraca uwagę dyrektor Malinowska.

W rybnickich szkołach ponadgimnazjalnych (pięciu liceach ogólnokształcących, pięciu technikumach i jednym liceum profilowanym) egzamin dojrzałości przebiegały bez zakłóceń. — *Na maturach jest coraz spokojniej. Dyrektorzy znają już procedury związane z egzaminami, więc do nieprzewidzianych wydarzeń praktycznie nie dochodzi. Zdarza się natomiast, że absolwenci składają wnioski o dodatkowy termin egzaminu. W tym roku w Rybniku były trzy takie przypadki; w całym województwie – 110. Dodatkowy termin dotyczy zdających, którzy byli nieobecni na majowym egzaminie z przyczyn zdrowotnych lub losowych. Dochodzi przecież do wypadków drogowych, śmierci bliskich, zdarzają się też pobyty w szpitalu, a maturzystki rodzą dzieci — wyjaśnia Roman Dziedzic, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie. Te dodatkowe egzaminy zaplanowano od 3 do 19 czerwca, ale wyniki pisemnych matur trafią do szkół 28 czerwca. Wtedy poznają je wszyscy zdający. — Każdy maturzysta ma swoje hasła i login i 28 czerwca rano może sprawdzić wyniki swoich egzaminów w internecie. To pozwala szybko rozładować napięcie — mówi Dziedzic.*

(S)

W popularnym „Fryczu”, czyli II LO, nastroje przed egzaminem z matematyki maturzystom wyraźnie dopisywały





**Mam 6 lat i potrafię!**

Ujęcie pierwsze. Na ekranie rezolutna dziewczynka opowiada o sobie. — *Próbuję napisać książkę... dawno, dawno temu żył człowiek. Piszę ją w komputerze. Nauczyłam się pisać dzięki szkole. Nauczyłam się też obsługiwać internet. Można się tu dowiedzieć wielu rzeczy. Tak wyglądają czarne dziury* — pokazuje z dumą Inez Nietrzpiel. Film nosi tytuł „Coś wam powiem” i został wyróżniony w ogólnopolskim konkursie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

**Mała Inez wie co mówi!**

Inez miała sześć lat kiedy rozpoczęła naukę w SP nr 24 w Popielowie. Teraz uczy się w drugiej klasie. — *W przedszkolu już mi się nudziło i mama się zgodziła żebym poszła do szkoły. Nie bałam się. W szkole jest super. Moim ulubionym przedmiotem jest matematyka, ale lubię też plastykę, w-f, a najbardziej lubię przerwy* — przyznaje szczerze Inez. Jej zapał i entuzjazm dostrzegła wychowawczyni Ewa Pysz i zaproponowała dziewczynce udział w konkursie „Mam 6 lat”. Tak powstał film pt. „Coś wam powiem”, w którego realizację zaangażowała się cała rodzina Nietrzpielów. Konkurs MEN miał pokazać, jak sześciolatki odnajdują się w szkole i jakie korzyści wynikają z wcześniejszego rozpoczęcia nauki. Uczniowie klas I-III, którzy edukację rozpoczęli w wieku sześciu lat, mieli zachęcić swoich młodszych kolegów do pójścia do szkoły. Inez była bardzo przekonująca (film „Coś wam powiem” do obejrzenia na stronie [www.6latek.pl](http://www.6latek.pl)). W województwie śląskim na konkurs przysłano 800 prac: multimedialnych, plastycznych i literackich; wyróżniono tylko dziewięć. Inez była jedyną rybniczanką

w tym gronie. Dziewczynka wraz z rodzicami wzięła udział w gali w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, gdzie 18 marca minister edukacji Krystyna Szumilas i śląski kurator oświaty Stanisław Faber wręczyli nagrody laureatom. Potem był jeszcze etap ogólnopolski i podróż Inez do Warszawy. Zadowolona z sukcesu swojej uczennicy nie kryje też dyrektor SP nr 24, Piotr Pysz, który od minister edukacji otrzymał tablicę „Szkoła przyjazna sześciolatkom”. Dziś wisi ona nad wejściem do budynku. W tym roku szkolnym w popielowskiej placówce uczy się pięcioro sześciolatków, na liście zapisanych na kolejny rok 2013/2014 jest ich ośmioro. W roku ubiegłym, gdy naukę rozpoczęła Inez, było ich najwięcej, bo 14. — *To już nie jest przedszkole, więc dzieci mają pewne obowiązki, którym muszą sprostać. Jednym dzieciom udaje się to lepiej, innym nieco gorzej, ale po pewnym czasie różnice się wyrównują. Proszę na nie spojrzeć. To, że są w klasie z siedmiolatkami nie stanowi dla nich żadnego problemu, bo wiek nie jest kluczowym elementem.*



Inez miała sześć lat kiedy rozpoczęła naukę w SP nr 24 w Popielowie: — *W szkole jest super!* — mówi

*Po prostu niektóre dzieci adaptują się szybciej, inne wolniej. To zależy od dziecka* — mówi Grażyna Achtelek, wicedyrektor placówki. — *Warto szybko iść do szkoły, bo można się nauczyć wielu rzeczy: abecadła, angielskiego...* — wylicza Inez. Bliźniaczki Gracjana Wiśniewska i jej siostra Milena też poszły do szkoły w wieku sześciu lat. Szczerze przyznają, że nie zawsze jest łatwo, a matematyka i język polski mogą sprawić kłopoty. — *Lubimy W-F w kolorowej salce nr 23, bibliotekę, przerwy i jak idziemy na spacer z całą klasą...* — mówią siostry. — *Ale to nie jest tak fajne, jak zajęcia komputerowe* — dorzuca wszędobylska Inez.

Ujęcie 11. Inez oprowadza po domu. Pokazuje swoją „czytelnię” i galerię rysunków. — *To namalowałam w pierwszej klasie, w świetlicy. To przez szkołę. Wszystkiego można się nauczyć w szkole. Zapraszam was do szkoły od następnego roku* — mówi Inez. Koniec ujęcia.

(S)

— *Zalato nas prawdziwe morze butelek* — mówi z uśmiechem Anna Waliczek, nauczycielka z SP nr 20 z Gotartowic. — *Mamy niespełna 250 uczniów, a w czasie dwóch tygodni udało się nam zebrać ponad osiem tysięcy butelek! Po ich połączeniu powstała butelkowa kula o średnicy ponad 3,6 m. Jej twórcy zwyciężyli w konkursie ekologicznym „Superbohater dla przyrody”.*

— *Najtrudniejsze było wymyślenie techniki połączenia butelek, ale pomógł nam jeden*

**Kula superbohaterów**

z rodziców — dodaje Waliczek. Opracował ją Janusz Kostorz, a butelki sznurkiem łączyła w kulę grupa ok. 30 uczniów. Zajęło im to dwa dni. W zbiórkę butelek zaangażowały się dzieci i całe środowisko Gotartowic. — *Butelki przynosiliśmy całymi worami. Od sąsiadów; ja z domu; a ja z piwnicy. Nasza koleżanka przyniosła jednego dnia aż 650 butelek!* — mówią uczniowie SP nr 20, którzy 7 maja odebrali z rąk wiceprezident miasta Joanny Kryszyńskiej pierwszą nagrodę w konkursie zorganizowanym przez miasto i SP nr 15 z Rybnickiej Kuźni. — *Pomysł wziął się z chęci propagowania idei segregowania śmieci* — mówi Adrianna Czech,

nauczycielka przyrody z SP nr 15, współorganizatorka konkursu. W sumie powstało 11 kul; do finału komisja (Adrianna Czech, Arkadiusz Mitko – G1 oraz Katarzyna Korba i Paulina Krzysztoporska z wydziału edukacji UM) zakwalifikowała pięć. 7 kwietnia na rynek dotarły trzy z nich, stamtąd w strugach deszczu, uczniowie przetoczyli je na boisko Gimnazjum nr 1. Pozostałe przywieźli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku, którzy potem zadbali też o przetransportowanie kul do firmy SEGO, zajmującej się przetwarzaniem odpadów. Na boisku kule zmierzono, a autorów największych – nagrodzono. Gigantyczną kulę z Gotartowic wcześniej zmierzono na terenie szkoły. Przetranportowanie jej na rynek było niemożliwe. — *Nie dalibyśmy rady jej przetrzącać, bo ma ogromną masę* — wyjaśnia Anna Waliczek. Na konkursowym podium, oprócz SP nr 20, znaleźli się też uczniowie SP nr 34 i SP nr 13. W nagrodę, 9 maja uczniowie z Gotartowic pojechali do Grabowni, gdzie posadzili ok. 450 drzew.

(S)



Arch. SP 20.

Zespolenie ponad ośmiu tysięcy plastikowych butelek zajęło dwa dni





— *Przed dekadą, dla większości osób niepełnosprawnych intelektualnie otaczający świat był wielką niewiadomą. Dzisiaj wielu z nich oswoiło rzeczywistość i łatwiej jest im w niej funkcjonować* — mówi Rafał Wajner, pierwszy kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 2 „Latarnia” w Niedobczycach, które w maju obchodzą dziesięciolecie istnienia.

## Latarnia świeci coraz jaśniej

Jubileusz „Latarni” połączony był z obchodami Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, który ma uwrażliwiać nas wszystkich na potrzeby bardziej potrzebujących i zapobiegać zjawisku wykluczenia społecznego, na które osoby niepełnosprawne są narażone. Ma też uświadczać, że osoby o obniżonej sprawności mają takie same prawa, jak osoby zdrowe, tak samo kochają, bawią się, cieszą, płaczą i cierpią. — *Niepełnosprawnym żyje się trudniej, dlatego mają prawo szukać wsparcia w osobach zdrowych. Chcemy pokazać, że niepełnosprawni intelektualnie i ruchowo wiele potrafią, jeśli żyją i tworzą w odpowiednich warunkach* — mówiłno podczas uroczystości w Domu Kultury w Niedobczycach. Takie warunki stworzono w dwóch funkcjonujących w Rybniku warsztatach terapii zajęciowej: przy ul. Kościuszki w centrum miasta i przy ul. Andersa w Niedobczycach. 10 maja pracownicy i podopieczni niedobczyckiego ośrodka świętowali jego pierwszy poważny jubileusz. — *Gdy w 1997 r. powstał pierwszy warsztat przy ul. Kościuszki, od razu wiedzieliśmy, że musimy założyć drugą placówkę. Zainteresowanie zajęciami przerosło nasze oczekiwania* — mówi

Rafał Wajner, pierwszy kierownik WTZ nr 2. Dwa lata później zarząd rybnickiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym pod kierownictwem Jana Motyki rozpoczął starania o pozyskanie budynku, w którym mógłby powstać kolejny warsztat dla podopiecznych stowarzyszenia. W 2003 r., dzięki wsparciu władz miasta, PEFRON-u, pomocy Danuty Reclik, ówczesnej szefowej WTZ 1 i rodziców osób niepełnosprawnych, w pięknej, starej willi przy ul. Andersa 14 otwarto Warsztaty Terapii Zajęciowej nr 2. — *To budynek z przeluźnym klimatem, w którym wcześniej funkcjonował ośrodek zdrowia. Chcieliśmy tu stworzyć warsztat bardziej domowy, z ogrodem. Były nawet plany założenia szklarni, w której nasi podopieczni uprawialiby warzywa i kwiaty* — wspomina Rafał Wajner i opowiada, jak w ciągu ostatniej dekady zmieniały się problemy osób niepełnosprawnych: — *Z czasem stały się bardziej przyziemne. Przed laty stawaliśmy przed dylematami znacznie większego kalibru. Gdy dzisiaj rozmawiam z uczestnikami, których znam z początku działalności warsztatów, mówią przede wszystkim o zwykłych, codziennych kłopotach, których doświadczają również osoby zdrowe.*

Barbara Płaczek, która od lutego tego roku pełni obowiązki kierownika placówki przyznaje, że warsztaty borykają się z problemami finansowymi, bo dotacje z PEFRONU-u od lat utrzymują się na niezmiennym poziomie, a koszty funkcjonowania placówki rosną. Mniej niż



Jedną z honorowych statuetek symbolizujących latarnię otrzymał prezydent Adam Fudali, który od lat wspiera niepełnosprawnych w naszym mieście

przed laty jest za to barier architektonicznych, choć problemem dla osób na wózkach pozostają zbyt wysokie krawężniki. Znacznie łatwiejszy za to jest dostęp do lekarzy: — *Mamy podopiecznych, którzy sami potrafią załatwić sobie wizytę u specjalisty. Są w tym bardziej skuteczni od nas* — mówi Barbara Płaczek.

W ciągu minionej dekady zmieniały się również pomysły na prowadzenie terapii. Początkowo warsztaty miały być miejscem, w którym niepełnosprawni intelektualnie spędzają czas i nabywają nowych umiejętności. Z czasem misją placówki stało się przygotowanie jej uczestników do podjęcia pracy. — *Chodziło o to, by zmienić stereotypy i przygotować nie tylko osoby niepełnosprawne, ale też pracodawców i środowisko lokalne. Niemal od samego początku podejmowaliśmy próby aktywizacji zawodowej naszych podopiecznych.*

*Pokazywaliśmy,*

*że mogą być świetnymi pracownikami, bardzo oddanymi pracodawcy i temu co robią* — wyjaśnia Rafał Wajner. W zajęciach warsztatowych w Niedobczycach uczestniczy 39 osób, które mają do dyspozycji siedem pracowni m.in.: ceramiczną, wikliny, krawiecką, recyklingu, oraz komputerową. Wszyscy są objęci pomocą psychologiczną, rehabilitacyjną i logopedyczną. Marzeniem członków stowarzyszenia i terapeutów jest uzupełnienie funkcjonującego w mieście systemu opieki nad osobami niepełnosprawnymi o brakujące jeszcze ogniwo. Jak dotąd, nie powstał tu zakład aktywizacji zawodowej, brakuje też placówki dla niepełnosprawnych intelektualnie w podeszłym wieku. — *Są na szczęście stowarzyszenia, które wypełniają tę lukę* — podkreśla Rafał Wajner.

Jubileuszowe spotkanie z udziałem m.in. prezydenta Adama Fudalego oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych z warsztatami instytucji i stowarzyszeń stało się okazją do wręczenia symbolicznych statuetek osobom zaangażowanym w działalność placówki przy ul. Andersa. W trakcie uroczystości zainaugurowano też projekt „Terapia bez granic”, który będzie realizowany wspólnie z Centrum Pomocy Galaxie w czeskiej Karwinie. Głównym celem projektu jest rozwijanie współpracy pomiędzy instytucjami zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi z terenu Rybnika i Karwiny. — *Niech ten projekt stanie się dowodem na to, że nieważne są granice jeśli mamy wspólny cel: mądrze wspomagać niepełnosprawnych, nie wyrzekać i izolować, ale uczyć i przygotować do możliwie samodzielnego życia* — mówi Lidia Moc, przewodnicząca rybnickiego koła PSOOU.

(D)



Jubileuszowy występ grupy teatralnej działającej w Warsztatach Terapii Zajęciowej nr 2 w Niedobczycach nagrodzono gromkimi brawami

W tym roku kopalnia Chwałowice świętuje 110 lat istnienia, a sąsiadujący z nią dom kultury – jubileusz 55-lecia. O tym, co łączy kopalnię i placówkę kultury, a co mogą mieć ze sobą wspólnego jazz i wybory rozmawiamy z Michałem Wojackiem, dyrektorem DK w Chwałowicach.

# Nie ma jak w domu... kultury

Kiedy placówka powstała nie było jeszcze Teatru Ziemi Rybnickiej; działał jedynie nieistniejący już Dom Kultury „Ryfamy”, więc spore zainteresowanie ówczesną ofertą placówki było zrozumiałe. Od tamtego czasu minęło ponad pół wieku, obiekty, które otwierał towarzysz Gomułka przeszły do historii, ale nie chwałowicka placówka, która jest jedną z najprężniej działających w mieście. W czym tkwi jej siła?

Nawet najmniejsze imprezy, które organizujemy, staramy się robić dobrze i z sercem. Osoby, które nas odwiedzają, mówią, że udaje się nam stworzyć wyjątkowy klimat, dlatego z chęcią uczestniczą nie tylko w imprezach, ale też w zajęciach warsztatowych i kółkach zainteresowań. Wszystkie działające tutaj pracownie mają komplet uczestników, a działa ich kilka, m.in. fotograficzna, decoupageu, ceramiczna, wikliniarska, czy robótek ręcznych. W placówce prowadzimy też kursy aerobiku, tańca flamenco, czy gry na gitarze; działają zespoły wokalne, ruchowe i muzyczne oraz Klub Filmu Niezależnego i teatr dla seniorów, a swoje miejsce znalazło tutaj także kilka artystycznych stowarzyszeń. Spotkamy się tu z osobami, które przychodziły do DK będąc dziećmi i dziś wciąż są z nami.

**Podobnie jak w Pana przypadku... W Chwałowicach mieszka Pan od dziecka, więc pewnie do domu kultury często było Panu po drodze?**

Pamiętam przede wszystkim kino, choć wtedy jeszcze nie mogłem oglądać wszystkich wyświetlanych w nim filmów, bo były dozwolone od lat 18. Dziś, w dobie multiplexów, w ramach cyklu

Plejady Dobrych Filmów można u nas obejrzeć kino bardzo ambitne i filmy niekomercyjne. Pamiętam też swój udział w festiwalu piosenki dziecięcej, który obecnie nosi imię Tadeusza Paprotnego i jest najstarszą imprezą organizowaną przez placówkę. Będąc uczniem szkoły muzycznej chętnie podśluchiwałem też próby grających tu zespołów, takich jak South Silesian Brass Band.

**I pewnie nigdy nie pomyślał Pan, że kiedyś będzie dyrektorem tej placówki.**

Nawet przez moment... A to już prawie czternaście lat. Lubię tę pracę, bo, mimo pewnej powtarzalności zdarzeń, nie pozwala mi popaść w rutynę. Rybnicką Jesień Chóralną organizujemy co roku, ale zawsze pojawiają się nowi uczestnicy, a przecież to tylko jedna z cyklicznych imprez. Cenię spotkania z ludźmi, a tutaj mam okazję poznawać artystów, muzyków, fotografików, wokalistów, podróżników, twórców niezależnych, pasjonatów, młodych-zdolnych... Rozmaitość wrażeń i spotykanych ludzi to atuty tego miejsca i tej pracy.

**A okazji do spotkań nie brakuje, organizujecie przecież tyle różnych imprez – od festiwalu muzycznych, przez przeglądy filmu niezależnego i fotografii industrialnej, po spotkania seniorów i festyny, a na interdyscyplinarnych Wieczorach Sztuk skończywszy.**

Są takie imprezy, które zyskały uznanie, a ich zasięg jest już ponadlokalny. Prawie wszystkie tworzyliśmy od podstaw, co udaje się tylko z dobrym zespołem ludzi. Wieczory Sztuk, ciesząc się dużym zainteresowaniem, choć



Michał Wojacek z nowym logo placówki



Wichaw Trozla

powstały trochę z przypadku. Na wystawy, które organizowaliśmy, przychodziła garstka osób, więc wpadłem na pomysł, by połączyć je z innymi dziedzinami sztuki. Oczywiście nie spoczywamy na laurach, staramy się rozwijać i udoskonalać nasze imprezy. Co do nowości, to zastanawiamy się nad organizacją festiwalu piosenki autorskiej, ale nie chcemy powiełać OFPY. Myślmy raczej o imprezie dla twórców piosenki autorskiej.

**I pomyśleć, że nie byłoby DK, gdyby nie pewien muzyczny koncert sprzed ponad pół wieku...**

To był występ świetnego kwartetu wokalnego, którego członkowie dawniej śpiewali w wojskowym zespole reprezentacyjnym, a potem przyjechali tutaj do pracy w chwałowickiej kopalni. Usłyszał ich ówczesny dyrektor i stwierdził, że tacy artyści powinni mieć miejsce do występów i wpływ na tworzenie kultury tego miasta. Tak zrodziła się koncepcja budowy domu kultury – środki przeznaczone na kopalnianą płuczkę pozwoliły na powstanie placówki z salą widowiskowo-kinową, biblioteką i kawiarnią. Budynek zmieniał się na przestrzeni lat i wciąż jest modernizowany. Ostatnio mieliśmy remont scenicznej instalacji elektrycznej – wymieniono aż pięć km kabli. Mamy teraz przyzwoite teatralne światła. Planujemy jeszcze wymianę kurtyny.

**Te mury z pewnością niejedno już widziały...**

Oj tak, na przykład... pustki. Kiedyś zaprosiłem artystów z Piwnicy pod Baranami, myśląc, że renoma krakowskiego kabaretu zapewni nam tłumy, a przyszła garstka widzów. Zdarzały się też bardziej zabawne zdarzenia. Dawniej mieścił się u nas lokal wyborczy. Rano, w dniu głosowania, członków komisji wystraszył pewien miłośnik jazzu. Wieczór poprzedzający wybory spędził na nocnym jam session wieńczącym Silesian Jazz Meeting. „Zmęczony” przysnął w toalecie i swoim nagłym, rannym pojawieniem się wywołał niemałą konsternację członków komisji.

**Rozmawiała: Sabina Horzela-Piskula**



Andrzej Kunert

W czasie uroczystego jubileuszu DK w Chwałowicach zagrał South Silesian Brass Band





## Logo i wystawy na jubileusz

**Karolina Olkowska z Rybnika jest autorką nowego logo Domu Kultury w Chwałowicach. Jej praca zwyciężyła w konkursie ogłoszonym przez placówkę, która w tym roku świętuje 55. urodziny.**

Na konkurs napłynęło 27 prac, z których komisja: plastyczki Wiola Gaszka i Sylwia Sobocik-Paździor oraz Michał Wojacek, dyrektor domu kultury, wybrała logo Karoliny Olkowskiej i przyznała rybniczance nagrodę główną w wysokości 700 zł. Jury podkreśla, że nagrodzony projekt charakteryzuje się dynamiką odzwierciedlającą działalność domu kultury, ruch ludzi i idei oraz otwartość na wszystkie dziedziny sztuki. Konkurs zorganizowano z okazji jubileuszu placówki.

\*\*\*

Urodziny DK w Chwałowicach były pretekstem do zaprezentowania dwóch fotograficznych wystaw. Pierwsza „Przeżyj to jeszcze raz”, na którą złożyły się archiwalne zdjęcia zmarłego niedawno Ludwika Waclawczyka oraz Krystiana Szufy i Jarosława Lasoty, przypominała niektóre imprezy kulturalne, koncerty, spektakle i wystawy, jakie odbyły się tu w ciągu tych 55 lat. Na drugiej znalazły się fotografie uczestników zajęć odbywających się w tej placówce. Swoje prace zaprezentowali: Aleksandra Orlik, Joachim Kunert, Magdalena Piestrak, Bogusław Sitko, Aleksander Albiński, Jan Burian, Katarzyna Konopka, Karol Chorobik, Joanna Chrószcz, Artur

Grochal, Dominika Walecka, Jacek Trybuś, Michał Leipelt, Mieczysław Lipina, Jarosław Lasota oraz Jędrzej Konieczny, któremu Chwałowice kojarzą się z dzieciństwem spędzonym na zabawach w „czterech pancernych” w lesie „Kusiovec”, jeździe na nartach na „Wowrowym polu” i grze w hokeja na zamrożonym „Tomaszku”. — *Dziś tereny te istnieją już tylko na naszych fotografiach i we wspomnieniach, bo w rzeczywistości jest tu tylko hałda. Kopalnia próbuje rekultywować zdegradowane tereny, ale myślę, że to już nie będzie to samo. Z dawnych lat przypomina mi się jeszcze zaciekle rywalizacja między moją Szkołą Podstawową nr 13 a 14 — wspomina autor zdjęć o Chwałowicach.* Wystawę można było oglądać do 20 maja. (S)



Wystawę można było oglądać do 20 maja. (S)

## Rycerze w rodzinie

Na 26 maja na 15.00 zaplanowano rozpoczęcie festynu w Parku Górnika za Domem Kultury w Chwałowicach. „Świętujemy razem, bo w rodzinie jest najlepiej” – to hasło tej plenerowej imprezy, w programie której miały znaleźć się m.in. gry i zabawy dla dzieci oraz program estradowy „Wesoła ferajna Berniego”, koncert muzyki latinoamerykańskiej i zabawa taneczna. Atrakcją będzie wioska historyczna, w której Bractwo Rycerskie Ziemi Rybnickiej pokaże życie obozowe rycerzy średniowiecznych. Organizatorami festynu są: Stowarzyszenie Zastępczego Rodzicielstwa „My Dzieciom”, Dom Kultury w Chwałowicach i tamtejsza rada dzielnicy, Stowarzyszenie „Liczy się Rodzina” z Żor, rybnicki Ośrodek Rodzinnej Pieczy Zastępczej i Ośrodek Pomocy Społecznej. (S)

## Teatry z laurami

**Dwa boguszowickie teatry wróciły z nagrodami z kilku festiwali.**

Dziecięca grupa Teatru Supełek zajęła pierwsze miejsce na XVI Przeglądzie Teatrów „O Tort Baby Jagi”, jaki 17 i 18 kwietnia odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Miedźnej. Supełek nagrodzono za spektakl „O Pryszczycerzu i królowie Pięknotce”, wyreżyserowany przez Izabelę Karwot. Przedstawienie spodobało się również jurorom XIII Festiwalu Kultury Dzieci i Młodzieży „Jawor 2013”, gdzie dzieci, które na co dzień rozwijają talenty w Domu Kultury w Boguszowicach, wygrały swoją grupę wiekową. Na tym samym przeglądzie drugie miejsce zajął teatr Fik-Mik za spektakl „O wawelskim smoku”. Oba zespoły teatralne działały pod kierunkiem Izabeli Karwot. (S)

## Manewry dla bezpieczeństwa

**Dwa promile robią swoje – trudno nawet zapiąć pasy i zmienić bieg, nie mówiąc już o bezpiecznym pokonaniu wyznaczonej trasy.**

— *Niesamowite wrażenie. Zdawało mi się, że pacholek stoi w tym miejscu, a okazywało się, że jest w zupełnie innym. Nie polecam jazdy po alkoholu* — przestrzega Dariusz Bakowski. Kierowca odważył się przejechać popularną „L-ką” w tzw. alkogoglach na oczach. Pokazują one, jak alkohol wpływa na nasze zachowanie za kierownicą.

Okazją do niecodziennej przejażdżki był Europejski Dzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, jaki 6 maja na rybnickim rynku zorganizowała Komenda Miejska Policji. W przedsięwzięciu, które miało popularyzować działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach, wzięli udział mieszkańcy i młodzież rybnickich szkół średnich. Na rynku odbył się m.in. pokaz działania służb ratunkowych podczas wypadku drogowego. Przy użyciu specjalistycznego sprzętu strażacy z rybnickiej komendy PSP wyciągnęli ofiarę pozorowanego wypadku z wraku samochodu, ratownicy medyczni – udzielili „poszkodowanemu” pierwszej pomocy, a policjanci pokazali, jak zabezpiecza się miejsce wypadku. Mieszkańcy mieli też okazję poznać szczegóły nowego egzaminu na prawo jazdy, samochodem „L” pokonać

trasę dla kursantów i pod okiem ratowników nauczyć się udzielania pierwszej pomocy. Dzieci z chęcią siadały na motocyklu, którym na co dzień poruszają się policjanci drogówki i przyglądały się pojazdowi ewakuacji medycznej VI Batalionu Powietrzno-Desantowe-



Dzieci z chęcią siadały na motocyklu, którym na co dzień poruszają się policjanci drogówki



Jazda w alkogoglach okazała się nie lada wyzwaniem

go z Gliwic. Motocykliści z grupy Ramza dali pokaz bezpiecznej jazdy na motocyklach ciężkich, a policjanci mówili o zasadach zachowania bezpieczeństwa na drodze; w szczególności przez pieszych. — *Najważniejsze, by na drodze zachować zdrowy rozsądek* — radził Ryszard Czepczor z wydziału ruchu drogowego KMP w Rybniku. (S)





## Z sukcesami tanecznymi...

Z trzech festiwali z nagrodami wrócili roztańczeni członkowie zespołów działających w Młodzieżowym Domu Kultury.

20 kwietnia w czasie VIII Ogólnopolskiego Integracyjnego Festiwalu Tańca i Piosenki „Chrzanowska Lokomotywa Artystyczna” pod patronatem Ewy Błaszczyk, rybniczanie rywalizowali z 1500 tancerzami z całej Polski. Wychowankowie Moniki Floryszak – zespoły Mini Flex, Mały Flex i Reflex zajęły trzecie miejsca w swoich kategoriach. Mini Flex w kategorii do 11 lat zdobył za to I miejsce podczas Festiwalu Tańca „Lubliniecka Wiosna Kulturalna” (14 kwietnia), w którym zaprezentowało się 25 grup tanecznych. W kategorii powyżej 15 lat – trzecie miejsce zdobył tam również inny zespół MDK – Efekt pod kierunkiem Marzeny Butyłkin. Z kolei w ramach przeglądu Form Tanecznych Jawor 2013, zespół Reflex zajął pierwsze miejsce w kategorii inscenizacja taneczna, a Mini Flex i Efekt – trzecie miejsca w swoich festiwalowych grupach.



Arch. org.

## ... plastycznymi

3 kwietnia w Domu Kultury „Szcakowa” w Jaworznie oceniono prace XIII Rejonowego Festiwalu Kultury Artystycznej Dzieci i Młodzieży „Jawor 2013”. Tematem był „Mój wymarzony świat”. Udanie zaprezentowali się w nim podopieczni Alondy Kaczmarczyk-Kołuckiej. Malwina Ryszka i Bartłomiej Harnasz zajęli pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych, Zofia Gazda i Jagoda Chmielewska – drugie, a Irmina Lepierczyk i Nikola Nawrot – trzecie miejsca. Natomiast Magdalena Spika, której opiekunem jest Milada Więckowska, zajęła drugie miejsce w kategorii uczniów klas ponadgimnazjalnych.

## ... i (nie tylko) teatralnymi



Arch. org.

W tej samej placówce podsumowano też przegląd form teatralnych i muzycznych XIII Festiwalu Kultury Dzieci i Młodzieży „Jawor 2013”. Teatr Pacynki za spektakl „O wilkach i koźlątkach” w reżyserii Zofii Paszendy zajął pierwsze miejsce w kategorii teatr żywego planu. Natomiast teatr tańca Domino, którego instruktorem jest Ilona Myszką został nagrodzony w kategorii teatr ruchu.

Z kolei w konkursie wokalnym przesłuchano 64 wykonawców. Podopieczne Mirosławy Piernikarskiej – Martyna Nieszporek zdobyła pierwsze miejsce, a Karolina Hozer – trzecie. Warto dodać, że teatr Pacynki i ich opowieść o koźlątkach zdobyła też drugie miejsce i „Srebrną Kurtynę” na XXIII Bielskich Spotkaniach Teatralnych. (S)



Włodaw Troszka

— Festiwal był ciekawy, bo bardzo różnorodny — ocenia Marian Bednarek, dyrektor artystyczny XV Festiwalu Sztuki Teatralnej, który trwał od 10 do 12 maja w Klubie Energetyka. Publiczność obejrzała osiem spektakli z nurtu teatru alternatywnego, a jurorzy po długiej i burzliwej naradzie, postanowili przyznać pierwsze miejsce rybnicko-warszawskiemu teatrowi Furu Kolektyw za spektakl „Szum” (reż. Barbara Songin), w którym obok Niny Wolskiej, wystąpiły dwie rybniczanki z Grupy Wahadło: Aleksandra Holesz i Bernadeta Pander. Jak czytamy w opisie: „świat spektaklu składa się na szumy drobne, wyłaniające się z wszechobecnej ciszy i bezruchu, zawierające w sobie drobne istnienia bohaterów: ich historie, dążenia, pragnienia, oczekiwanie, działanie, emocje, taniec...”. Drugie miejsce festiwalu zajęł teatr Abanoia ze Szczecina za „Fitness”, a trzecie – Anna Piotrowska i Aleksandra Bożek-Muszyska za spektakl R.O.Z.G.R.Y.W.K.A. Jak zwykle, sceną jednego ze spektakli był rybnicki rynek, gdzie 10 maja wieczorem wystąpił Teatr Biuro Podróży z Poznania. Spora grupa widzów obejrzała ich spektakl pt. „Carmen Funebre” (na zdjęciu). Laureatów festiwalu poznaliśmy 12 maja. Tradycyjnie już jurorzy spotkali się po przedstawieniach z twórcami i aktorami konkursowych spektakli. Spotkaniom tym często towarzyszyły żarliwe dyskusje i spory o formę, warsztat aktorski i teatr w ogóle.

„A ja się boję jechać z Katowic do Wrocławia autostopem...” – napisał jeden z internatów po obejrzeniu filmu Mateusza Andrusiaka, 28-letniego podróżnika z Boguszowic, który przejechał prawie całą Afrykę, część Ameryki Środkowej i Południowej oraz cztery razy przepłynął Atlantyk. Łącznie pokonał ok. 200 tys. km, czyli pięć razy okrążył kulę ziemską, o czym pisaliśmy w kwietniowym wydaniu „GR”. Od 25 kwietnia na kanale Youtube można oglądać reportaż Mateusza z wypraw bez pieniędzy na Karaiby, w których rybniczanie towarzyszyły Agnieszka Szymanek i Paulina Coner ([www.youtube.com/watch?v=Dm5YwslJ6CA](http://www.youtube.com/watch?v=Dm5YwslJ6CA)). Film „Podróż za jeden uśmiech – droga” pierwszego dnia obejrzało ponad 10 tys. osób, a ich recenzje były bardzo pochlebne. „Dawno nie widziałem filmu, który tak pozytywnie nastawił mnie do życia i pokazał, że jak się chce, to można, nawet bez pieniędzy. Musicie to zobaczyć!”

– napisał jeden z internatów. My również zachęcamy.



Archiwum prywatne





Sabina Horzela-Piskula

— *Ja też miałam taki nocnik...* — mówi z przejęciem jedna ze zwiedzających higieniczną wystawę o przewrotnym tytule „Myć się czy wietrzyć” w rybnickim Muzeum. Otwarto ją 17 maja w czasie Nocy Muzeów i sądząc po reakcjach zwiedzających, był to strzał w dziesiątkę. Uwagę przykuwały nie tylko nocniki. W zacnych salach wystawienniczych „shtëlo” pranie z bielizną – obok pantalonów na sznurze zawiesz *lajbik* z *kietbasą*, czyli z wałkiem w pasie, ustawiono też gustowny wychodek oraz *żerdkę* z kijem do odganiania zwierząt w czasie wiadomej czynności fizjologicznej. Można było dowiedzieć się jak dawniej robiło się pranie, a pod mikroskopem zobaczyć – kurz domowy. Nie obyło się bez zaprezentowania *rompli*, szarego mydła i proszku „Cypisek”. Wszystko po to, by zwiedzający dowiedzieli się, jak wiele zmieniło się od czasów, gdy za toaletę służyły otwory w podłodze, codzienne mycie ograniczało się do wytarcia dłoni mokrą szmatką, a ubrania odświeżano – trzepiąc. Zwiedzający mieli też okazję wykonać własne mydełka w czasie warsztatów przygotowanych przez Muzeum Mydła i Historii Brudu w Bydgoszczy i posłuchać Małgorzaty Sokołowskiej, autorki książki „Myć się czy wietrzyć”, która zainspirowała rybnickich muzealników do organizacji wystawy. Można ją oglądać do 1 września.

15 osób wzięło udział w kolejnych warsztatach artystycznych w Teatrze Ziemi Rybnickiej, zatytułowanych „Twoja, moja koszulka”. Tym razem uczestnicy najpierw projektowali nadruk, jaki miał się znaleźć na koszulce, a następnie nanosili go na materiał za pomocą „prasowanki”. Warsztatorowicze wrócili do domu w T-shirtach ozdobionych zabawnymi wierszykami, kolorowymi liśćmi, nadrukami robotów, jaszczurek, czy popularnych motywów z gry „Angry birds”. Warsztaty poprowadziła artysta plastyk Barbara Budka, która 1 czerwca pokaże dzieciom uczestniczącym w zajęciach „Filcowany pejzaż – krajobraz wełną malowany”, jak filcuje się wełną metodą na mokro.



Arch. RCK

Warsztatorowicze wrócili do domu w T-shirtach ozdobionych zabawnymi wierszykami, kolorowymi liśćmi, nadrukami robotów, jaszczurek, czy popularnych motywów z gry „Angry birds”. Warsztaty poprowadziła artysta plastyk Barbara Budka, która 1 czerwca pokaże dzieciom uczestniczącym w zajęciach „Filcowany pejzaż – krajobraz wełną malowany”, jak filcuje się wełną metodą na mokro.

Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

26 uczniów z Jejkowic, Żor, Ornontowic, Turzy Śl. i Rybnika wzięło udział w 15. Regionalnym Konkursie Gawędziarzy „W Niewiadomiu po śląsku”. Tym razem zadany temat konkursowych opowieści brzmiał: „Mój plac za pora lot”, a gawędy oceniało jury, któremu przewodniczył rybnicki „Ślązak Roku” sprzed lat Bogdan Dzierżawa. W kategorii młodszych klas szkół podstawowych zwyciężył Dawid Młyński z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Rybniku, drugi był Jakub Mazelanik z Jejkowic, a trzecia Anastazja Oleś z SP nr 20 w Rybniku. W gronie starszych uczniów podstawówek jurorzy najwyżżej ocenili gawędę Wiktorii Czerny z SP nr 3 w Paruszowcu-Piaskach, drugie miejsce zajęła Karolina Nielaba z Turzy Śl., a trzecie Dominik Rzemieniewski z Ornontowic.

Najlepszym gawędziarzem wśród startujących gimnazjalistów okazała się Karolina Wengerska z Jejkowic, a drugie miejsce zajęła Anna Kwiatkoń z Gimnazjum nr 12 w Niewiadomiu.



Wielaw Trońska

Cudze chwalicie, swego nie znacie – ta maksyma sprawdza się również w przypadku tematu najnowszej książki rybniczana Stanisława Ptaszyńskiego. — *Potrąfimy zachwycać się Wilhelmem Tellem czy Lancelotem, a przecież mamy wiele własnych barwnych i ciekawych postaci wartych uwagi* — mówi Stanisław Ptaszyński, autor „Opowiadań śląskich”, których premiera miała miejsce 19 kwietnia w rybnickim Empiku. Taką właśnie postacią jest rycerz i rozbójnik Runsztajn. — *To założyciel Jastrzębia Zdroju, niezwykle ciekawa postać. Zastąpił ogromnym okrucieństwem i dziś mieszkańcy nie chcą o nim mówić. Wstydy się tak negatywnego bohatera* — mówi autor. Z zamiłowania jest historykiem, ale i miłośnikiem gwary, dlatego w książce, obok napisanego literacką polszczyzną opowiadania osnutego na burzliwym życiu Czarnego Jastrzębia zwanego Runsztajnem, nie mogło zabraknąć również gwarowej opowieści „Utopek i młynorz”. Ilustracje do „Opowiadań śląskich” wykonał Konrad Gontarczyk, który wspólnie z autorem wziął udział w spotkaniu promującym wydawnictwo. Ptaszyński mówi, że literaturę traktuje jak hobby. Swoje utwory publikował m.in. na łamach „Nowin”, czy „Dziennika Zachodniego”. Jego pierwsza, napisana gwarą książka, nosiła tytuł „Godki Starzika z Rybnika – Oszkubek Utopek spod Rudy”. Teraz miłośnicy historii miasta i regionu mogą przeczytać „Opowiadania śląskie” (22 zł), ale rybniczanie już planuje dwie kolejne publikacje. Zdradził, że jedna z nich będzie dotyczyć wojen husyckich na Śląsku.



Sabina Horzela-Piskula



# Biblioteka dla kreatywnych



Po raz dziesiąty Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zorganizowało Tydzień Bibliotek, promujący czytelnictwo i same biblioteki. Spotkania z pisarzami, wernisaże, spektakle, wykłady, warsztaty plastyczne, a nawet happening ekologiczny i rajd rowerowy – to tylko niektóre z przygotowanych atrakcji. Różnorodność imprez miała odzwierciedlać hasło tegorocznej imprezy „Biblioteka przestrzenią dla kreatywnych”.

W ramach Tygodnia Bibliotek, filie PiMBP z Maroka – Nowin zorganizowały imprezę plenerową dla dzieci pod hasłem: „Biblioteko jesteś eko!”. W dwudniowym bibliotecznym show, zorganizowanym 8 i 9 maja na boisku przy ul. Orzepowickiej, wzięło udział



Dominika Jagann-Nowaczek

Barwny korowód otworzył plenerową imprezę „Biblioteko jesteś eko!”

niamal 700 dzieci z przedszkoli nr 10, 11, 36, 37, 41, 42 oraz 43. W jego trakcie dzieci dowiedziały się jak ważna jest edukacja ekologiczna i wrażliwość na potrzeby środowiska naturalnego. Zabawę poprowadzili DJ YJA i DJ Walker, a pisarz Romuald Pawlak, gość specjalny imprezy, zabrał wszystkich w zaczarowany świat książek. Nie zabrakło bajecznie kolorowego korowodu, energetycznej muzyki i radosnej atmosfery. — *Każdy mógł doświadczyć, że biblioteka to mobilny punkt promocji literatury oraz nośnik wartości obywatelsko-społecznych* — mówi Teresa Garbas, kierownik oddziału dla dzieci bibliotecznej filii nr 18 na Nowinach. Przygotowanie happeningu było możliwe m.in. dzięki przychylności rady dzielnicy Maroko-Nowiny, rady osiedla Marko-Nowiny przy Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz wsparciu sponsorów. Projektowi „Biblioteko jesteś eko!” przyświecał jeszcze jeden cel: pomoc niepełnosprawnej ruchowo, kilkuletniej rybniczance, dotkniętej chorobą Recklinghausena. Fundacja Razem Możemy Wszystko, we współpracy z przedszkolami z Maroka-Nowin, Szkołą Podstawową nr 2 na Smolnej oraz czytelnikami rybnickiej biblioteki, zebrała i przekazała małej Oliwii tysiąc złotych, które zostaną wykorzystane na jej rehabilitację.

•••

W ramach Tygodnia Bibliotek, z uczniami kilku rybnickich szkół podstawowych spotkała się Renata Piątkowska. Popularnej i niezwykle cenionej autorce książek dla dzieci i młodzieży towarzyszyła Malwina Kożurno, która czytała dzieciom fragmenty jej opowiadań. Znakomita, pełna humoru interpretacja tekstów pisarki zachwycała uczestników dwóch spotkań: w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej oraz w Szkole Podstawowej nr 24, które przygotowała filia biblioteki w Popielowie.

Renata Piątkowska pisze dla dzieci i o dzieciach. Jest laureatką wielu prestiżowych nagród, a sporo jej książek znajduje się na Złotej Liście Fundacji ABC „Cała Polska czyta dzieciom”. Czytelnikami jej pięknych historii są zarówno przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych, jak i gimnazjaliści, a bohaterami dzieci z dużym poczuciem humoru i głowami pełnymi pomysłów. Autorka nie zapomina o edukowaniu najmłodszych. W sposób przystępny

i niepozbawiony humor wyjaśnia znaczenie przysłów („Mądra głowa zna przysłowia”), tłumaczy zwyczaj („Gdyby jajko mogło mówić i inne opowieści”), rozprawia się z przesadami („Szczęście śpi na lewym boku”), i uwiarłowia na losy zwierząt („Zbój”). Jej książki cieszą się ogromną popularnością wśród najmłodszych. — *Poczucie humoru i patrzenie na świat z poziomu dziecka to mój sposób na dotarcie do młodych czytelników. Staram się opisywać rzeczywistość ich oczami. To tak, jakby rozmawiając z dzieckiem przykłąknąć i patrzeć mu prosto w oczy, a nie dominować nad nim. I to chyba się sprawdza. Dzieci wyczuwają namolny dydaktyzm, szybko się nudzą, trudno skłonić je do słuchania długich tekstów* — mówi Renata Piątkowska.

Podczas dwóch spotkań: w PiMBP przy ul. Szafranka oraz w SP nr 24 w Popielowie, autorka opowiadała o swoich najnowszych książkach. Zachęcała do czytania, bo tylko kontakt z żywym słowem gwarantuje rozwój wyobraźni i wzbogaca słownictwo młodych



Mirilla Lisia SP 24

Renata Piątkowska (po lewej) opowiadała o swoich najnowszych książkach, a Malwina Kożurno znakomicie interpretowała ich fragmenty

czytelników. — *Prawdopodobnie pod koniec roku w księgarniach ukaże się moja najnowsza książka opisująca historie kotów. To trzecia, po książce o psach i koniach, pozycja z cyklu opisującego losy zwierząt* — zapowiada autorka.

•••

— *Oni to dopiero są kreatywni!* — mówi Marzena Oleksy o grupie ponad 20 dzieci z Przedszkola nr 17 ze Smolnej, które wzięły udział w zajęciach plastycznych, jakie odbyły się 13 maja w bibliotece na Smolnej. Pod okiem Jolanty Pastuszki, nauczycielki plastyki z pobliskiej SP nr 2, dzieci wykonały techniką origami zabawne zakładki do książek. Kuba chwali się swoją zakładką w kształcie kota: — *Jej wykonanie nie było takie trudne* — przekonuje. W ramach Tygodnia Bibliotek Filia nr 8 przygotowała dla swoich młodych czytelników również spotkanie autorskie z Dariuszem Rekoszem, Pawłem Beręsewiczem oraz Andrzejem Markiem Grabowskim, autorem telewizyjnych programów dla dzieci i ponad 400 piosenek, takich jak „Kulfony, co z ciebie wyrośnie?”. — *Dzieci były zachwycone* — podsumowuje spotkanie z popularnym „Panem Tik-Takiem”, Marzena Oleksy, kierownik Filii nr 8 na Smolnej, która zwraca uwagę na rosnące zaangażowanie szkół podstawowych w organizację takich właśnie spotkań autorskich. 9 maja w placówce odbył się też wernisaż wystawy fotografii industrialnej Jarosława Zadory pt. „Industrial”.

Sporo atrakcji przygotowano też w bibliotece głównej. 8 maja aktorzy Teatru Bajkowskiego pokazali dzieciom z przedszkoli nr 1, 5, ▶



**Jubileuszowy, 20 występ w ramach Cyklu Koncertów Akustycznych był wyjątkowy nie tylko dlatego, że zagrały aż trzy zespoły. Wszystko wskazuje na to, że był to ostatni koncert w tym roku.**

## Akustyczna historia

Imprezę podsumowują organizatorzy CKA – Marzena Oleksy z biblioteki miejskiej i Tomasz „Konso” Konsek z Rybnickiej Amatorskiej Sceny Muzycznej.

**Marzena Oleksy:** W trakcie czterech lat na scenie w bibliotece zagrały grupy głównie z naszego regionu, m.in. Dash, Sekcja z Włoch, Zawiało, Vitamins, The Blues Experience, Malerosa, czy Kaduceus. Koncerty odbywały się średnio co dwa, trzy miesiące. Największą publiczność miał The October Leaves – część osób w ogóle nie weszła do sali. Nie było też frekwencyjnych porażek, choć zdarzyło się, że nasz koncert wyraźnie przegrał z meczem piłkarskiej reprezentacji Polski. Pierwszy występ CKA odbył się 8 maja 2009 roku...

**Tomasz „Konso” Konsek:**

Wystąpił wtedy nieistniejący już zespół Bezz Jezz z jazzowymi standardami. Obawialiśmy się trochę, czy publiczność dopisze, ale udało się. Na pomysł CKA wpadła Lidia Białecka z biblioteki. Zdecydowaliśmy, że powinny to być koncerty akustyczne, bo wciąż ich brakuje, a poza tym biblioteka kojarzy się raczej z dobrą książką i ciszą. Stąd pomysł na nastrojowe i kameralne występy, choć zdarzyły się również koncer-

ty bardzo dynamiczne. Tak było w przypadku The Thinners z Wodzisławia, gdy publiczność doskonale bawiła się pod sceną, podobnie jak z rybnicko-żorskim Sari Ska Band, kiedy dla komfortu widzów trzeba było zwinąć chodnik sprzed sceny. Nigdy też nie zdarzyło się, by publiczność nie domagała się bisów. W czasie koncertów można było posłuchać

nowych akustycznych wykonań, a wokaliści nawiązywali wyjątkowy kontakt z publicznością, która przychodziła dla tej właśnie muzyki. Mamy satysfakcję z tych koncertów. Na początku musieliśmy wyszukiwać i zachęcać zespoły do udziału, teraz zgłaszają się same.

**Skąd zatem decyzja o zakończeniu cyklu?**

Tomasz „Konso” Konsek: Prozaicznie, z natłoku innych zajęć. Zdecydowaliśmy więc, że do końca roku spaujemy. Być może nabierzemy sił i nowej energii? Nie mówimy ostatniego słowa...

Marzena Oleksy: Mam nadzieję, że wrócimy do cyklu, ale kiedy, tego nie wiemy. Bez partnera, jakim jest RASM, nie damy rady. Dlatego dzisiaj, jubileuszowy koncert podsumował CKA. Zagrały aż trzy zespoły. Publiczność wybrała je z gro-



Marzena Oleksy i Tomasz „Konso” Konsek podczas ostatniego koncertu CKA. Na scenie z Akustyczną Historią

na tych, które zagrały w bibliotece w czasie czterech lat i najbardziej się spodobały. Były to: wspomniany już Sari Ska Band, bluesowy Gif Noise z Bielska Białej i The Thinners z Wodzisławia, który nie mógł wystąpić, więc zastąpiła go rybnicka formacja Akustyczna Historia.

**Rozmawiała: (S)**

◀ 7, 9 sztukę pt. „Kopciuszek”. Ciekawie zapowiedziała się też „Czeska noc w bibliotece” z udziałem Mariusza Szczygła, zaplanowana na 22 maja, już po zamknięciu tego wydania GR. Podobnie rajd rowerowy „Odjazdowy Bibliotekarz” (25 maja) przygotowany przez Filię nr 4 z Paruszowca-Piasków i Aleksandra Żukowskiego, przewodnika, pasjonata turystyki, autora przewodników po nie tylko rybnickich szlakach rowerowych i pieszych.

**(S), (D)**



Dzieci z Przedszkola nr 17 prezentują swoje zakładki do książek

## Kulturalnym skrótem

● 25 maja, a więc już po zamknięciu tego numeru GR, w Teatrze Ziemi Rybnickiej miał się odbyć wykład pt. „Stereotypy o Japonii i Japończykach” oraz warsztaty kaligrafii japońskiej. Miała je poprowadzić Sonoko Kanemitsu, która uczy języka japońskiego, a dwa lata temu gościła w TZR podczas wernisażu wystawy japońskiej sztuki i rzemiosła artystycznego.

● — *Czy będą kolejne spotkania?* — padło z sali po tym, jak dr Jacek Kurek wygłosił w bibliotece głównej swój ostatni wykład z cyklu „Tajemnica i poznanie. Uwagi o kulturze i wyobraźni”. Słuchacze, którzy od jesieni raz w miesiącu, w piątkowe popołudnia spotykali się, by posłuchać rozważań nie tylko o sztuce, chcieliby aby wykłady były kontynuowane. — *Oczywiście tematów nie wyczerpaliśmy, jestem do państwa dyspozycji* — zapowiedział dr Kurek, który swoje majowe spotkanie poświęcił surrealizmowi, malarstwu snów, jak o nim mówił, tych złych, bo Europa XX wieku, mimo zapowiedzi, nie przyniosła otuchy i oczekiwanego spokoju. Uczestnicy spotkania obejrzeli m.in. obrazy Maxa Ernsta, Giorgio de Chirico i Francisca Picabia, ale więcej uwagi wykładowca poświęcił mistrzostwu Salvadora Dali, który mawiał, że malarzem nie jest ten, który jest natchniony, lecz ten kto jest w stanie natchnąć innych...

● 24 maja, a więc już po zamknięciu tego numeru GR, w Domu Kultury w Chwałowicach miał się odbyć kolejny „Wieczór Sztuk”, tym razem pod hasłem „W ogrodzie ukochań”. W programie: wernisaż wystawy malarstwa szczecinianki Izabeli Wolskiej „Ogród Ukochań” (czynna do 31 sierpnia) oraz fotografii Adama Fleksa „Transcendencja. Oliwa” (do 24 czerwca), a także koncert muzyki celtyckiej w wykonaniu zespołu „Wersja Robocza”.

## Mironczarnie z Mironem

Czerwcowe spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki będzie poświęcone twórczości Mirona Białoszewskiego. Nie bez powodu – właśnie mija 30. rocznica śmierci tego wybitnego artysty. Originalny styl poety będzie można poznać podczas lektury wybranych wierszy i fragmentów prozy. Białoszewski to dla wielu autor niezrozumiały, trudny, skomplikowany. Jednocześnie jednak nieoczywisty i intrygujący, o czym będzie się można przekonać już **19 czerwca o g. 17** w rybnickiej bibliotece. Wszystkich gotowych na „mironczarnie” serdecznie zapraszamy! (m)

## Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,  
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90  
Program zajęć na czerwiec



3.06., poniedziałek, g. 10.00	dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balićki
6.06., czwartek, g. 11.00	wykład „Nasza planeta bez elektrośmici” – inż. Kazimierz Panek
6.06., czwartek, g. 13.00	Wernisaż wystawy „Sztuka i my – szkło, jedwab, papier” Biblioteka Miejska
13.06., czwartek, g. 11.00	„Mijają lata” spotkanie autorskie z rybnicką poetką Zofią Buczek-Bielawską
15.06., sobota, g. 12.45	Występ „Teatryku na piąterku 60+” i Trio Kameralnego na rybnickim rynku
16.06., niedziela, g. 14.00	Msza św. na zakończenie roku akademickiego w Kościele Akademickim
17.06., poniedziałek, g. 10.00	dyżur prawniczy – mec. Gerard Kuźnik
18.06., wtorek, wyjazd g. 6.30 spod kampusu	wycieczka do Kromieryża
20.06., czwartek, g. 12.00, wyjazd z Rybnika g. 11.30	Występ zespołu Moderato i Trio Kameralnego w Golejowie, po występie piknik na Grzybówce w Golejowie.
25.06., wtorek, g. 11.00	<b>Uroczyste zakończenie XI roku akademickiego</b> w auli Uniwersytetu Ekonomicznego przy ul. Rudzkiej. Program uroczystości: przedstawienie dokonań minionego roku akademickiego, wręczenie wyróżnień, wykład: „Rybnik muzyką stoi” prof. Maria Warchol-Sobiesiak, występ „Teatryku na piąterku 60+”

**POLECA!**

## Dzień Dziecka w RCK

**piątek, 31 maja**

sala kameralna –  
Hawajska przygo-  
da, czyli bal ko-  
stiumowy dla ma-  
lusków. Wstęp  
wolny  
- g. 16

**sobota, 1 czerwca**

galeria Oblicza –  
„Filcowany pej-  
zaż – krajobraz  
wełną malowa-  
ny” – warsztaty ar-  
tystyczne dla dzie-  
ci, które poprowadzi Barbara Budka. Zapisy, tel. 32 42 23 246  
lub mailowo: reklama.rck@gmail.com. Bilety: 25 zł.  
- g. 9

sala kameralna – VII Otwarty Konkurs Młodego Choreografa.  
Konkurs dla zespołów, duetów i solistów. Regulamin na stronie  
rck.rybnik.pl i na facebooku  
- g. 15

**niedziela, 2 czerwca**

sala widowiskowa – „Zielony Wędrowiec”, spektakl dla dzieci  
w wykonaniu Teatru Guziczek. Bilety: 15 zł.  
- g. 17

**wtorek, 4 czerwca**

sala widowiskowa – wielka gala taneczna zorganizowana w ra-  
mach obchodzonego na Śląsku Święta Rodziny z udziałem ze-  
społów, duetów i solistów działającego w RCK Studia Tańca Vi-  
vero. Bilety: 15 zł  
- g. 18



3 czerwca, g. 19

**NIEOBLICZALNI**

prod. Francja,  
2012, 95 min., ko-  
media, reż.: Da-  
vid Charhon, obsa-  
da: Omar Sy, Lau-  
rent Lafitte, Sabri-  
na Ouazani.

Dwóch skrajnie  
różnych policjan-  
tów, rozwiązując  
kryminalną zagadkę, zadziera z wysoko po-  
stawionymi ludźmi władzy, którym wydaje  
się, że są nietykalni.



10 czerwca, g. 19

**CRISTIADA**

prod. Meksyk,  
2012, 145 min.,  
Dramat histo-  
ryczny, reż.: Dean  
Wright, obsada:  
Andy Garcia (no-  
minacja do Oscan-  
ra), Eva Longoria,  
Peter O'Toole.

Film opowiada

o prawdziwych zdarzeniach, jakie miały miej-  
sce w Meksyku lat 20. XX wieku, kiedy to chry-  
stusowcy walczyli z restrykcyjnym i krwawym  
reżimem państwa.



17 czerwca, g. 19

**BROKEN**

prod. Wielka  
Brytania, 2012,  
90 min., dramt,  
reż.: Rufus Nor-  
ris, obsada: Tim  
Roth, Cilian Mur-  
phy, Eloise Lau-  
rence.

Jedenastolet-  
nia Skunk choru-  
jąca na cukrzycę zaprzyjaźnia się z mieszka-  
jącym nieopodal Rickiem. Chłopak wkrótce zo-  
staje pobity przez swojego sąsiada i oskarżo-  
ny o gwałt przez jedną z jego córek.



24 czerwca, g. 19

**MIŁOŚĆ**

prod. Polska,  
2012, 105 min.,  
dramat obycza-  
jowy, scen. i reż.:  
Sławomir Fabicki,  
obsada: Marcin  
Dorociński, Julia  
Kijowska, Marian  
Dziędziel.

Młode mał-  
żeństwo musi sobie poradzić ze świadomo-  
ścią pewnego traumatycznego wydarzenia  
z przeszłości, które może zniszczyć ich związek.





Norbert Prudel, prezes Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków: — Pierwsza edycja festiwalu pokazała, że pomysł był dobry i teraz przyszedł czas by go udoskonalić. Trzeba się zastanowić nad proporcją między muzyką klasyczną a współczesną, którą, mimo niełatwego odbioru, należy słuchaczom przybliżyć. Życzliwie do idei podszedł rektor Akademii Muzycznej w Katowicach i tylko ograniczone środki finansowe sprawiły, że nie doszło do koncertu w miejscu, z którym Henryk M. Górecki był tak mocno związany. Liczymy, że w przyszłym roku koncert w akademii stanie się faktem. Współpracą z nami jest zainteresowane Stowarzyszenie im. Mieczysława Karłowicza w Zakopanem, gdzie Górecki spędził wiele czasu i komponował. W finałowym koncercie wziął udział wiceprezes zakopiańskiego Stowarzyszenia, co świadczy o poważnym zainteresowaniu poszerzeniem formuły festiwalu o Zakopane.

Jolanta Sobczak-Smołka, muzyk Filharmonii Rybnickiej oraz Narodowej Orkiestry Polskiego Radia, członek Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków, dyrektor festiwalu: — Henryk Mikołaj Górecki to wybitna postać świata muzyki, z której powinniśmy być dumni i podkreślać jego śląskie korzenie. Zależało nam zatem, by wystartować z pierwszą edycją przedsięwzięcia w roku 80. urodzin Mistrza, uczcić jego pamięć i przypomnieć ważne dla jego życia i muzycznej edukacji miejsca. Na każdym koncercie przewidzieliśmy wykonanie przynajmniej jednego z jego dzieł, a obok nich utwory z dziedzictwa polskiej lub światowej kultury muzycznej. Chodzi o to, by program był na tyle różnorodny, by zaspokoić gusta nie tylko elitarniej publiczności, ale przyciągnąć szersze grono odbiorców. Dlatego prezentujemy różne gatunki muzyki – od klasycznej, poprzez współczesną, aż po jazz. Niewykluczone, że w przyszłości sięgniemy też po muzykę lżejszego gatunku. Zawsze jednak będziemy się starać o wykonawców z najwyższej półki. Dzięki wprowadzeniu do repertuaru (preferowanych przy przyznawaniu dotacji) prawykonania (Kwartet smyczkowy Joanny Szymali i impresje na temat muzyki Góreckiego Wiesława Pieregórólki), nasz projekt w konkursie ministerstwa kultury otrzymał wysoką ocenę. Mam nadzieję, że festiwal już na stałe wzbogaci mapę kultury naszego regionu i będzie popularyzował dzieła Góreckiego.

# U źródeł sławy

**Tam, gdzie mój dom rodzinny**  
Do źródeł sławy zmarłego w 2010 r. Henryka Mikołaja Góreckiego sięgnęli inicjatorzy ambitnego wydarzenia muzycznego, jakim był zakończony właśnie pierwszy festiwal imienia wielkiego kompozytora.

Festiwal rozpoczął koncert w kościele w Czernicy, w której Górecki się urodził, i gdzie wciąż stoi jego dom rodzinny oraz mieszkają krewni. Obecna na nim wdowa po kompozytorze Jadwiga Górecka, nie kryła radości z podjęcia przez Towarzystwo Muzyczne im. Braci Szafranków tej inicjatywy, możliwej do zrealizowania dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego:

*tet Śląski, które dziś usłyszałam, uważam za jedno z najlepszych. Ci sami muzycy dokonali też prawykonania kwartetu smyczkowego „Mgnienia i morze” młodej kompozytorki Joanny Szymali z Żor, studentki AM w Katowicach, już docenianej w środowisku muzycznym. Akcentem bardziej lokalnym był występ chóru Bel Canto z Gaszowic, który pod dyrekcją Katarzyny Brachaczek, zaśpiewał dwie pieśni maryjne Góreckiego.*

## Na jazzową nutę

Mimo wcześniejszych zapowiedzi, że drugie festiwalowe spotkanie w Rybniku będzie przebiegało „na jazzową nutę”, zaskoczenie było i tak spore. Po wielu latach nieobecności w rodzinnym mieście, na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej pojawił się Wiesław Pieregórólka, znakomity muzyk, kompozytor, dyrygent, aranżer i producent, absolwent rybnickiej szkoły muzycznej, i to w podwójnej roli – jako kompozytor i dyrygent. — *Dyrektor Filharmonii Rybnickiej Antoni Smołka, podzielił się ze mną ideą, by jeden z festiwalowych koncertów miał jazzowy kontekst, z Góreckim w tle. W ten sposób powstał utwór „O’Górecki Med”, który oparłem na motywach III Symfonii op. 36 Góreckiego, muzyce bardzo nośnej i inspirującej. Fakt, że prawykonanie mojej kompozycji miało miejsce w Rybniku ma dla mnie znaczenie szczególnie. Choć pochodzimy z Mistrza z jednego regionu i byliśmy związani z tą samą Akademią Muzyczną, nigdy Góreckiego osobiście nie poznałem. Bardzo cenię jego twórczość. Mimo, że uprawiam inny gatunek muzyczny, jako producent muzyczny zajmowałem się również muzyką klasyczną*

cd. na stronie 40



W czasie koncertu „Na jazzową nutę” miało miejsce prawykonanie przez Filharmonię Rybnicką oraz The Creamy Jazz Quintet utworu Wiesława Pieregórólki; za pulpitem dyrygenckim stanął sam kompozytor



W programie koncertu finałowego znalazła się kompozycja syna Henryka M. Góreckiego, Mikołaja – brawurowo interesujący utwór wykonała Kaja Danczowska z towarzyszeniem Filharmonii Rybnickiej pod dyrekcją Mirosława J. Błaszczyka

— *Szczególnie podoba mi się pomysł organizacji koncertów w kilku bliskich mężowi miejscach – Czernicy, Rydułtowach, gdzie spędził młodość i Rybniku, gdzie rozpoczął muzyczną edukację. Wykonanie kompozycji męża „Już się zmierzcha” przez Kwar-*



W inauguracyjnym festiwal koncercie w Czernicy wzięła udział żona kompozytora Jadwiga Górecka; na zdj. z Norbertem Prudlem

# Granie na grzebieniu

**Co dzisiaj dzieje się na naszych urodzinach, grillach czy innych biesiadach? Śpiewania tam prawie nie ma. A co się dzieje w kościołach, gdy na zakończenie mszy śpiewa chór albo gra organista? Ludzie nie bacząc na to tłoczą się w drzwiach jak śledzie w beczce i niewiele tylko myśli o słuchaniu muzyki. To straszne. W podobnych sytuacjach ludzie w Niemczech czy w Austrii siedzą wtedy w ławkach i słuchają oraz biją brawo.**

Ale nie ma się co dziwić, skoro lekcje śpiewu w naszym systemie szkolnictwa są na kiepskim poziomie, albo ich w ogóle nie ma. Powiedzmy więc jasno: powszechne kiedyś muzykowanie w śląskich rodzinach to już odległa przeszłość.

Ale za to jest co wspominać. Mój pradziadek grał biegle na harmoszcze, czyli można powiedzieć, że na akordeonie. Dziadek grał na skrzypcach, a wujek dosłownie na wszystkim. Mnie też muzycznie męczyli od dziecka i teraz gram na kilku instrumentach. Kiedyś na urodzinach było tylko jedzenie, opowiadanie i śpiewanie do późnej nocy. Przygrywano wtedy na instrumentach a inni mniej szkoleni instrumentalści grali na waszbracie, czyli na tarce pralniczej oraz na pokrywkach, garnkach i na grzebieniu. I właśnie niedawno pokazałem mojemu dziesięcioletniemu synowi jak się gra na tym grzebieniu. A jest do tego potrzebny oczywiście ów grzebień oraz celofan (tę celofanową funkcję doskonale pełni zwykły foliowy woreczek śniadaniowy). A jak dokładnie się gra? Trzeba ów grzebień włożyć do tego foliowego bojtła, czyli woreczka i potem poprzez tę folię delikatnie dociska się grzebień do ust. Granie na tak opakowanym grzebieniu polega właściwie na delikatnym nuceniu sobie melodii albo śpiewaniu jej „pod nosem”. Przy czym podczas śpiewania nasze wargi drgają i drganie te przeno-

simy na folię drgającą pomiędzy naszymi wargami a zębami grzebienia.

Podczas takiego grania swędzą wargi, ale to całkowicie normalne zjawisko. Po prostu wibracje tej folii wraz z wyspiewaną melodią tworzy wrażenie, że gramy na instrumencie typu klarnet czy saksofon. A zatem od kiedy nauczyłem mojego syna grać na grzebieniu, to natychmiast zaczęła się w domu tworzyć iście fryzjerska filharmonia. Zaraz potem trzyletnia córka też już grała na grzebieniu. Potem kolejne dzieci pomimo słusznego już wieku również chciały spróbować. Trudno jest teraz u nas znaleźć grzebień, celofan albo woreczki śniadaniowe. Wszyscy grają. Jest to już właściwie bardzo trudne do wytrzymania, ale co zrobić – regio-



Granie polega na dotykaniu wargami folii na grzebieniu i nuceniu melodii. Wtedy nasze wargi drgają i te drganie przenosimy na folię. I to jest ta grzebieniowa muzyka

nalne tradycje trzeba podtrzymywać. Proponuję więc również nauczyć swoje otoczenie grania na grzebieniu. To trochę zapomniana już zabawa, ale może się przydać, bo w maju i czerwcu trwa u nas przecież wielkie grillowanie i być może taki grzebieniowy instrument zachęci do biesiadnego śpiewania. Bo to przecież takie fajne i proste. Grzebień to zresztą nie tylko śląski instrument dla kudłatych Ślązoków, ale dla wszystkich, także dla glacoków, czyli dla łysych.

**Tekst i zdj.: Marek Szotysek**

cd. ze strony 39

*i współczesną* – mówi Wiesław Pierogórka. Powstała w 1976 roku III Symfonia op. 36, znana jako „Symfonia pieśni żałobnych”, po prawie 20 latach od napisania, stała się objawieniem i przełobem muzyki poważnej. Pierogórka stworzył impresję na orkiestrę oraz zespół jazzowy, wspaniale łącząc dwa, wydawałoby się odległe, gatunki muzyczne. Na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej wystąpiła Filharmonia Rybnicka oraz The Creamy Jazz Quintet, zespół nieobecny z powodu choroby Jarosława Śmietany, którego zastąpił inny znakomity gitarzysta Marek Napiórkowski. Gdy dodamy pozostałych muzyków: Pawła Tomaszewskiego na fortepianie, Marcina Jahra na kontrabasie, Adama Czerwińskiego na perkusji i Macieja Sikałę na saksofonie, miłośników jazzu, których na sali zabrakło, mogą żałować, że ich tam nie było. Tym bardziej, że jazzmani z rybnickimi filharmonikami wykonali jeszcze „Suię wiosenną”, głośną kompozycję Jarosława Śmietany.

## Ślady młodości i artystyczne korzenie

Koncert „Śladami młodości” w Rydułtowskim Centrum Kultury Feniks miał zdecydowanie kameralny charakter. W wykonaniu kameralistów Narodowej Orkiestry Symfonicznej PR, kwartetu smyczkowego Four Strings zabrzmiała muzyka Grażyny Bacewicz, Aleksandra Borodina i, obowiązkowo, Góreckiego – II kwartet smyczkowy op. 64 „Quasi una fantasia”. Grająca w Four Strings I skrzypce Lucyna Fiedukiewicz, inicjatorka powstania kwartetu, powiedziała: — *Muzyka współczesna, szczególnie Góreckiego, to zupełnie inny rodzaj dźwięku, wymaga wręcz siły fizycznej, dlatego zastanawialiśmy się nawet nad kolejnością wykonywania utworów. To muzyka bardzo wymagająca, o zmiennej rytmizacji - od zamierania do partii bardzo energetycznych. Trzeba w tym odnaleźć ducha utworu, bicie jego serca...* Szkoda, że przybyła początkowo na koncert młodzież nie została w sali, choćby z ciekawości, jak brzmi muzyka współczesna.

Kończący festiwal koncert „Artystyczne korzenie”, (nawiązanie do szkoły Szafranków) był popisem skrzypczki Kai Danczowskiej i Filharmonii Rybnickiej pod dyrekcją Mirosława Jacka Błaszczaka. Solistka zagrała m.in. *Concerto Notturmo*, kompozycję syna Henryka M. Góreckiego – Miłkołaja, który poszedł w ślady ojca. — *W tej kompozycji słychać echa wrażliwości muzycznej ojca, bardzo lubię ten utwór wykonywać. Festiwal Góreckiego to piękna idea, warta kontynuacji* – dodała artystka. — *Syn uczy w college’u w Teksasie przedmiotów muzycznych i komponuje. Często bywa w kraju i jest mocno związany z polskim środowiskiem muzycznym* — powiedziała Jadwiga Górecka.

Mocnym akcentem koncertu była IV Symfonia Beethovena, która stanowiła godne zakończenie całego festiwalu. Wszystkie koncerty, oprócz jazzowego, prowadził i opatrzył interesującym słowem o muzyce Waław Mickiewicz. Jest szansa, by dzięki tej imprezie nasze miasto kojarzyło się nie tylko z kabaretem i orkiestrami dętymi, ale z muzyką, może niełatwą, za to najwyższej próby.

**Wiesława Różańska**



# Wielki album Rybnika

(cz. 109)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!

## Zdjęcie 109/1

Oto zdjęcie z 1915 roku zrobione w Katowicach pod dworcem kolejowym, czyli pod dzisiejszym „starym dworcem”. Są to śląscy rekruci powołani do niemieckiej armii tuż przed wyjazdem pociągiem na front. Drugi z lewej, zaznaczony strzałką, to młody rybniczaniec Arthur Trunkhardt, późniejszy pisarz, redaktor, wydawca i rybnicki radny. A pytanie dotyczące tej fotografii brzmi: Czy w grupie tych żołnierzy ktoś rozpoznaje jeszcze innych rybniczian? A może ktoś ma inne zdjęcie tego batalionu zrobione już na froncie? Proszę sprawdzić w swoim rodzinnym albumie!



109/1

109/2



## Zdjęcia 109/2 i 109/3

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że niniejsze zdjęcie nr 109/2 zrobiono w czasach międzywojennych, ale raczej podczas okupacji na terenie dzisiejszego Rybnika. Z tego co widać na zdjęciu, czyli z bali drewna oraz z niemieckiego napisu na budynku (zdjęcie nr 190/3), gdzie jest słowo „Säge” – piła, widzimy i wnioskujemy, że to jakiś dawny tartak. I oto pytanie: Kto był właścicielem tego „werku”? Co dzisiaj się tam znajduje? Może ktoś dokładnie odszyfruje tę niemiecką nazwę warsztatu. A może ktoś ma dawną rybnicką książkę telefoniczną, bo do warsztatu tego był numer telefonu – „19”?

109/3



Opracowanie i fotokopie: Marek Szoltysek

**UWAGA!** Informacje, uwagi i inne materiały można dostarczać do redakcji „GR”, ale też przysyłać na adres mailowy: [szoltysek@szoltysek.com.pl](mailto:szoltysek@szoltysek.com.pl)



# Związki prawie zawodowe



25 kwietnia kolejni małżonkowie świętowali w urzędzie miasta jubileusz Złotych Godów. Do udziału w uroczystym spotkaniu z prezydentem Adamem Fudalim oraz Marią Cwenar, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego zaproszono 18 par. Małżonkowie obchodzący 50. lecie pożycia małżeńskiego odebrali przyznane im przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego medale. Chętnie też dzielili się wspomnieniami...

Poznaliśmy się w pracy – to słowa, które coraz częściej padają z ust małżonków świętujących jubileusz Złotych Godów. Są dowodem na to, że początek lat 60. ubiegłego wieku, to czas, kiedy tradycyjny model śląskiej rodziny, w której mąż zarabiał na życie, a niepracująca żona dba o dom i dzieci, zaczyna stopniowo ustępować związkom, w których małżonkowie starają się równo dzielić obowiązkami. Tak było w przypadku państwa **Renaty i Józefa Kuśmów**. — *Przez całe życie pracowałam w handlu. Na rok przeniosłam się do biura na kolei, gdzie poznałam przyszłego męża. To było przeznaczenie* — wspomina pani Renata. Pan Józef pracował na kolei aż do emerytury. — *Jako dyspozytor pracował na zmiany. Bardzo angażował się w wychowanie naszych dwóch synów. Gdy wracał z nocy, przespisał się trochę i kiedy ja byłam w pracy zajmował się dziećmi. Karmił, przewijał, spędzał z nimi czas* — dodaje. Przyznaje jednak, że łączenie pracy zawodowej z wychowywaniem dwójki dzieci nie było łatwe: — *Bywało ciężko, ale pomagała mi*

*mama, no i miałam ogromne wsparcie w mężu. Nauczył synów pływania, jazdy na nartach i na łyżwach. Teraz oni, biorąc z niego przykład uczą tego samego swoje dzieci, a nasze wnuki. Dziadek jest dla nich wzorem* — mówi z dumą pani Renata.

Praca w Ryfampie połączyła **Eugenię i Antoniego Smolków**. Pan Antoni, mieszkaniec Niedobczyc przez cztery lata chodził na „zolyty” do Popielowa, skąd pochodzi jego wybranka. — *To był kawał drogi! Nie było dojazdu, ani porządnej drogi, więc do Popielowa chodziłem pieszo. Ileż było problemów, żeby przebyć taki odcinek!* — mówi pan Antoni, a pani Eugenia dodaje: — *Randkowaliśmy po całym powiecie. Chodziliśmy do Studzionki w Jankowicach, do teatru, na zabawy i na wesela, których było całe mnóstwo, bo obydwójce pochodzimy z licznych rodzin. Gdy zostali rodzicami, pomocą przy wychowywaniu córki służyła babcia. — Nie było gotowych kaszek i pampersów. Używaliśmy pieluch tetrowych, które trzeba było prac*

*i prasować, a po mleko chodziliśmy do gospodarza* — wspominają państwo Smolkowie. Zapytani o receptę na udany związek odpowiadają: — *Doradzić młodym? To niemożliwe, oni są mądrzejsi od nas. Kiedy nie było komputerów i telewizji to jeszcze można było z nimi dyskutować. Teraz to bardzo trudne...*

Wraz z państwem Smolkami i Kuśmami, w magistracie świętowali: **Eugenia i Erwin Czechowie, Gertruda i Franciszek Drażkowie, Ernestyna i Franciszek Durczokowie, Brygida i Alfred Frelichowie, Apolonia i Wincenty Grytowie, Balbina i Ludwik Honiszowie, Amalia i Herbert Kałużowie, Krystyna i Eugeniusz Malcherkowie, Maria i Henryk Markowie, Felicja i Antoni Morgałowie, Christa i Józef Muellerowie, Lidia i Franciszek Nieweltowie, Irena i Alojzy Pogoccy, Marta i Paweł Szlosarkowie, Alicja i Jan Szulikowie oraz Erna i Leopold Toczyłowsy.** (D)



Zdjęcie: Dominika Ingram-Nowaczyk







**W ub. roku minęła 90. rocznica przybycia do Rybnika ojców werbistów, czyli Misjonarzy Słowa Bożego. Najwybitniejszym spośród tych, którzy tu trafili, był o. Emil Stanisław Drobny.**

## Wielki Drobny cz. 8

Znana jest opinia, że pieśń to podwójna modlitwa. W tej cudownej dziedzinie życia jaką jest muzyka, Emil Drobny skondensował wiele ze swych pasji i z talentów mu danych. Lubił śpiewać tak na chwałę Boga, jak i po to, aby zaszczyć śpiew młodzieży, zapoznać nas z zapomnianymi śpiewami, które ocalały czasem tylko dzięki jego żmudnym poszukiwaniom. O. Emil Drobny śpiew wyniósł z domu rodzinnego, z Tworkowa. Jak sam wspominał, gdy był dzieckiem, w czasie procesji z Tworkowa do Pszowa śpiewano dawną pieśń „Marsz, marsz me serce”. Interesowały go nie tylko śpiewy liturgiczne. Znał także na pamięć mnóstwo pieśni i piosenek harcerskich. Chętnie je śpiewał z pamięci na obozach. Poza tym sam układał pieśni. Dlatego też zawsze radośnie go witano na chóralnych mitingach, których w przedwojennym Rybniku odbywało się wiele, jako że i chóralna tradycja miasta i okręgu była bogata. Drobny zaznaczył swą obecność na wszystkich najważniejszych zjazdach śpiewaczych w Rybniku. Najwięcej znał pieśni ojczyznianych i oczywiście śląskich. Jako wiceprezes Rybnickiego Okręgu Śpiewaczego w II poł. lat 30. XX wieku kładł nacisk na pielęgnację najbliższej mu pieśni śląskiej. Sam publikował wiele śląskich kompozycji.

Oczywiście jako zbieracz miał w swej kolekcji niemało śpiewników, naturalnie przede wszystkim z jego ukochanego Śląska. Przykładem może być śpiewnik Karola Piekoszewskiego z Piekar, który to doczekał się aż dziewięciu wydań. Inny dział stanowiły zbiory nut, zarówno mu współczesnych, jak i tych dawnych. Ojciec Emil Drobny okazał się nieoceniony dla kultury muzycznej na Śląsku, w tym przypadku głównie śpiewaczej. Jego badania i jego studia owocowały bowiem nie tylko systematyzacją dorob-

ku śpiewaczego, lecz również biogramami śląskich muzyków jego autorstwa. Do najważniejszych jego odkryć należą zapewne pieśni wojenne z czasów przemarszu wojsk Jana III Sobieskiego przez Rudy Wielkie w drodze pod Wiedeń.

Do najważniejszych jego publikacji z pewnością zaliczyć trzeba też „Pieśniczki śląskie” wydane przez rybnicką oficynę Michała Kwiatkowskiego w 1937 r. W pracy tej o. Drobny stworzył małe kompendium wiedzy o śląskiej pieśni zawartej w śpiewnikach wydanych w XIX i XX wieku. „Pieśniczki” zadeedykował chórom powiatu rybnickiego. W tym źródłowym opracowaniu usystematyzował owe pieśniczki w pięciu działach tematycznych. Działy te, to pieśni: domowe, szkolne, polityczne, kościelne i pątnicze. Bezcenne wydają się zapisane w ostatnim z tych działów słowa o pieśniach konfederatów barskich, którzy dotarli na Śląsk. Drobny napisał: „Pieśni ludowej nie możemy mierzyć miarą mickiewiczowską, a jednak ma swoisty, domorosły urok. Wierszy artystycznych, wygładzonych, wypolowanych lud się nie nauczy, ale ta prosta, cicha melodia pieśni ludowej znajdzie swoją drogę pod strzechy wieśniacze, do serc ludzi.”

Jakże był niestrudzony w przemierzaniu śląskich dróg. Ileż kapliczek opisał. Choćby tę w Przegędzy z 1820 roku. Ustalił, że znajduje się w niej obraz Ukrzyżowanego, pędzla nieznanego malarza z XVII w. Obraz został tu przeniesiony przez proboszcza Bolika z starego kościoła farnego Matki Boskiej Wniebowziętej w Rybniku. Jak pisze -znany śląski malarz Bochenek namalował bowiem nowy obraz, ale ten znalazł się ostatecznie w kościele św. Teresy w Chwałowicach w bocznej kaplicy, znajdującej się pod chórem.

Kiedy o. Drobny pisze o wierszach śląskich stwierdza: — Wiersze to proste, jak dusza Górnoszlązaka, wyśpiewane w języku górnośląskim, przemawiające prostotą swoją do każdego serca. — Śląskie pieśni ludowe, te zbierane przez Lompe, Rogera i innych zebrał w rękopisach tworkowski krajan ojca Drobnego ks. Emil Szramek. Dzięki temu J. St. Bystron, a potem J. Ligęza i S. Stoiński mogli wydać „Pieśni ludowe z Polskiego Śląska”. Było ich tam w sumie prawie dwa tysiące.

**Michał Palica**

## Szukali szczęścia Beaty

**— Jak kopalnię zamknęli, to z żalu całej rodziny przychodzą tu komin całować — mówił Andrzej Adamczyk, znawca i pasjonat historii górnictwa okolic Rybnika, który wraz z Krzysztofem Koterbą, przewodnikiem PTTK poprowadził kolejny spacer w ramach akcji „Przewodnik czeka... w Rybniku”. Tym razem trasa wędrowki prowadziła śladami założonej w 1856 roku kopalni „Szczęście Beaty” w Niewiadomiu.**

— To był jak dotąd najbardziej ekstremalny spacer. Deszcz, błoto, leśne ostępy, a w tym wszystkim ukryte resztki szybów i kopalnianych zabudowań — mówi Lucyna Tyl, rzeczniczka prasowa magistratu, który po raz siódmy wspólnie z kolem prze-

wodników turystycznych przy rybnickim oddziale PTTK oraz portalem internetowym „Zapomniany Rybnik” zorganizował wyprawę. Ekstremalne warunki nie zniechęciły blisko 60 osób, które wyposażone w parasole, peleryny przeciwdeszczowe

Dominika Ingram-Nowaczyk

we i solidne buty, w drugą niedzielę maja ruszyły w poszukiwaniu pozostałości po nieistniejącej już kopalni „Szczęście Beaty” w Niewiadomiu. Blisko trzygodzinna leśna wędrowka ruszyła spod niewiadomskiego Gimnazjum nr 12 przy ul. Sportowej. Wytrwali piechurzy w strugach deszczu przeszli trasami dawnych kolejek: linowej i szynowej, zobaczyli pozostałości po kopalnianych szybach i budynkach. Dotarli też do byłej piaskowni, osiedla Beata oraz niegdyś pięknej, a dzisiaj opuszczonej i niszczonej

willi, w której mieszkali kolejni dyrektorzy kopalni. Zatrzymali się w miejscu, w którym przed laty stały hotele robotnicze dla przyjezdnych pracowników kopalni. — Pomieszczenia miały 4,5 metra wysokości, więc jak kobieta chciała zawiesić firanki, to stawała na krzeselku ustawionym na dwóch stołach — wyjaśniał Andrzej Adamczyk. Założonej przez Franza Strahlera kopalni patronowała jego żona Beata. Kopalnia została zamknięta w lutym 1919 roku. W czasach jej świetności, pracowało tu ponad 150 osób. — Najbardziej aktywna była w latach 90. XIX wieku. — Najbardziej była największą kopalnią w rejonie Rybnika, a pod kątem wydobywania czy zatrudnienia bila na głowę sąsiednie kopalnie: Charlotte czy Hoyom — podkreślał Andrzej Adamczyk.

Kolejny spacer zaplanowano na 16 czerwca, w trakcie Dni Rybnika. Odbędzie się tym razem w ścisłym centrum miasta, a przewodnik poprowadzi nas śladami rybnickich burmistrzów. (D)

## Msza na wodzie

30 czerwca o godzinie 12 ks. Grzegorz Jagiel z parafii św. Jana Nepomucena w Chwałęcicach odprawi mszę świętą w basenie portowym przystani Górniczego Klubu Żeglarskiego „Koga-Kotwica” w Chwałęcicach. Uczestnicy mszy tradycyjnie już będą modlić się m.in. w intencji zmarłych żeglarzy. Będzie to szósta msza na wodach Zalewu Rybnickiego. (S)



Ulewny deszcz nie przeszkodził pasjonatom historii Rybnika w poszukiwaniu pozostałości po kopalni „Szczęście Beaty”

Gdy ukaże się następne wydanie „GR” wszystko będzie już jasne i albo będzie jeszcze panować euforia po awansie piłkarzy do I ligi, albo będziemy się zastanawiać dlaczego runda wiosenna sezonu 2012/2013 nie była tak udana, jak jesienna. W każdym razie finał rozgrywek w grupie zachodniej II ligi zapowiada się pasjonująco.

## Decydująca końcówka piłkarzy

Runda wiosenna okazała się dla kibiców rybnickiej drużyny bardzo nerwowa. Pierwsze cztery mecze Energetyk gładko wygrał rozbijając u siebie drużyny z Rakowa i Turowa po 5:0. Później nastąpił jednak spadek skuteczności; po dwóch remisach z Elaną w Toruniu i z Polkowicami w Rybniku, rybniczanie trzy kolejne mecze w Jarocinie i w Wejherowie oraz u siebie z Zagłębiem Sosnowiec przegrali. W sumie, w pięciu meczach zdobyli tylko 2 pkt, a stracili aż 13 pkt. Pierwszym wygranym po długiej przerwie pojedynkiem było spotkanie z Rozwojem Katowice (2:0). Potknięcia lidera rozgrywek wykorzystali najgroźniej-

si rywale – zespoły Bytovii i Chojniczanki, które objęły prowadzenie w tabeli.

— *Dobre i ładne mecze w tej rundzie już zagraliśmy, dziś byliśmy przede wszystkim skuteczni. Widząc zaangażowanie moich piłkarzy i ich mobilizację w szatni mogą im tylko pogratulować. Gdy po naszych wysokich zwycięstwach, wszyscy myśleli, że ROW jest już w lidze, przytrafiły nam się porażki w meczach, w których przeważaliśmy, ale graliśmy nieskutecznie i przeciwnicy nas ogrywali* — mówił po wygranym meczu z Rozwojem Ryszard Wieczorek, trener Energetyka. Szczególnie dziękował za wspieranie drużyny



Maciej Trześnia

wszystkim kibicom obecnym na stadionie. Na pytanie o ewentualne wątpliwości, co do zaangażowania piłkarzy w grę o awans Wieczorek odpowiedział krótko: — *Dzisiaj drużyna pokazała, że wszystkim piłkarzom na tym awansie zależy. Mówię o mojej szatni bo za to jestem odpowiedzialny. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Zwrócił też uwagę na kłopot z ławką rezerwowych, grających w drugiej drużynie (późno rozpoczęła swoje rozgrywki). Do niedawna na treningach odstawali od piłkarzy z podstawowego składu, więc ci w tej sytuacji byli zbyt mocno eksploatowani.*

By awansować piłkarze muszą zająć na mecie rozgrywek przynajmniej drugie miejsce. Gdy zamykaliśmy to wydanie gazety sytuacja była następująca: do prowadzącej w tabeli Bytovii drużyna ROW-u traciła 5 pkt, a do drugiej Chojniczanki 4 pkt, ale miała jeszcze do rozegrania pięć meczów, czyli o jeden więcej (zaległy mecz w Zdzeszowicach) od wyżej notowanych rywali. Podopieczni trenera Ryszarda Wieczorka mieli się jeszcze zmierzyć na swoim boisku z MKS-em Oława (16 m.) i z Chrobrym Głogów (7 m.), a na wyjeździe: w Kaliszu z Calisią (10 m.) i w ostatniej kolejce z prowadzącą w tabeli Bytovią (1 m.) oraz rozegrać zaległy mecz w Zdzeszowicach (15 m.).

Rywalom pozostały do rozegrania tylko cztery mecze z trudniejszymi teoretycznie rywalami; Bytovii u siebie z Chrobrym Głogów (7 m.) i z Energetykiem, a na wyjeździe z Chojniczanką (2 m.) i Kluczborkiem (5 m.). Chojniczanka z kolei miała grać u siebie właśnie z Bytovią (1 m.) i Kluczborkiem (5 m.), a na wyjeździe z Polkowicami (6 m.) i Jarotą w Jarocinie (12 m.).

**Mecze piłkarzy ROW-u: Rybnik:** ROW – Chrobry Głogów (29 maja, g. 19); Calisia Kalisz – ROW (1 czerwca, g. 19); Ruch Zdzeszowice – ROW (5 czerwca, g. 17); Bytovia Bytów – ROW (15 czerwca, g. 17)

■ Po długiej przerwie piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik w spotkaniu z Rozwojem Katowice wreszcie zdobyli komplet punktów. Po meczu nie kryli radości

### Krótko i szybko

Zarządu TS Volley Rybnik poinformował, że rozstał się z trenerem Włodzimierzem Madejem, który prowadził przez ostatnie dwa sezony II-ligowy zespół rybnickiego klubu. Nowym szkoleniowcem ligowców będzie, od lat związany z Vollejsem Wojciech Kasperski, który kilka sezonów wstecz prowadził już ligowy zespół rybnickich siatkarzy. Ostatnio pracował z zespołami młodzieżowymi, a w minionym sezonie wraz z juniorami Volleja awansował do finałowego turnieju mistrzostw Polski. Byłemu już trenerowi Włodzimierzowi Madejowi zarząd klubu podziękował za współpracę i wkład w rozwój rybnickiej siatkówki.

W Krakowie odbył się międzynarodowy turniej szermierczy dzieci o bajecznie brzmiącej nazwie „O Miecz Zerwikaptur Longinusa Podbiępięty” W turnieju tym nie mogło zabraknąć najmłodszych spadzistów i spadzistek RMKS-u Rybnik. Dużą niespodzianką

sprawił Maciej Białas w kategorii młodzików, który po emocjonującej walce przegrał dopiero w finale z Ukraincem Kruglowem 8:12 i zajął w turnieju drugie miejsce. W spadzie dziewcząt w kategorii dzieci, aż cztery rybnickie zawodniczki awansowały do najlepszej „16”, ale tylko jednej z nich, Małgorzacie Szulc, udało się zakwalifikować do ćwierćfinału. W nim spotkała się z Julią Gwóźdz z Bytomią i po dramatycznej walce przegrała 9:10 zajmując szóste miejsce.

W Jaworznie z udziałem reprezentacji Irlandii, Ukrainy, Czech i Polski rozegrano VIII Międzynarodowy turniej bokserski im. R. Kopytki. W grupie 106 zawodników znalazło się czterech zawodników RMKS-u Rybnik. Trenerzy Gąsiorowski i Jakimczuk dali swoim czołowym zawodnikom nieco odpocząć po niedawnych mistrzostwach Polski oraz meczach międzypaństwowych i do Jaworzna zabrali najmniej doświadczonych pięciarczy. Najlepiej wypadł w wadze do 63 kg. Damian Piwowar,

który wszystkie trzy pojedynki rozstrzygnął na swoją korzyść, a w finale pokonał 3:0 mistrza Irlandii Stephena Healy i został uznany najlepszym kadetem turnieju. Drugie miejsce w wadze do 54 kg. wywalczył Fabian Szmida ulegając w finale 1:2 mistrzowi Ukrainy. Trzecie lokaty zdobyła pozostała dwójka rybniczanie: Radosław Gosiewski w wadze do 64 kg i Michał Wojsan, startujący w wadze do 69 kg.

Zakończyła się kolejna edycja Rybnickiej Amatorskiej Ligi Koszykówki w której uczestniczyło 11 drużyn i 160 zawodników. Najlepsza okazała się rybnicka drużyna Remaag Markus Reinhold, która w finale dwukrotnie pokonała Hawajskie Koszule Żory 79:69 i 81:61. Strzelcem numer jeden, podobnie jak w roku ubiegłym, został Bartosz Piasecki z Hawajskich Koszul, zdobywca 817 pkt. Najlepszym strzelcem zza linii 6,75m został były drugi trener rybnickich koszykarek Adam Renner (Remaag Markus Reinhold Rybnik), który za 3 pkt trafił aż 78 razy. Najlepszą średnią

w sezonie uzyskał z kolei Krzysztof Kaczmarczyk (Remaag Markus Reinhold Rybnik) – 17,8 pkt. Kolejna edycja amatorskiej ligi koszykówki rozpocznie się w październiku.

Na krytej pływalni w Tychach odbyły się mistrzostwa Śląska młodzików 11-letnich w pływaniu. Zawodnicy ścigali się w dziesięciu konkurencjach indywidualnych oraz czterech sztafetach. W sumie wystartowało 347 zawodników z 43 klubów. Wśród nich była również ekipa sekcji pływackiej RMKS-u Rybnik w składzie: Dorota Wencławek, Dominika Kuczera, Julia Prósowska, Izabela Kędziarska, Mikołaj Pricop, Łukasz Piórecki oraz Karol Draga. Najlepszy wynik odnotowała Dorota Wencławek, która zajęła trzecie miejsce na dystansie 50 m stylem klasycznym.

25 maja na stadionie miejskim miał się odbyć siódmy już międzynarodowy turniej żużlowy pamięci Łukasza Romanka, ale Krzysztof Mrozek, prezes ŻKS ROW Rybnik biorąc



# Pozbawieni najdroższych punktów

Po czterech kolejkach II-ligowa drużyna rybnickich żuźlowców zajmuje z dorobkiem 4 pkt drugie miejsce w tabeli. Gra idzie jednak o miejsce pierwsze, bo tylko ono gwarantuje awans do I ligi (baraży o I ligę w tym sezonie nie będzie). To pierwszy z celów wyznaczonych przez Krzysztofa Mrozka, prezesa ŻKS ROW Rybnik, który zamierza odbudować rybnicki żużel.

Tak naprawdę rybniczanie odjechali już pięć meczów ligowych, ale jej pierwszy tegoroczny rywal, ukraińska drużyna MIR Równe, pokonana w Rybniku 71:19, wycofała się już z rozgrywek i zdobyte przez rybniczanie punkty anulowano. Tym sposobem mecz, który zainaugurował w Rybniku rozgrywki ligowe okazał się najdroższym chyba w historii rybnickiego żużla sparingiem. Klub, nie licząc innych wydatków, musiał przecież wypłacić zawodnikom honoraria za 71 zdobytych punktów, co w lidze zdarza się bardzo rzadko.

Podobnie jak drużyny z Opola i Krakowa, ROW Rybnik ma na swoim koncie dwa wygrane mecze na swoim torze i dwie wyjazdowe porażki. Najbardziej żal przegranej 43:47 meczu w Krakowie, gdzie z powodu braku wizy zabrakło lidera rybnickiej drużyny Rosjanina Ilii Czałowa. W tabeli prowadzi KSM Krosno, który w połowie maja pokonał na wyjeździe Victorię Piła 53:37.

pod uwagę niepewne prognozy i obowiązki ligowe oraz reprezentacyjne kilku zaproszonych na ten turniej żużlowych znakomitości, zdecydował o przełożeniu zawodów na 31 sierpnia. Ta informacja wielu kibiców zapewne ucieszyła, bo przecież również 25 maja tyle, że na angielskim Wembley miał się odbyć finał piłkarskiej ligi mistrzów z udziałem polskiej trójki z Dortmundu.

Zarządzeniem prezydenta miasta spółka Basket ROW Rybnik otrzymała grant w wysokości 710.430 zł. Nowy klub, który zawiązali m.in. Krzysztof Kaczmarczyk (prezes), trener Kazimierz Mikołajec i sponsor Dariusz Deja (członkowie rady nadzorczej). Wszystko wskazuje na to, że tworzona od zera drużyna koszykarek, którą poprowadzi trener Mikołajec, po wykupieniu przez klub tzw. dzikiej karty zagra w ekstraklasie koszykarek. Pierwszą zakontraktowaną zawodniczką jest Martyna Stelmach, młodzieżowa reprezentantka Polski.

W ostatniej jak dotąd kolejce, 19 maja po emocjonującym meczu ROW pokonał na swoim torze Kolejarkę Opole 53:37. Mecz był wyrównany, ale po dwa wyścigi 9. i 10. oraz 14. i 15., po ciekawych pojedynkach na torze, podwójnie wygrali rybniczanie, którzy w meczu rewanżowym w Opolu będą mieć spore szanse na wywalczenie punktu bonusowego za wygranie dwumeczu.



Z trzech rozegranych dotąd w Rybniku meczów ligowych, zwycięski pojedynek z Kolejarką Opole był zdecydowanie najbardziej emocjonujący. Na zdjęciu pojedynek opolskiego Duńczyka Monberga (z lewej) z rybnickim Rosjaninem Czałowem

W meczu z Kolejarką w barwach ROW-u na prawach „gościa” zadebiutował 16-letni junior, wychowanek Falubazu Zielona Góra Alex Zgardziński, który wypadł całkiem dobrze i w trzech startach zdobył 5 pkt z bonusem. Cieszy też fakt, że największym atutem drużyny prowadzonej przez trenera Jana Grabowskiego był wyrównany skład.

W II lidze występuje tylko pięć zespołów, więc już w niedzielę 26 maja rozpoczyna się runda rewanżowa. Rybniczanie na początek zmierzą się na swoim torze z Wandą Kraków i zrobią wszystko by z nawiązką odrobić zaległości z Krakowa i zdobyć punkt bonusowy. Początek meczu na stadionie miejskim przy ul. Głiwickiej o 15. To będzie ostatni mecz na starym torze

3 czerwca ma się rozpocząć przebudowa piłkarskiej murawy i w konsekwencji żużlowego toru, który jeszcze nieco się wydłuży. 4 sierpnia już na nowym torze rybniczanie zmierzą się z KSM Krosno. Wcześniej czekają ich dwa mecze wyjazdowe – 9 czerwca w Pile i 21 lipca w Opolu.

Momentami na betonowej płycie rynku walczone również zawzięcie, jak na koszykarskich parkietach



## Koszykówka rynkowa

Wacław Troszka

Już tradycyjnie 1 maja odbył się na rybnickim rynku turniej koszykówki ulicznej „Rynek Basket 2013”. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował go już po raz 18. Mimo, iż niebo było pochmurne, udział do tegorocznych rozgrywek zgłosiły 54 drużyny z takich miast jak Rybnik, Katowice, Jastrzębie, Żory, Racibórz, Wodzisław Śląski, Oświęcim, Zawiercie, Jaworzno i wiele innych. W poszczególnych kategoriach zwyciężyły drużyny (3 zawodników w polu + rezerwowi): „Chłopcy z Pogoni” (chłopcy 2002 i młodsi), „Jordanki” (dziewczyny 1999 i starsze), „FC Mi się nie chce” (chłopcy 2000-2001), „Pół kilo mniej” (1997-99), „Sąsiedzi” (1994-96), „Edukatory” (1993 i starsi). Wiele meczów było bardzo emocjonujących, a na rynku pojawiła się nie tylko liczna grupa kibiców, ale też wiele osób od lat związanych z rybnicką koszykówką.

## Siatkarze amatorzy zakończyli sezon

Dobiegły końca rozgrywki 14. edycji rybnickiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Leon Internet.

— Z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że poziom sportowy ligi z roku na rok się podnosi i nawet ostatnie w tabeli ekipy grają już dobrą siatkówkę. Bardzo dużo pozytywnego zamieszania zrobiły w lidze nowe drużyny, szczególnie Marklowice i No Pain, które wygrały drugą ligę. A w pierwszej lidze beniaminek z Katowic walczył w pięknym stylu z największymi tuzami ligi — tak po meczu finałowym skomentował zakończony sezon Tadeusz Bonk, komisarz ligi.

11 maja wszystkie drużyny spotkały się w hali Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych, by przy komplecie publiczności rozegrać finałowe, decydujące pojedynki. Najlepszym meczem okrzyknięto pojedynek o trzecie miejsce pomiędzy KS Volley Katowice i Jarbud Rybnik Piaski. Wygranego przez rybniczanie decydującego, trzeciego seta (poza finałem grano do dwóch wygranych setów) większość kibiców oglądała na stojąco, głośno dopingując swoje ekipy. W meczu finałowym zagrały ponownie drużyny Dwójki Świerklany i Jedynki Jankowice II i ponownie o zwycięstwo decydował dopiero piąty set! Okazały puchar wywalczyła najbardziej utytułowana ekipa ligi, czyli Dwójka Świerklany Projtrans, obrońca tytułu mistrzowski-

go (3:2 i w setach 25-20, 21-25, 32-30, 19-25 i 15-12). Zwycięska drużyna grała w składzie: Błażej Baron, Damian Błać, Ireneusz Błać, Jakub Dejowski, Leszek Dejowski, Dawid Drużga, Piotr Majewski, Sebastian Marczyński, Piotr Morawiec, Marek Pyzie, Marek Samol, Grzegorz Setlak, Damian Szczepanik, Dariusz Zachewicz i Sebastian Żarłok.

W sumie od 24 września do 11 maja rozegrano 359 meczy i 1364 sety. W lidze grało 29 drużyn, a w nich 457 zawodników, w tym dwie dziewczyny. Najstarszy siatkarz ligi liczy sobie 61 lat, a najmłodszy 17. Liga rozrasta się też terytorialnie i obejmuje już osiem powiatów. Podczas uroczystego zakończenia rozgrywek trzy najlepsze zespoły otrzymały pamiątkowe puchary oraz nagrody, poza nimi wręczano także nagrody indywidualne. Otrzymali je: Jacek Sikora i Tomasz Przywara (najlepsi rozgrywający I i II ligi), Marcin Gonsior i Robert Porwoł (najlepsi siatkarze (MVP) i atakujący), Wojciech Musiolik i Łukasz Czepczor (najlepsi przyjmujący), Marcin Zimończyk i Aleksander Tomala (najlepsi blokujący), Kamil Kruczkowski i Michał Niesler (najlepsi libero). Wyróżnienia specjalne otrzymali: Włodzimierz Barwinek i Jakub Jankowski, zaś nagrodę Fair Play przyznano drużynie Jarbud Rybnik Piaski. Najlepszym sędzią ligi został Jan Kaspro-wicz. Wszystkim gratulujemy.



Najbardziej utytułowana drużyna amatorskiej ligi, czyli zwycięska Dwójka Świerklany Projtrans



## Hity z empiku

**Wisława Szymborska, Błysk rewolwru, Warszawa 2013.**

Gratka dla miłośników polskiej noblistki. Tytułowy „Błysk rewolwru” to najprawdopodobniej pierwsze opowiadanie Szymborskiej. Oprócz młodzieńczego romansu kryminalnego znajdziemy więcej różnorodnych skarbów z szuflady poetki: ulubione przez nią limeryki, epitafia, moskaliki, lepiej, rysunki (także te z dzieciństwa), żartobliwe listy do znajomych i wiele innych zabaw literackich. Książka niezwykła, ciekawa i zaskakująca.



**Yoga & Ayurveda, lato 1/2013, wyd. Bj sp. z o.o.**

Nowość na polskim rynku prasy. Kwartalnik adresowany do miłośników i praktyków jogi oraz wszystkich zainteresowanych zdrowym, aktywnym i ekologicznym trybem życia. W pierwszym numerze można przeczytać o jodze twarzy jako sposobie na wieczną młodość, poznać 10 kroków do oczyszczenia ciała z toksyn oraz przepisy na święte jedzenie (czyli zdrową kuchnię).



**CD Dido, Girl Who Got Away, Sony Music 2013.**

Płyta nie zaskakuje, ale wszyscy, którzy lubią styl artystki, znajdą na niej coś dla siebie. Dominują spokojne ballady, z których Dido słynie, ale w utworach „End Of Night” czy „Let Us Move On” usłyszymy mocniejsze uderzenia i elektroniczne dźwięki. To ciekawe, warte uwagi eksperymenty. Jednak największą siłą Dido pozostaje jej melancholijny, przyjemny głos i umiejętność emocjonalnej interpretacji prostych, lecz niebanalnych tekstów.



**DVD Anna Karenina, reż. Joe Wright, Tim Film Studio 2013.**

Reżyser i scenarzysta podjęli się rzeczy bardzo trudnej: postanowili jeszcze raz przenieść na ekran znaną wszystkim historię (trudno zliczyć, która to już ekranizacja słynnej powieści Tolstoją). Na szczęście całość okazała się niezwykle udana. Jednym z ciekawszych pomysłów realizatorów jest nieustanne podkreślanie sztuczności i teatralności świata rosyjskich arystokratów.



W te skostniałe formy wkłada się zakazana namiętność, która przyniesie tragiczne konsekwencje. W obsadzie m.in. Keira Knightly, Jud Law i Aaron Taylor-Johnson.

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97  
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 22 451 03 08

## Konkurs ze Znakiem

**znak**

Na półkach rybnickich księgarń można już znaleźć poruszającą książkę Joanny Sałygi „Chustka”. To jej niezwykle dziwny dziennik opisujący dwuletnie zmagania ze śmiertelną chorobą. Jak sama mówiła pisała go z myślą o swoich bliskich, a zwłaszcza o synku. Każdy kolejny spędzony z nim dzień wydawał jej się cenniejszy od poprzedniego. Niestety, choroba okazała się silniejsza. Przeżyła 36 lat.

Pierwsze trzy osoby, które dostarczą do naszej redakcji (pocztą, mailem bądź osobiście) prawidłową odpowiedź na pytanie o nazwę fundacji, z którą była związana Joanna Sałyga, otrzymają od Znak książki „Chustka”. Nazwiska zwycięzców konkursu opublikujemy w następnym wydaniu „GR”.

### Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru

Lidia Szymiczek, Adam Kumański i Wojciech Dziubak wiedzieli, że masowa produkcja kultowego Volkswagena Garbusa ruszyła w 1945 roku i w nagrodę otrzymują książkę pt. „Garbus. Długa, niezwykła podróż małego Volkswagena” autorstwa Andrei Hiott, wydaną przez wydawnictwo Znak. Po odbiór książek należy się zgłaszać do redakcji, od poniedziałku 27 maja w ciągu miesiąca.

## Foto-zagadka



Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy i interesujesz się zacho-  
dzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się publikowanemu zdjęciu i ustalić gdzie znajdują się prezentowane obiekty.

Na odpowiedzi czekamy do 20 czerwca.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl) (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:



**19-litrowa butla wody z pompką**



Zadzwoń i zamów!  
32 42 25 127, 501 345 006

**2 pozycje książkowe**

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980  
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 53 400

### Rozwiązanie 4/2013

Zdjęcie opublikowane w kwietniowym numerze „GR” przedstawia ornament zdobięcy odnowioną kamienicę przy ul. Zamkowej. Wiedziały o tym: Małgorzata Skrzypińska (woda), Iwona Jantas i Marzena Bartosińska (empik). Po odbiór nagrody należy się zgłaszać do redakcji, od poniedziałku 27 maja w ciągu miesiąca.



# Nocne dyżury aptek



Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od niedzieli do czwartku trwają od g. 22 do 7, rozpoczynające się w piątki od g. 22 do 7.30, a w soboty od 22-8. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

26/27.05	Apteka w CH Plaza, ul. Raciborska 16	Śródmieście – Plaza
27/28.05	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
28/29.05	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście
29/30.05	Apteka „Hetmańska”, ul. Gornośląska 140B	Niedobczyce
30/31.05	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
31.05/1.06	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk
1/2.06	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
2/3.06	Apteka „OK”, ul. Żorska 2	Ligota Ligocka-Kuźnia - Tesco
3/4.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
4/5.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
5/6.06	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
6/7.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfanteo 6	Śródmieście
7/8.06	Apteka „Pod Orlem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle
8/9.06	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
9/10.06	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
10/11.06	Apteka „Przy Elekrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
11/12.06	Apteka „S&D”, ul. Gliwicka 45	Północ - Carrefour
12/13.06	Apteka, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
13/14.06	Apteka Św. Anny, ul. Kard. Kominka 13	Nowiny
14/15.06	Apteka Św. Józefa, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny - os. Dworek
15/16.06	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
16/17.06	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
17/18.06	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
18/19.06	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
19/20.06	Apteka Pacis, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny - pawilon Wanda
20/21.06	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
21/22.06	Apteka, ul. Energetyków 46	Orzepowice
22/23.06	Apteka, ul. Gornośląska 34	Niedobczyce
23/24.06	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
24/25.06	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
25/26.06	Apteka Ave, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
26/27.06	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
27/28.06	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
28/29.06	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotuczka 100	Maroko-Nowiny - Real
29/30.06	Apteka w CH Plaza, ul. Raciborska 16	Śródmieście – Plaza
30.06/1.07	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) codziennie, również w niedziele i święta jest czynna do g. 22.

## Uwaga!

# Pomoc medyczna nocą oraz w niedziele i święta

Od 1 czerwca br. pomocy lekarskiej w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, w dni robocze w godzinach od 18.00 do 8.00 oraz w soboty, niedziele i święta całodobowo będą udzielać

- dla mieszkańców dzielnic: Śródmieście, Rybnik-Północ, Paruszwiec-Piaski, Smolna, Meksyk, Ligota-Ligocka Kuźnia i Niedobczyce – **Ambulatorium Ogólne NZOZ „Centrum Medyczne” Sp. z o.o., przy ul. Byłych Więźniów Politycznych 3, tel. (32) 43 29 437;**
- dla mieszkańców dzielnic: Maroko-Nowiny, Ochojec, Stodoły, Chwałowice, Grabownia, Golejów, Kamień, Rybnicka Kuźnia, Orzepowice, Wielopole i Zebrzydowice – **Poradnia POZ NZOZ „NOWINY” Sp. z o.o., przy ul. Orzepowickiej 8D, tel. (32) 42 26 569;**
- dla mieszkańców dzielnic: Boguszowice Osiedle, Boguszowice Stare, Niewiadom, Zamysłów, Popielów, Radziejów, Chwałowice, Gortartowice i Kłokocin – **Poradnia POZ NZOZ „MEDICOR” Sp. z o.o., przy ul. Patriotów 11, tel. (32) 42 20 277.**

## Dotacja dla Domu Zucha

**Kompleksowe wyposażenie kuchni, jadalni i części pokoi zakłada projekt inwestycji, która w Domu Zucha, znajdującym się na terenie ośrodka obozowego Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej w Bielsku-Białej Wapienicy, będzie realizowana do końca tego roku.**

Rybnicki Dom Zucha znalazł się wśród dziewięciu ośrodków harcerskich z województwa śląskiego, które dzięki pieniądзом z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego zostaną wyremontowane bądź zmodernizowane. Projekt „Turystyka z ZHP na sześć – poprawa jakości infrastruktury turystycznej regionu poprzez inwestycje w bazę noclegową i gastronomiczną ośrodków harcerskich w województwie śląskim” jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. Projekt zakłada generalnie zwiększenie liczby turystów odwiedzających bazy harcerskie m.in. w Kokotku, Janowie i Wapienicy poprzez zwiększenie liczby miejsc noclegowego oraz dostosowanie standardów zaplecza gastronomicznego i noclegowe do wymogów Sanepidu i oczekiwań turystów. Ułatwi to również organizowanie wypoczynku dla dzieci i młodzieży w ośrodkach o odpowiednim standardzie. W Domu Zucha, zbudowanym na planie litery „L” prowadzone będą prace budowlane i wykończeniowe, tak by do dyspozycji zuchów, harcerzy, dzieci i młodzie-

ży niezrzeszonej oraz turystów można było oddać drugie, większe skrzydło noclegowe dla 50 osób. Realizowana inwestycja ma kosztować ponad 2,1 mln zł. Hm. Jan Bochenek, komendant rybnickiego hufca zwraca uwagę, że fundusze unijne nie pozwolą jeszcze na całkowite wykończenie powstającego od wielu już lat ośrodka. Pierwszy etap inwestycji zakończono oficjalnie w roku 2010, oddając do użytku krótsze skrzydło budynku, czyli urządzoną na parterze kuchnię i stołówkę oraz znajdującą się na piętrze część noclegową dla 48 osób.

Po zakończeniu inwestycji finansowanej z funduszy unijnych trzeba będzie jeszcze wykończyć elewację budynku, pomieszczenia piwniczne oraz wykonać całą infrastrukturę zewnętrzną wokół budynku. Trudno dziś zgadywać jakie będą wtedy ceny, ale można przypuszczać, że na całkowite zakończenie budowy ośrodka potrzebne będą jeszcze, co najmniej 2 mln złotych.

Dom Zucha wzniesiono dzięki darowiźnie, którą przekazała rybnickiemu hufcowi nieżyjąca już drużna Klara Szymańska, rybniczanka ze Szkocji, żona przedwojennego komendanta rybnickiego hufca hm. Stanisława Szymańskiego.



## Wyniki zbiórki publicznej

PSOUU Koło w Rybniku z siedzibą w Rybniku przy ulicy Orzepowickiej 16 informuje, że w wyniku zbiórki publicznej nr SO-I.5311.1.2013 z dnia 20.02.2013 r. wydanej za zgodą Prezydenta Miasta trwającej od 01.03.2013 do 30.04.2013 zebrano kwotę **5.016,50** zł w tym na terenie Focus Mall w dniach 22-24.03.2013 kwotę **3.062,81**.

Formą zbiórki były datki do skarby stacjonarnej. Zbiórka przeprowadzana była przez PSOUU Koło w Rybniku, nie poniesiono żadnych kosztów związanych z jej przeprowadzeniem, a całkowity dochód przeznaczony jest na organizację letniego wyjazdu turystyczno-terapeutycznego dla uczestników placówki Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1 (lato 2013 r.).

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

## Sadzonki za baterie i tonery

Od 18 do 20 czerwca w urzędzie miasta, mieszkańcy Rybnika będą mogli wymienić zużyte baterie i tonery z drukarek na sadzonki sosny pospolitej (zbiórka ogłoszona przez prezydenta miasta).

Baterie i tonery w godzinach urzędowania trzeba dostarczyć do wydziału ekologii znajdującego się na parterze (pokój 12) budynku przy ul. B.Chrobrego 2. By zdobyć talon na kontenerową sadzonkę trzeba oddać przynajmniej dziesięć wyczerpanych baterii lub pięć zużytych tonerów. Jedna osoba będzie mogła zdobyć jednak góra dziesięć drzewek.

Sadzonki do końca lipca będzie można odebrać w szkółce Nadleśnictwa Rybnik usytuowanej przy ul. Wielopolskiej 6 w dzielnicy Paruszowiec-Piaski. (WaT)

## OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA RYBNIKA

z dnia 24 maja 2013 r.

Na podstawie art. 54 ust. 2, art. 30, art. 39 ust.1 i ust. 2 oraz art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, ze zmianami) **zawiadamiam**

o możliwości zapoznania się z **projektem „Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Rybnika” oraz wersją do konsultacji społecznych Prognozy oddziaływania na środowisko ww. Programu**, w ramach udziału społeczeństwa w strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w dniach **od 27 maja do 17 czerwca br.** w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika, przy ul. Bolesława Chrobrego 2 w Rybniku, w Referacie Ochrony Środowiska, Wydziale Ekologii, w pok. nr 13, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rybnika, pod adresem <http://bip.um.rybnik.eu>.

Każdy ma prawo do składania uwag i wniosków w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w terminie od 27 maja do 17 czerwca 2013 r.:

- w formie pisemnej na adres: Urząd Miasta Rybnika, ul. Chrobrego 2, 44-200 Rybnik,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Rybnika, ul. Chrobrego 2, 44-200 Rybnik, Referat Ochrony Środowiska, Wydział Ekologii (pok. Nr 13, w godzinach pracy Urzędu Miasta),
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: [rybnik@um.rybnik.pl](mailto:rybnik@um.rybnik.pl).

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Prezydent Miasta Rybnika. Wnoski i uwagi powinny zawierać: imię i nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy oraz przedmiot wniosku i uwagi.

**Binokle**  
Salon Optyczny  
Rybnik, ul. Hallera 24  
(naprzeciw piekarni „Pierchala”)  
rejestracja: 609 356 118

**OKULISTA**  
– kompleksowe badania

**ORTOPTYSTA**  
– regionalna pracownia leczenia waza

**OPTOMETRYSTA**  
– korekcja wad wzroku

**Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch**

**NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH**  
- możliwość dojazdu do ucznia

**STUDIO WOKALNE**

**4-GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”**

**ZESPOŁY WOKALNE, TANECZNE dla DZIECI i MŁODZIEŻY**

Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353  
[www.centrummuzyczne.republika.pl](http://www.centrummuzyczne.republika.pl)

**GEOSTAN PN**  
Pendzialek & Neuman  
ul. Zembrzydowicka 117  
44-200 Rybnik

**GEODEZJA**  
tel./fax 32 42 44 214  
603 918 057  
607 391 715

**NIERUCHOMOŚCI**  
**ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE**  
607 548 735

[www.geostanpn.pl](http://www.geostanpn.pl)  
e-mail: [geostanpn@geostanpn.pl](mailto:geostanpn@geostanpn.pl)

**REHABILITACJA I MASAŻ W DOMU PACJENTA**

• diagnostyka zaburzeń i terapia neurorozwojowa NDT Bobath niemowląt i dzieci • korekta wad postawy • usprawnianie po udarach mózgu, uszkodzeniach rdzenia kręgowego, po urazach ortopedycznych • rehabilitacja w chorobach wieku podeszłego (ch. Parkinsona, Alzheimer) • kinesiotaping • masaż leczniczy

**FAMED**  
usługi fizjoterapeutyczne  
[www.famed.rybnik.pl](http://www.famed.rybnik.pl)

DZIECI – tel. 502 029 976; DOROŚLI – tel. 507 746 169

**OGRODY XXI**  
ŹRÓDŁO DOBRZYCH ROŚLIN

ul. Gliwicka 157  
44-207 Rybnik-Wielopole  
tel. 32/42 46 366

**Szeroki asortyment roślin ozdobnych**  
**WIELE NOWOŚCI!**  
**rośliny balkonowe, tarasowe i rabatowe**  
**atrakcyjne odmiany!**

**Zapraszamy!**

[www.ogrodyXXI.pl](http://www.ogrodyXXI.pl)



# ZAKŁAD REHABILITACJI LECZNICZEJ FUNDACJI ER

**Fizykoterapia • Hydroterapia  
Kinezyterapia • Masaże • Opieka Medyczna**

## REHABILITACJA W SCHORZENIACH ORTOPEDYCZNYCH, NEUROLOGICZNYCH I REUMATYCZNYCH



FIZYKOTERAPIA



HYDROTERAPIA



KINEZYTERAPIA



MASAŻE

## ZABIEGI REKREACYJNE



GROTA SOLNA



VACUMED



BODY SPACE

## ZAKŁAD REHABILITACJI LECZNICZEJ FUNDACJI ER

**FUNDACJA  
ELEKTROWNI RYBNIK**  
WWW.FUNDACJERYBNIK.PL

**Fundacja  
Elektrowni Rybnik**  
ul. Podmiejska,  
44-207 Rybnik  
tel. 32 739 18 54, wew. 27

godz. otwarcia:  
pon-pt 6.00 - 22.00

Cennik Zakład Rehabilitacji Leczniczej Fundacji ER	
Ćwiczenia usprawniające (UGUL)	6 zł
Gimnastyka indywidualna z terapeutą (25 min.)	15 zł
Gimnastyka korekcyjna	10 zł
Gimnastyka korekcyjna na sali ćwiczeń - karnet 8 zajęć w miesiącu	65 zł
Gimnastyka korekcyjna łącznie z basenem - karnet 8 zajęć w miesiącu	80 zł
Bieżnia (15 min.)	5 zł
Cykloergometr (15 min.)	4 zł
Sollux	5 zł
Diadynamic	6 zł
Interdyn	6 zł
Galwanizacja	6 zł
Jonoforeza	6 zł
Magnetoterapia	9 zł
Inhalacje	4 zł
Krioterapia	15 zł
Laser	13 zł
Stymulacje	6 zł
Prądy Traberta	6 zł
Ultradźwięki	9 zł
Terapia skojarzenia	11 zł
Masaż oscylacyjny - Hivamat	17 zł
Masaż podwodny częściowy	10 zł
Masaż podwodny kończyn dolnych	17 zł
Kąpiel w wannie SPA	16 zł
Kąpiel w wannie SPA z algami	35 zł
Wirówka	7 zł
Kąpiel perlekowa	12 zł
Wizyta lekarska	80 zł
Masaż suchy częściowy	20 zł
Masaż suchy kręgosłupa	40 zł
Masaż suchy kończyn dolnych	45 zł
Masaż suchy całościowy	110 zł
Masaż suchy kończyna górna i dolna	30 zł
Techniki specjalistyczne	40 zł
Masaż kamieniami wulkanicznymi częściowy	60 zł
Masaż kamieniami wulkanicznymi całościowy	100 zł
Masaż stemplami	60 zł
Masaż barkami chińskimi częściowy	60 zł
Masaż barkami chińskimi całościowy	100 zł
Drenaż limfatyczny 30 min	20 zł
Drenaż limfatyczny 60 min	35 zł
Kinesiotaping	30 zł
Kinesiotaping krótki	20 zł

## Ważne adresy i telefony:

- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych**, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszaniowe**, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Całodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555**
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”** ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonki” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku** ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12, czwartki 15.30-17)
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwsd.pl; Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.

## Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991

czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadumy

## Telefony alarmowe:

Policja	<b>997</b>	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	<b>998</b>	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	<b>999</b>	32/42 23 666
Straż Miejska	<b>986</b>	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	<b>32/42 21 000, 32/43 95 801</b>	
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	<b>999, 112, 32/42 23 666</b>	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	<b>991</b>	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	<b>992</b>	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	<b>993</b>	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	<b>9631</b>	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000,  
Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Marka Krzakęty, ul. Wysoka 15/17 (Okrąglak - II piętro)

czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16 [www.krzakala.pl](http://www.krzakala.pl)

## Bezpłatne porady prawne: środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta – czw. 17-18 w UM, p. 112

[www.twojradny.rybnik.pl](http://www.twojradny.rybnik.pl)

Biuro Poselskie posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Marcinkiewicza

czynne w godz. 8-16, ul. Rynek 1, 44-200 Rybnik, tel./fax 32/433 16 76

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie posła na Sejm RP Bolesława Piechy, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/4228453

[www.piecha.com.pl](http://www.piecha.com.pl). Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 12-15

**Bezpłatne porady prawne:** czwartek 14-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście).

## Rada Dzielnic Śródmieście

Rada dzielnic śródmieście pełni dyżury w czwartki (16-17) ul. Kościuski 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

## Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.30-17 do biura SdPi, ul. Saint Vallier 4.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

## Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

## Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 77

Redakcja: **Wacław Troszka (WaT)** (redaktor naczelny);  
**Sabina Horzela-Piskula (S)**, **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),  
**Edyta Szymaszek-Górczyńska** (redaktor techniczna), stali współpracownicy:  
**Wiesława Różańska**, **Marek Szoltysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.  
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

**13.000**  
nakładu gratis!

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:

**DRUKARNIA**  
im. Karola Miarki  
**TOLEK**

ul. Żwirki i Wigury 1  
43-190 Mikołów, tel. 32 326 20 90  
[www.tolek.com.pl](http://www.tolek.com.pl)

**BIURO OGŁOSZEŃ:**

Rybnik, Rynek 12a  
[www.rybnik.pl/gazeta](http://www.rybnik.pl/gazeta)  
[gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

*największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!*



## MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.



Umowa  
z NFZ

**J. Szweða dyplomowany protetyk słucho**

Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej  
Czynne od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w piątki do 16<sup>00</sup>

tel. 32 426 00 88 [www.aparatyszweða.pl](http://www.aparatyszweða.pl)

## Rentgen stomatologiczny

Wykonujemy zdjęcia:

- wewnątrzustne - w technice kąta prostego
- zgryzowo-osiove
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- skroniowo-zuchwowe
- zatok

Naszymi atutami są:

- bogate doświadczenie obrazowania
- miła, profesjonalna obsługa
- krótki czas wykonania usługi (oczekiwanie na odbiór zdjęcia 10-15 min.)

bezpłatny parking



[www.rentgen-rybnik.pl](http://www.rentgen-rybnik.pl)  
[info@rentgen-rybnik.pl](mailto:info@rentgen-rybnik.pl)

Rybnik,  
ul. Piłsudskiego 18,  
tel. 32 710 85 07  
pn.-pt. 9:00-19:00

# GABINETY LEKARSKIE

## ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić      lek. Michał Seemann  
tel. 32 42 47 370

## DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel  
tel. 606 902 112

## MAMMOGRAFIA

Bezpłatna dla kobiet w wieku 50-69 lat  
tel. 531 333 173

## SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk  
tel. 508 334 472 (od 16.00)

## FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota  
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

## STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz    lek. stom. Wojciech Stysz  
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370  
[www.gabinety-rybnik.pl](http://www.gabinety-rybnik.pl)

# Gabinety Lekarskie

Rybnik, ul. Reymonta 50  
(obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00  
tel. 32 432 77 94

*lek. med. Urszula Zimoń*  
Specjalista Chirurg  
tel. 602 759 931

*lek. Krzysztof Paruzel*  
Specjalista Chirurgii Naczyniowej  
Specjalista Chirurgii Ogólnej  
tel. 504 154 566 od 15.00

*lek. med. Janusz Bieńkowski*  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
Kardiolog  
tel. 660 461 382

*dr n. med. Maciej Świat*  
Specjalista Neurolog  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

*lek. med. Jan Pawlikowski*  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

*lek. med. Tomasz Pawlikowski*  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

*lek. med. Aleksander Gatnar*  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

*dr hab. n. med. Michał Holec*  
Specjalista Chorób Wewnętrznych  
Specjalista Nefrolog  
European SCOPE Fellow  
tel. 502 271 221

*lek. med. Szymon Chlubek*  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 603 192 925

*lek. med. Anna Krzak-Bieńkowska*  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 660 461 402

*lek. med. Lidia Kucza*  
Specjalista Laryngolog  
USG zatok, audiometria, tympanometria  
tel. 32 432 77 94 od 14.00  
[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

*lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman*  
Dermatolog-kosmetolog  
peelingi, kriochirurgia,  
korekcja zmarszczek  
tel. 692 427 312

[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

Widzisz różnicę?

PRZED WIZYTĄ

PO WIZYCIE



Zdjęcia wykonane w gabinecie



U nas już teraz  
wakacyjna promocja na protezy!

Sam ustalasz teraz  
cenę nowych protez

Nie wierzysz? Przekonaj się sam!

Zapraszamy na **BEZPŁATNE**  
porady, konsultacje i wyceny

[www.artdent.org](http://www.artdent.org)

44-200 Rybnik  
ul. Korfantego 1,  
tel. 32 42 22 388, 601 42 76 99

44-285 Kornowac k/Raciborza  
ul. Raciborska 175,  
tel. 32 43 01 593, 601 42 76 99



# GBi

**PRODUCENT  
OKIEN I DRZWI**

Rybnik, Energetyków 46  
(obok szpitala)

[www.gbi.pl](http://www.gbi.pl)



 **integrum**

NZOZ - Ośrodek Leczenia  
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej  
i Pomocy Rodzinie

**PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ**  
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

**ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY**  
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".  
Daj szansę sobie pomóc.

[www.nzoz-integrum.pl](http://www.nzoz-integrum.pl) ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrośka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie  
w ramach kontraktu z NFZ

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia